16 str. Niedziela, 11 marca 1934 20 gr.

DZIEŃ POMORSKI

ORAZ WYDAWNICTWA:

DZIEŃ BYDGOSKI
GAZETA MORSKA
GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ KASZUBSKI

DZIEŃ GRUDZIĄDZKI
DZIEŃ TCZEWSKI
DZIEŃ KUJAWSKI
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok VI

Redakcja i Administracja: Toruń, Bydgoska 56
Filja Admin.: Szeroka 41

Telefony dzienne: 203, 747
Telefon nocny: 747
Telefon Filji: 748
Konto czekowe P. K. O. 160-315

Nr. 57

Nowa sensacja na marginesie afery bayońskiej

Adwokat Hubert w nurtach Sekwany

Paryż, 10. 3. (Pat). Usiłowanie popełnienia samobójstwa przez jednego z najwybitniejszych adwokatów paryskich Huberta wywołało kolosalne wrażenie wśród członków palestry jak i szerokich warstw społeczeństwa. Hubert był obrońcą wspólników Stawiskiego — Romagnino i Guibaud - Ribaud.

W dniu wczorajszym został wezwany przez sędziego śledczego na przesłuchanie.

Sprawę tę wziął tak do serca, że dziś po wyjściu z domu w towarzystwie swojego sekretarza, przechodząc przez most, przeskoczył balustradę i rzucił się w nurty rzeki.

Uratowany Hubert został przewieziony do kliniki na kurację, zachodzi bowiem obawa, iż nabawił się zapalenia płuc.

Wszystkie dzienniki szeroko komentują to samobójstwo, gubiąc się w domysłach. Faktem jest, że przesłuchiwanie Huberta przez sędziego śledczego trwało kilka godzin. Przypuszczalnie chodziło o dokumenty ukryte przez oskarżonych. Sędzia śledczy miał stwierdzić, że dokumenty te znajdują się w rękach obrońcy. Po przesłuchaniu adwokat Hubert wyszedł mocno zdenerwowany. Po odzyskaniu przytomności miał wyrazić żal z powodu swego kroku.

Benesz o niebezpieczeństwie Habsburgów na tronie

Wywiad z „Petit Parisen"

Paryż, 10. 3. (Pat). „Petit Parisien" zamieszcza **wywiad ministra spraw zagr. Czechosłowacji Benesza,** w którym m. in. oświadczył, że **w razie przewrotu monarchistycznego w Austrji i restauracji Habsburgów, nazajutrz zostałby odwołany z Wiednia poseł czechosłowacki.** Przypuszczać należy, że **to samo uczyniłaby Rumunja i Jugosławja. Mała Ententa zdecydowana** jest wszelkiemi siłami przeciwstawić **się restauracji** Habsburgów. Po restauracji Habsburgów rozpoczęłaby się era **nieskończonych intryg i pertraktacyj, zbudziłaby się iredenta i rewizjonizm.** Groziłoby to komplikacjami Jugosławji, Kroacji, a dalej włoskiemu Tyrolowi. **Idea katolicka stałaby się ideą Habsburgów i nabrałaby w ten sposób politycznego charakteru.**

Pu-Yi sięga po chińską koronę

Wojska mandżursko-japońskie mają zająć Pekin

Moskwa 10 3 (PAT.) Według doniesień sowieckich z Szanghaju wojska mandżursko-japońskie mają do dnia 15 kwietnia br. zająć Pekin, który stałby się stolicą Chin północnych z niedawno koronowanym monarchą Pu-Yi na czele.

Wielka bitwa w Turkiestanie chińskim

zakończyła się klęską wojsk powstańczych

Moskwa, 10. 3. (Pat). „Tass" donosi: 100 km na południe od miasta Urumcza **odbyła się wielka bitwa między wojskami rządowemi prowincji Sin-Kiang i wojskami powstańczemi generała Mat-Czu-Ina.**

Wojska powstańcze okopały się na wzgórzu, oczekując ataku wojsk rządowych. Walka była niezwykle zażarta. **Powstańcy ponieśli jednak klęskę.** Wojska rządowe **zdobyły całą artylerję powstańców,** zagarniając przytem wielu jeńców.

Ludność miejscowa z terenów, zajętych przez powstańców obecnie gorąco wita oddziały rządowe. „Tass" donosi, że w krótkim czasie **należy się spodziewać opanowania przez władze rządowe całkowicie sytuacji na obszarze Turkiestanu chińskiego.**

Rewolwer narzędziem porachunków politycznych w Japonji

Zamach na życie wybitnego przemysłowca w Kamakura

Tokjo, 10. 3. (Pat). W miejscowości **Kamakura** w pobliżu **Jokohamy dokonano zamachu na jednego z wybitniejszych przedstawicieli wielkiego przemysłu japońskiego Sandżi Muto.**

Do wychodzącego na ulicę ze swej rezydencji Sandżi Muto dał kilka strzałów młody człowiek, który następnie popełnił samobójstwo. Jedna z kul rewolwerowych trafiła służącego przemysłowca, usiłującego zasłonić swego pana przed strzałami napastnika.

Stan zdrowia ofiary zamachu jest bardzo poważny. Doktorzy, pielęgnujący go w szpitalu, gdzie go natychmiast przewieziono, nie czynią wielkiej nadziei, iż uda się go utrzymać przy życiu.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, **zbrodnia miała podłoże polityczne.** Sandżi Muto jest członkiem izby niższej i zajmuje szereg wybitnych stanowisk w przemyśle. Muto w ostatnich czasach przyczynił się do ujawnienia skandalicznej afery w związku z fuzją przedsiębiorstw japońskiego przemysłu stalowego.

Stabilizacja walut

nieodzownym warunkiem poprawy ogólnej sytuacji gospodarczej
Z obrad międzynarodowej izby handlowej

Paryż, 10. 3. (Pat). Wczoraj odbyło się w Paryżu **posiedzenie rady międzynarodowej izby handlowej.** Przedmiotem obrad była **sprawa stabilizacji walutowej,** oraz przedsięwzięcia akcji w celu usunięcia a przynajmniej **złagodzenia istniejących przeszkód w rozwoju międzynarodowej wymiany gospodarczej.**

W obszernie umotywowanej rezolucji uznano **konieczność jak najrychlejszego przeprowadzenia międzynarodowej stabilizacji waluty, jako nieodzownego warunku dla poprawy ogólnej sytuacji gospodarczej w świecie.** Sprawa usunięcia przeszkód w międzynarodowym obrocie towarowym odesłana została do specjalnej eksmisji, celem uzgodnienia wniosku w myśl deklaracyj poszczególnych komitetów narodowych.

Polski punkt widzenia przedstawił prezes komitetu narodowego polskiej międzynarodowej Izby Handlowej p. **Bogusław Herse.** Ze strony Polski w posiedzeniu brali udział dyrektor **Rasiński i Henryk Stebelski,** dyrektor sekcji polskiej międzynarodowej izby handlowej w Paryżu.

Chińska misja wojskowa w Warszawie

Warszaw. 10 3 (PAT). Wczoraj pociągiem z Moskwy przybyła do Warszawy z Chin misja wojskowa w składzie 5 oficerów z generałem Jang-Tsi na czele, wysłana przez rząd nankiński celem zapoznania się z armjami europejskiemi. Misja wojskowa chińska zatrzyma się w Warszawie przez dzień dzisiejszy. Na dworcu przybyłych gości powitali przedstawiciel poselstwa chińskiego w Warszawie.

Konferencja premjerów

tematem domysłów, plotek i dociekań

(o) **Warszawa,** 10. 3. (Tel. wł.). W związku z konferencją w Belwederze, o której donosiliśmy przed dwoma dniami, krążą w dalszym ciągu **niesprawdzone informacje.** Panuje przekonanie, że **konferencja premjerów będzie utrzymana jako instytucja stała przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej.** Konferencja miałaby charakter nieoficjalny, ale jednak stały.

Pisma warszawskie zwracają uwagę, że **wszyscy uczestnicy konferencji ściśle są związani z osobą Marszałka Piłsudskiego,** którego są niejako **wychowankami politycznymi;** znają oni doskonale jego metody pracy i zapatrywania na sprawy o zasadniczem znaczeniu państwowem i — co najważniejsze — **uważani być mogą za kontynuatorów polityki Marszałka Piłsudskiego.**

Ostatnia konferencja — zdaniem prasy — była związana ściśle z ewentualnym wyjazdem Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Dodatnie saldo

bilansu handlu zagranicznego Polski

Warszawa, 10. 3. (Pat). Bilans handlu zagranicznego Replitej Polskiej i W. M. Gdańska według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego wynosił w lutym b. r.: przywóz 172.617 ton wartości 56.056.000 zł, wywóz 935.051 ton wartości 68.912.000 zł. Saldo dodatnie w lutym wynosi więc 12.856.000 zł. W porównaniu do stycznia br. zmniejszył się wywóz o 11.785.000 zł, przywóz zmniejszył się o 9.585.000 zł.

11.000 ton szyn

Zamówienie dla hut śląskich

Królewska Huta, 10. 3. (Pat). Huta Królewska, Huta Pokoju, Bankowa i Huta Raków w Częstochowie otrzymały ostatnio zamówienia z Ministerstwa Komunikacji na szyny kolejowe w ilości 11.000 ton. Pozatem znaczne zamówienia otrzymały fabryki Fitzner w Siemianowicach, Ferrum w Bogudzicach na śruby. Dzięki temu przez szereg miesięcy obie te fabryki mają zapewnioną pracę.

Czyżby się wyrzekli?

Wiedeń 10 3 (PAT). „Neue Freie Presse" podaje w depeszy z Budapesztu informację o **2-dniowym zjeździe legitymistów węgierskich i austrjackich.**

Jako delegat b. cesarzowej Zyty przybył wychowawca **arcyksięcia Ottona hr. Degenfeld.** Większość uczestników konferencji stwierdziła, że **sprawa restauracji Habsburgów przyjęła w ostatnich czasach pomyślniejszy obrót lecz jednak czas dla ich powrotu, jeszcze nie** *nadszedł.*

Konferencja starała się ustalić **linję wytyczną propagandy w Austrji i na Węgrzech.** Punktem kulminacyjnym propagandy ma być **przewiezienie zwłok cesarza Karola do Wiednia.** W ostatecznym wyniku konferencji stwierdzono, że **powrót Habsburgów do Austrji jest obecnie nieaktualny i że o wznowieniu cesarstwa w Austrji narazie niema mowy.**

Szowiniści czescy nie próżnują

Akcja antypolska na Śląsku Cieszyńskim

Cieszyn 10 3 (PAT). W związku z akcją antypolską, prowadzoną ostatnio przez szowinistów czeskich ze Śląska Cieszyńskiego, urzędnicy **państwowi w czeskim Cieszynie otrzymali zakaz uczęszczania do polskiego Cieszyna celem odwiedzania tamtejszych lokali publicznych i sklepów polskich.** Tym samym zakazem **objęto polski dom reprezentacyjny „Polonja" w czeskim Cieszynie.** Jak postępują szowiniści czescy świadczy dalej fakt, że akademja zapowiedziana na dzień 7 marca z okazji urodzin prezydenta Massaryka, która miała się odbyć w sali „Polonja" została w ostatniej chwili przeniesiona do sali miejskiej w strzelnicy czeskiej w Cieszynie.

Zamachowiec ukraiński z Gdańska

przed sądem przysięgłych we Lwowie

Lwów, 10. 3. (Pat). Wczoraj rozpoczął się przed sądem przysięgłych we Lwowie **ponowny proces przeciwko Nyczowi,** studentowi politechniki lwowskiej, skazanemu w jesieni roku ubiegłego przez sąd przysięgłych na 8 lat więzienia **za przynależność do OUN i za usiłowanie zamachu morderczego na aspiranta policji Ciesielczuka.** Sąd Najwyższy uchylił wyrok, podając w motywach, iż przysięgłym nie postawiono pytania, czy oskarżony w chwili popełnienia czynu znajdował się w stanie silnego wzruszenia.

Na wczorajszej rozprawie **Nycz bronił się jak poprzednio, przyznając, że zamierzał zabić Ciesielczuka, gdyż ten go obraził, proponując mu rzekomo wstąpienie do służby konfidencyjnej.**

Wyrok zapadnie dziś.

Budowa od podstaw

Z naczelnych zagadnień ziemi pomorskiej

Ujmując w swe ręce ster pracy publicznej na Pomorzu w oparciu o zdecydowaną większość naszego społeczeństwa, obóz państwowy szczególną swą troską otoczył **sprawy gospodarcze**, stanowiące najważniejszy — obok **pogotowia obronnego** — dział zagadnień naszej dzielnicy.

Inicjatywa gospodarcza, wychodząca z Bloku Bezpartyjnego, od dawna jest na Pomorzu czynnikiem twórczym i od lat już zaznacza się jako jedyna **zorganizowana akcja społeczna**, zmierzająca w sposób realny i rzeczowy do podniesienia **dobrobytu ogółu ludności i utrwalenia rozwoju gnębionych kryzysem warsztatów pracy.** Ściśle skoordynowana z działalnością Rządu i władz administracyjnych akcja ta dąży jednocześnie do wykrystalizowania pojęć, poglądów, i metod pracy, które mają za zadanie **jak najściślejsze powiązanie Pomorza z Gdynią** i całokształtem problemów **polskiej ekspansji morskiej.** I trzeba podkreślić, że na trudnej tej drodze, nasz obóz spotyka się **z pełnem zrozumieniem i poparciem ze strony szerokich warstw obywatelskich, którym dobro Pomorza i jego przyszłość szczerze leży na sercu.**

Ostatnie miesiące przyniosły nam szereg dalszych konkretnych zdobyczy w omawianym zakresie. W dniu 1 października ub. roku **odbył się w Gdyni wielki zjazd działaczy gospodarczych BBWR z całego Pomorza.** Zjazd zgromadził najtęższych znawców **regjonalnych zagadnień ekonomicznych** i najwybitniejszych przedstawicieli przemysłu, handlu, rolnictwa i rzemiosła pomorskiego. Zjazd obradował w atmosferze skupienia i spokoju, jakie dać może jedynie głęboka wiara **we własne siły i żywotność społeczeństwa, zdolną przeciwstawić się nawet najcięższym warunkom konjunkturalnym.** To też wyniki obrad, nacechowane zdrowym optymizmem gospodarczym, a demaskujące fałsz i obłudę defetystycznych i alarmistycznych poczynań pewnych czynników partyjnych, znanych wszystkim dobrze ze swojej roboty odśrodkowej na ziemi pomorskiej, były bardzo bogate, a przedewszystkiem dały szereg wskazań **czysto praktycznych**, których realizacja staje się już dziś zapoczątkowaniem **nowego okresu pracy gospodarczej na Pomorzu.**

Jakież to były wskazania? Otóż jako zasadę naczelną wysunięto postulat: **„Frontem do morza".** Hasło to otrzymało należytą **oprawę techniczną i treść programową,** opartą na zupełnie realnych przesłankach. Stwierdzono w toku głębokich badań zarówno możliwości **gospodarczych Pomorza, jak i jego struktury ekonomicznej,** że główny wysiłek musi być skierowany **na działalność eksportową drogą morską z należytem wyzyskaniem portów polskich,** przedewszystkiem Gdyni, która stać się powinna nie tylko geograficznie, lecz i faktycznie **wielkiem centrum gospodarczem naszej dzielnicy.**

Pomorze położone niezbyt korzystnie w stosunku do wewnętrznego rynku polskiego, tem intensywniej powinno wykorzystać swą **bezpośrednią styczność z morzem,** a produkcja i handel pomorski, mają nie tylko zadanie, lecz i obowiązek **wyjść na rynki zamorskie jako awangarda życia gospodarczego Rzeczypospolitej.** Z tej naczelnej zasady wypływają i dalsze wskazania, które ujęte zostały w sposób jasny i prosty w **licznych tezach,** opracowanych przez Zjazd gdyński. Tezy te dotyczą wszystkich dziedzin wytwórczości i wymiany towarowej, uwzględniając zarazem warunki poszczególnych ośrodków produkcyjnych na Pomorzu. W ten sposób zjazd gdyński nakreślił ogólne ramy, w których ułożyć się musi życie gospodarcze naszej dzielnicy, aby dostosować się do nowych warunków bytu i wyzyskać stojące przed niem możliwości. Teraz przyszła kolej na rozprowadzenie pracy w samym terenie, na **poszczególnych odcinkach, czy to zawodowych, czy terytorjalnych.** Nie o to bowiem chodziło organizatorom zjazdu gdyńskiego, aby zabłysnąć przed społeczeństwem imponującą rewją swych wpływów w miejscowych sferach gospodarczych, lecz wyłącznie i jedynie o to, **aby stworzyć podstawy do dalszej ciągłej i wytrwałej, trudnej, lecz jakże ważnej i wdzięcznej pracy** nad utrwaleniem i rozwojem realnych wartości ekonomicznych **naszej nadmorskiej dzielnicy.**

W dalszym ciągu swej pracy zapoczątkowanej w Gdyni, Obóz nasz przystąpił do organizowania **zjazdów okręgowych,** mających na celu rozpracowanie ustalonych wytycznych w odniesieniu do poszczególnych, **jednolitych gospodarczo, terenów Pomorza** z odpowiedniem rozpatrzeniem potrzeb i możliwości lokalnych. Niedawno zjazd taki odbył się **w Kościerzynie,** w nadchodzącą zaś niedzielę odbędzie się **w Grudziądzu.**

Zjazd grudziądzki, który zgromadzi działaczy gospodarczych i społecznych z trzech powiatów: chełmińskiego, świeckiego i grudziądzkiego, posiadać będzie wyjątkowe znaczenie ze względu na charakter tego okręgu gospodarczego, a zwłaszcza samego Grudziądza. Miasto to, będące największym ośrodkiem przemysłowym na Pomorzu, wskutek niepomyślnej konjunktury tak na rynku wewnętrznym, jak i zagranicznym, od kilku lat jest dotknięte ostrym kryzysem produkcyjnym, co odbija się w sposób fatalny nie tylko na całem społeczeństwie miejscowem, lecz i na stosunkach gospodarczych okolicznych miasteczek i gospodarstw rolnych.

Grudziądz, który dawniej zatrudniał dziesiątki tysięcy robotników i produkował towary za dziesiątki miljonów złotych, zbywane zarówno w kraju, jak i poza jego granicami, dziś skazany jest na najtwardszą walkę o utrzymanie swego, mimo wszystko kurczącego się stanu posiadania.

Skutkiem tego właśnie żaden z pomorskich okręgów gospodarczych nie odczuwa w tak ostry sposób potrzeby przełamania istniejących trudności i powrotu do dawnych warunków pracy.

Nie możemy jednak stwarzać sobie złudzeń. Rozumiemy dobrze, że tylko stworzenie **nowych podstaw** tej pracy, zorganizowanie **nowego aparatu wymiany towarowej, rewizja kosztów produkcji, dostosowanie wytwórczości do potrzeb odpowiednich terenów zbytu, a przedewszystkiem zdobycie tych terenów i nakierowanie wysiłków w stronę Gdyni i eksportu drogą morską — mogą przyczynić się do odbudowy ekspansji gospodarczej Grudziądza i jego najbliższego zaplecza.**

W tym kierunku zmierza praca niedzielnego **zjazdu grudziądzkiego.** Gdy zaś zważymy, jaką doniosłość posiadają problemy, które nietylko dla Grudziądza lecz i dla całego Pomorza będą ważnym przedmiotem obrad zjazdu, jak wiążą się one wreszcie między sobą w nierozerwalne **ogniwa łańcucha zagadnień pomorskich — od stolicy Pomorza po Gdynię i od Gdyni** poprzez wszystkie ośrodki ziemi pomorskiej z jej najważniejszemi ogniskami — **będziemy mieli wymowny dowód, że Pomorze na froncie zagadnień państwowo - gospodarczych reprezentuje rzetelną i twórczą pracę, siłę żywą, bez przerwy czynną, świadomą swych zadań i celów.** **W. Miel.**

Stolica w hołdzie Marsz. Piłsudskiemu

Wielki zjazd turystyczny do Warszawy

Tegoroczne uroczystości, związane z obchodem imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego, które mieć będą charakter wyjątkowo uroczysty, organizuje w Warszawie stołeczna rada ideowej współpracy Legjonistów i Peowiaków.

W przeddzień imienin, t. j. w dniu 18 bm. wyruszą z pl. Marszałka Piłsudskiego oraz z pl. Zamkowego pochody organizacyj społecznych, które **podążą do Belwederu ulicami oświetlonemi reflektorami.** Wieczorem tego dnia odbędą się w teatrach uroczyste akademje i przedstawienia, w czasie których wygłoszonych zostanie szereg okolicznościowych przemówień.

Okręg stołeczny Związku Legjonistów, chcąc umożliwić najszerszym rzeszom społeczeństwa z całego kraju wzięcie udziału w uroczystościach ku czci imienin Marszałka Piłsudskiego organizuje w dniach od 17 do 20 bm. **wielki zjazd turystyczny do Warszawy.**

Ministerstwo komunikacji przyznało uczestnikom zjazdu indywidualne **70 proc. zniżki kolejowe,** które wydawane będą za okazaniem legitymacyj organizacyj społecznych, biorących udział w uroczystościach imieninowych.

Wszelkich informacyj, związanych z techniczną stroną zjazdu turystycznego udzielają biura „Orbisu".

Marsz Sulejówek—Belweder. Do tegorocznych zawodów marszowych na szlaku Sulejówek—Belweder zgłosiło **udział 88 drużyn** ze wszystkich stron kraju. W tej liczbie najwięcej zgłoszeń nadesłał Związek Strzelecki, następnie idą drużyny wojskowe, a wreszcie drużyny innych organizacyj społecznych.

Sztafeta motocyklowa. Do raidu motocyklowego, jaki odbędzie się w dniu 18 b. m. na trasie Kraków—Warszawa zgłosiło udział 22 motocyklistów strzelców z okręgu Związku Strzeleckiego Kraków. Z okręgu Związku Strzeleckiego Lublin w sztafecie motocyklowej weźmie udział 5-ciu motocyklistów.

Koncert artystów Polskiego Radja. W dniu 18 bm. o godz. 16 odbędzie się w sali Teatru Wielkiego koncert zespołu artystów Polskiego Radja ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Całkowity dochód z koncertu przeznaczony został na cele radjofonizacji świetlic Związku Strzeleckiego.

Z korzyścią dla interesu zbiorowego

Ks. poseł Szydelski o noweli przemysłowej

Na posiedzeniu Sejmu w dyskusji nad rządowym projektem ustawy, dotyczącym zmiany rozporządzenia Prezydenta R. P. *o prawie przemysłowem przemawiał* m. in. *ks. poseł Szydelski.*

Ks. poseł Szydelski wyliczył *liczne dodatnie strony noweli i podkreślił,* że koła gospodarczo-społeczne *domagają się planowości w życiu gospodarczem i regulowania go przez czynniki centralne.* Stwierdził dalej, że przymus korporacyjny, ograniczający wolność indywidualną na korzyść *interesu zbiorowości, jest prądem, idącym przez cały świat. W przyznaniu dużej roli* organizacjom zawodowym, izbom rzemieślniczym i t. d. mówca widzi przeciwwagę wpływowi czynnika biurokratycznego, który budził zastrzeżenia.

Poseł Idzikowski (BBWR). podkreślił, że pierwszym dezyderatem rzemiosła było wzmocnienie *dowodu uzdolnienia* w rzemiośle, drugim zaś wprowadzenie możliwości tworzenia nowych form organizacyjnych. Życzenia te zostają rozwiązane w przedłożonym przez rząd projekcie.

Ustawę, jak donosiliśmy, przyjęto w drugiem czytaniu.

Za przykładem Polski

Premjer belgijski o porozumieniu z Niemcami

Premier belgijski **de Broqueville wygłosił sensacyjne przemówienie,** z którego wynikałoby, że istnieje możliwość nawiązania bezpośrednich rokowań belgijsko-niemieckich. Premjer belgijski oświadczył w swem przemówieniu, iż **można przewidywać dwa sposoby zmuszenia Rzeszy do poszanowania przyjętych zobowiązań:** pierwszy sposób — to nakazanie przez Ligę Narodów **zbadania stanu zbrojeń niemieckich,** Włochy i Anglia sprzeciwią się jednak temu, a Niemcy nie zgodzą się na to. Drugim środkiem jest **wojna prewencyjna.** Byłby to jednak środek najgorszy. **O tym środku mogą mówić tylko szaleńcy.**

Chodzi więc nietyle o rozstrzygnięcie sprawy zbrojeń niemieckich, ile o to, by **uniknąć wyścigu zbrojeń,** który doprowadziłby do wojny. **To jest prawdziwe niebezpieczeństwo, grożące narodom Europy, nie wykluczając Niemiec.** Stosowanie siły powinno być zakazane. Pozostają więc tyl**ko rokowania między głównemi zainteresowanemi państwami** celem zawarcia konwencji, ograniczającej zbrojenia. Po stwierdzeniu **niepowodzenia rokowań genewskich,** premjer oświadczył, iż **dyplomacja belgijska powinna dążyć do zabezpieczenia swego kraju.** W celu skonsolidowania pokoju w Europie należy zapewnić **bezpieczeństwo Belgji.** Mocarstwa powinny sobie zdawać sprawę z tego. **Rząd belgijski będzie się starał o doprowadzenie do zawarcia konwencji rozbrojeniowej przy minimum poświęceń i maximum gwarancyj.** Belgia może liczyć „nietylko na pomoc Francji, której jej nigdy Francja nie odmówiła, lecz także na Anglję i Włochy".

Mowa belgijskiego premjera wywołała **pewne zaniepokojenie wśród francuskiej opinji publicznej** i w sferach politycznych.

„Temps" w artykule wstępnym pisze, że mowa premjera Broqueville'a jest w pewnych kołach uważana jako **zapowiedź zmiany orjentacji politycznej.**

Nad trumną ś. p. J. Smulikowskiego

Z przemówień p. Premjera Jędrzejewicza i pułk. Sławka

Nad trumną ś. p. Juljana Smulikowskiego, wiceprezesa Związku Nauczycielstwa, wygłosili w uznaniu jego zasług przemówienia p. Premjer **Jędrzejewicz** i p. prezes BBWR **Sławek.**

P. Premjer Zmarłego pożegnał w imieniu całego Rządu Rzplitej, kończąc przemówienia temi słowy:

„Przyjacielu! **Miałeś to wielkie szczęście, że na realizacje swych ukochań** danem ci było patrzeć własnemi oczami. **Jest Polska wielka, wolna, potężna i jest w niej szkolnictwo na zdrowej myśli organizacyjnej oparte,** prowadzone przez dziesiątki tysięcy ideowych, po obywatelsku czujących i myślących nauczycieli, kierujących pracą wykonawczą blisko **5.000.000 dzieci i młodzieży!**

Niechże w śnie Twoim wiecznym śni Ci się ta Polska i te w szkole radośnie pracujące dzieci".

P. prezes Sławek w imieniu Bezpartyjnego Bloku tak mówił o zasługach Zmarłego:

„Wewnętrzna jego prawda otwierała mu **drogę do serc i dusz ludzkich.** A prawdą to było służenie wielkiej sprawie. Walczył o Niepodległość Państwa naszego, pracował nad oświatą najszerszych warstw, aby jak najszybciej stały się świadomą swoich **zadań siłą narodu.** Mając olbrzymi wpływ na wielotysięczne szeregi nauczycielstwa, zaszczepił dwie wytyczne zasady: jedną to **posłannictwo oświaty,** drugą to **wychowanie państwowe."**

Zagadnienia PW i WF na Pomorzu

Na marginesie posiedzenia sprawozdawczego Wojewódzkiego Komitetu WF i PW

Dobrze będzie przed niedzielnym zebraniem Wojewódzkiego Komitetu PW i WF. w stolicy Pomorza poruszyć zagadnienia przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego na Pomorzu.

Jeśli chodzi o zagadnienia PW., to obecny kierunek pracy nadany został rozkazem Pana **Marszałka Józefa Piłsudskiego w r. 1926**, kiedy to powołano do życia Państwowy Urząd PW i WF. w Warszawie, oraz Okręgowe Urzędy w siedzibach dowództw OK., a więc na Pomorzu w **Toruniu**, jak również wojewódzkie, powiatowe i miejskie komitety PW. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało okólnik w 1929 r., który uregulował pracę w Komitetach WF i PW opartą na ścisłej łączności i współdziałaniu z władzami wojskowemi, powołanemi do kierowania pracami PW i WF.

Przełomowy okres

Przysposobienie wojskowe uprawiało do 1932 roku kilkanaście organizacyj, stawiający sobie jako jeden z celów swej działalności pracę nad przygotowywaniem młodzieży do zadań obronych państwa, co rozproszyło wysiłki a równocześnie uniemożliwiło czynnikom kierowniczym należyte prowadzenie prac. Z natury rzeczy praca ta nie była tak wydajną, jakby się tego należało spodziewać, przysposobienie wojskowe bowiem w każdej z tych organizacyj było celem pobocznym, skutkiem czego nie można było prac pw. dostatecznie usystematyzować. To też należy stwierdzić, iż mimo wszystko, do roku 1932 rezultaty w pracy przysposobienia wojskowego były nikłe a w każdym razie nie tak wydatne, jak tego należało oczekiwać. W roku 1932 PW zaczęto prowadzić wyłącznie w szeregach Związku Strzeleckiego i hufców szkolnych — dla przedpoborowych, a w **Zw. Rezerwistów** i na naszym jedynie terenie, w **Związku Powstańców i Wojaków OK VIII** — dla tych, którzy już odbyli swą powinność wojskową. Pozatem pracują jeszcze t. zw. przysposobienie wojskowe specjalne, a więc PW kolejowe i PW. pocztowe. Niezależnie od tego, w dziedzinie przygotowania swych członkiń do obrony kraju pracują organizacje kobiece: „Przysposobienia Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju“, żeńskie oddziały Związku Strzeleckiego i częściowo żeńskie hufce Związku Harcerstwa Polskiego.

Rozstrzygnięcie z roku 1932 r. okazało się bardzo celowe i pożyteczne, osiągnięto bowiem wyniki i bez porównania lepsze, które w krótkim przeciągu okresu czasu doprowadziły do stworzenia potężnej już dziś pomorskiej armji PW. Na czele tej armji PW kroczą oddziały Związku Strzeleckiego, rozsiane po wszystkich miastach i miasteczkach, wsiach i osadach Pomorza. Dziewięćset oddziałów strzeleckich na Pomorzu — to nie symbol, a prawda, która starczy za wszystkie dane!

Ogromny wzrost świetlic

Widocznym efektem w pracy nad przysposobieniem wojskowem i wychowaniem fizycznem w ostatnich latach, jest ogromny wzrost ilości świetlic i utrzymanie budżetów na te cele w poszczególnych powiatach na dotychczasowych poziomach, mimo, iż globalne sumy budżetowe, skutkiem trudności gospodarczych, gnębiących nasze życie społeczne spadły bardzo znacznie. Jeśli stwierdzamy na tem miejscu tak znaczny wzrost ilości świetlic, to musimy podkreślić, iż jest to głównie zasługa **nauczycielstwa**, które z całą ochotą i z całem samozaparciem się siebie, przystąpiło do prac świetlicowych dających tak dodatnie rezultaty. Pod względem wysokości sum budżetowych przeznaczonych przez samorządy na cele PW i WF. na chlubnem miejscu znajdują się **Gdynia, Grudziądz i powiat świecki;**

Niestety, ze zrozumiałych względów, o ogromnym wzroście członków ćwiczących w oddziałach PW. pisać nie możemy. Wolno nam tylko stwierdzić, że wzrost ten jest **ogromny**, a wyniki osiągnięte **więcej niż dodatnie**. Pomorze zresztą pod względem prac przysposobienia wojskowego stoi na **czołowem miejscu** w Rzplitej, a to głównie dzięki harmonijnej współpracy p. Wojewody Pomorskiego Stefana Kirtiklisa, jako przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu PW i WF., z p. Dowódcą OK gen. Stefanem Pasławskim, oraz zgodnej współpracy wszystkich Komitetów z władzami państwowemi i wojskowemi.

Wychowanie fizyczne

Prace drugiej dziedziny, nad którą czuwają powołane do tego władze wojskowe i komitety — wychowanie fizyczne, opiera się na naszym terenie w pierwszym rzędzie na bardzo licznych klubach sportowych, **gniazdach Sokolich**, oddziałach **Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej** i drużynach **Związku Harcerstwa Polskiego**, a następnie i organizacjach PW., które siłą rzeczy w swych programach mają prace wychowania fizycznego. Tak więc obok prac PW., wychowanie fizyczne na Pomorzu uprawiają — poza klubami i związkami ściśle sportowemi — **Związek Strzelecki** a w bardziej ograniczonym zakresie Związek **Rezerwistów**, Związek Powstańców i Wojaków OK VIII, — które interesują się zwłaszcza strzelectwem tak jak i Związek Oficerów Rezerwy i Związek Podofic. Rezerwy. Z organizacyj kobiecych, które za jeden z celów swej działalności postawiły sobie bądź pracę wychowania fizycznego bądź krzewienie uprawiania sportów, istnieją na naszym terenie kluby sportowe Rodziny Wojskowej, gniazda żeńskie Sokoła, oddziały żeńskie SMP., drużyny żeńskie Związku Harcerstwa Polskiego i oddziały Organizacji Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju.

Poraz trzeci na pierwszem miejscu

Praca ściśle sportowa kierowana jest na Pomorzu za pośrednictwem okręgowych związków sportowych, których działa obecnie u nas siedem a ponadto pracę swą zaczną niebawem, jeszcze dwa; Pom. Okr. Zw. Narciarski i Pom. Okr. Zw. Kajakowy.

Najszerszą działalność sportową wykazują jednak nie kluby czy związki sportowe a „Strzelec“ który bardzo wydatnie potrafił rozpropagować sport strzelecki wśród najszerszych warstw Pomorza, co doprowadziło do radosnego faktu iż **najwięcej odznak strzeleck. na terenie Polski w r. 1933 zdobyto na terenie DOK VIII. Oznak strzeleckich różnych stopni na Pomorzu zdobyło 34.445 osób.** A ponadto Pomorze dwukrotnie już **zajęło czołowe miejsca**, zdobywając największą ilość Państwowych Odznak Sportowych w roku 1931 i 1932.

Wytężona praca wychowania fizycznego doprowadziła do tego radosnego faktu, że w każdym z powiatów pomorskich mamy już przynajmniej jedno kompletnie urządzone boisko, że powstała potrzebna ilość świetlic, że mnożą się stale pływalnie i przystanie wioślarskie. Że udało się nam zrobić tak poważny krok naprzód w dziedzinie urządzeń sportowych, to — podkreślić to trzeba — zasługa samorządów które bardzo dużą ilość swych terenów i środków sportowych oddały na cele sportowe i wychowania fizycznego.

Swięta WF i PW

Jednym z najwidoczniejszych sprawdzianów wyników pracy wychowania fizycznego są święta WF i PW. Sprawdzian ten wypadł **na Pomorzu bardzo dodatnio**, gdyż w roku 1933, mimo iż cztery powiaty nie urządziło obchodów świątecznych, frekwencja biorących w nich udział podwyższyła się o **100 procent**, tak, jak i podwyższyła się ilość startujących w świątecznych zawodach strzeleckich z równoczesnym obniżeniem ilości nagród, co jest naturalnie wynikiem bardzo dodatnim, gdyż świadczy o ideowej pracy zawodników, dla których nagroda nie stanowi już obecnie głównego celu pracy sportowej, jak to niestety było do niedawna. Również dodatnim objawem jest zmniejszenie się rozpiętości, istniejącej dotąd w dość w znacznym stosunku między ilością członków zrzeszonych, w klubach i organizacjach WF. a ilością faktycznie ćwiczących. Jeszcze jednym z dodatnich objawów, obserwowanych ostatnio w pracach PW. to fakt, iż największa ilość członków uprawia gimnastykę, oraz gry sportowe, które, jak wiemy, są zasadniczemi elementami w wychowaniu fizycznem. Bardzo również tłumnie uprawiana jest lekka atletyka i, jak już wspomnieliśmy, strzelectwo.

Pałac sportowy

Nad całością prac wychowania fizycznego czuwa **Okręgowy Ośrodek Wych. Fizycznego** w Toruniu, który szkoli personel instruktorski dla całego terenu i dla wszystkich organizacyj wychowania fizycznego. Największą bolączką Ośrodka Wychowania Fizycznego, powołanego do życia we wrześniu 1928 r., jest brak odpowiedniego własnego warsztatu pracy. Brak ten, na szczęście usunięty będzie już w roku bież., przez wybudowanie, „**pałacu sportowego**“, który powstaje z iincjatywy p. gen. **Pasławskiego**, przy wydatnej pomocy władz i Komitetu Wojewódzkiego WF i PW.

Nie od rzeczy będzie podkreślić **poważnych zdobyczy**, jakiemi poszczycić się możemy działalnością PW i WF za rok ubiegły. Tak więc w lutym odbyło się poświęcenie **ośrodka narciarskiego w Borkowie Kartuskim**, w czerwcu i wrześniu — ogólnopolskie zawody gier sportowych o mistrzostwo Polski w Toruniu, w lipcu — ogólnopolskie zawody lekkoatletyczne w Bydgoszczy, w sierpniu — poważny udział naszych harcerzy w międzynarodowym **Jemboree w Goedoeloe**, a we wrześniu — ogólnopolskie zawody sportowe Związku Strzeleckiego w Toruniu.

Wojewódzki Pomorski Komitet W. F. i P. W.

w pracy nad przygotowaniem Obrony Państwa

Dnia 11 bm. pod **przewodnictwem Pana Wojewody Pomorskiego Kirtiklisa** odbędzie się posiedzenie sprawozdawcze Wojewódzkiego Pomorskiego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego na którym będą obecni zaproszeni przedstawiciele **Armji, Komitetów Powiatowych W. F. i P. W., samorządów, wszystkich organizacyj W. F. i P. W., oraz organizacyj pracujących na rzecz obrony kraju na obszarze Województwa Pomorskiego i O. K. VIII.**

Porządek dnia:

1. Przemówienie Pana Wojewody Pomorskiego Przewodniczącego Komitetu.
2. Przemówienie Pana Gen. Pasławskiego Dowódcy O. K. VIII.
3. Referat sprawozdawczy z prac Komitetów W. F. i P. W. i Organizacyj Obronnych.
4. Referaty wyszkoleniowe z dziedziny przysposobienia wojskowego.
5. Referat o wychowaniu fizycznem i o działalności Wojewódzkiego (Okręgowego) Ośrodka Wychowania Fizycznego.
5. Referat statystyczny o rozwoju w. f. i p. w.
6. Referat o działalności Rady Okręgowej Przysposobienia Obywatelskiego.
7. Różne.

Przed posiedzeniem odbędzie się nabożeństwo w kościele Najśw. Marji Panny o godz. 10-ej.

Na posiedzeniu będą obecni przedstawiciele Władz Centralnych W. F. i P. W. z Warszawy.

Lustracja Powiatowych Towarzystw Rolniczych

województwa pomorskiego

W dniach od 5—30 bm. prezes PTR. p. Leon Schedlin-Czarliński w towarzystwie naczelnika PIR. p. **Makowskiego** oraz dyrektora PTR. p. dr. **Zakrzewskiego** dokona lustracji szesnastu **Towarzystw Rolniczych Powiatowych**, wchodzących w skład Pomorskieso Towarzystwa Rolniczego.

Terminy lustracji zostały ustalone następująco: 10 marca w Świeciu, 12 w Wąbrzeźnie, 14 w Kościerzynie, 15 w Kartuzach, 16 w Wejherowie, 20 w Chełmnie, 21 w Brodnicy, 22 w Nowemmieście, 23 w Działdowie, 28 w Grudziądzu, 29 w Tczewie i 30 w Starogardzie.

Pod polską banderą

Pomorska pielgrzymka jubileuszowa **DO ZIEMI ŚWIĘTEJ** na zakończenie Roku Świętego 20. III—17. IV. pod osobistem kierownictwem Przewiel. Ks. Prałata **Rozczynialskiego** z Wejherowa połączona ze zwiedzeniem Egiptu — Aten, Konstantynopola za zł 1190. Ilość miejsc ograniczona. Informacje i zapisy w Biurze Światowej Organizacji Podróży **WAGONS-LITS COOK GDYNIA, PODJAZDOWA, telefon 18-89.**

Świat w zdarzeniach

W kilku wierszach

Sowiecki Czerwony Krzyż przekazał indyjskiemu C. K. 5 tys. dolarów na ofiary trzęsienia ziemi.

—

W Rosji ma być utworzony komisarjat ludowy spraw wewnętrznych, który przejmie część agend GPU.

—

Armja Stanów Zjednoczonych będzie liczyła wedle projektu ostatniego 12000 oficerów i 118 tys. żołnierzy.

—

Konflikt sowiecko-japoński w sprawie rybołówstwa na sowieckich wodach Dalekiego Wschodu zaostrzył się.

—

„Osservatore Romano" zamieścił dłuższy artykuł poświęcony twórczości kompozytorskiej Mieczysława Karłowicza.

—

Układ handlowy francusko-czechosłowacki przywraca w 100 proc. kontyngenty dla eksportu czechosłowackiego.

—

Między Francją a Szwecją podpisany został układ handlowy.

—

W. Yonkers (w stanie nowojorskim) otwarta została w tamtejszem „Muzeum of Science and Arts" wystawa polska.

—

Księgarnia Treves w Rzymie urządziła witrynę, poświęconą książce polskiej. Na wystawie umieszczono portrety Pana Prezydenta R. P. i Marszałka Piłsudskiego.

—

Budżet Marynarki Wojennej W. Brytanji powiększono o 3 miljony funtów.

—

Do Strasburga przyjechał naczelny dyrektor Polskiego Radja p. Zygmunt Chamiec, celem nawiązania współpracy z rozgłośnią strasburską.

—

Lotniczka francuska Maryse Hilsz otrzymała japoński medal za swe wyczyny lotnicze.

—

W miejscowości górniczej Jeanne-d'Arc (dep. Moselle) powstał oddział Stowarzyszenia Rezerwistów i B. Wojskowych Polskich we Francji.

Uśmiechniesz się

Anatol France, wstawał zazwyczaj dopiero w południe.

— Dlaczego pan zawsze tak późno wstaje? — spytał go raz sekretarz.

— Chyba dlatego — odparł France, — że zbyt wolno śpię.

* * *

— Czemu masz tak smutną minę?

— Ja tylko odpoczywam, przecież jestem z zawodu komikiem.

* * *

Ona: — Kochanie, zdaje mi się, że owce są najgłupszemi stworzeniami.

On (w zamyśleniu): — Tak, moja owieczko.

Aby ratować honor rodziny

popełnił harakiri... bez powodu

Z Tokjo donoszą, że 25-letni syn przewodniczącego delegacji japońskiej dla rokowań włókienniczych z Anglją Okada, *popełnił harakiri.*

Niezwykłe motywy samobójstwa młodego człowieka rzucają ciekawe światło na *wielką wrażliwość* i poczucie honoru narodowego, jakiem *odznaczają się Japończycy.* W liście do rodziny stwierdził samobójca, że uważał za swój obowiązek popełnić harakiri, by w ten sposób ratować honor rodziny, splamiony, zdaniem samobójcy, przez nadmierną rzekomo *ustępliwość jego ojca,* delegata japońskiego, wobec żądań angielskich.

Wiadomość ta wywarła w Londynie tem większe wrażenie, że zdaniem angielskich kół gospodarczych, *Okada bronił z całą energją interesów swego kraju* i, że rokowania zostały zerwane właśnie dzięki nieprzejednanemu stanowisku zajętemu przez głównego delegata Japonji.

Miała siedemnastu mężów

Burzliwy żywot pięknej cyrkówki

Na miano to zasługuje w pełni urocza choć podstarzała już artystka cyrkowa Celestyna Soloere w San Francisco, która przed dwoma miesiącami wniosła skargę rozwodową przeciw swemu... *siedemnastemu z rzędu mężowi.*

Sędzia John Stelp określił na rozprawie piękną cyrkówkę ,jako osobę nienormalną. Kto bowiem siedemnaście razy wychodzi zamąż i rozwodzi się — ten musi być uważany za człowieka nienormalnego. Oświadczenie to oburzyło Celestynę Soloere, która zapowiedziała, że *zaskarży sędziego o obrazę honoru.*

Jeszcze większe jednak oburzenie wywołał wyrok, mocą którego sędzia udzielił jej rozwodu pod warunkiem, iż w ciągu najbliższych *trzech lat nie wyjdzie ona zamąż* — po raz osiemnasty.

Obecnie jednak ognista cyrkówka znalazła świeżego kandydata do jej ręki. A gdy w San Francisco ślubu zawrzeć nie może, — postanowiła opuścić niewdzięczne miasto i zawrzeć ślub *w stanie Nevada.*

Sensacyjny żywot naukowy

Oko, które widzi wszystko

Jak donosi londyński „Daily Mail" z Nowego Jorku, dr. Włodzimierz Zworykin, prowadzący laboratorjum badawcze jednej z wielkich firm amerykańskich, wynalazł „super-mikroskop", który bardzo znacznie rozszerza pole widzenia *najpotężniejszych ze znanych dotąd mikroskopów.*

Ten nowy i sensacyjny instrument naukowy zademonstrowany został w tych dniach profesorom uniwersytetu Columbia w Ameryce. Wynalazca określił go sam jako *„sztuczne oko, które widzi wszystko".* Jego pole widzenia rozciąga się bowiem na promienie ultrafioletowe i infra-czerwone. Pozatem mechanizm instrumentu zbliża się w sposób możliwie najdoskonalszy do oka ludzkiego i prześciga je nawet pod pewnemi względami, jeśli chodzi o doskonałość spostrzeżeń.

Dzięki temu będzie można „widzieć" po raz pierwszy zarazki zwykłego kataru, które dotychczas były absolutnie niewidzialne.

Poszukiwanie narzeczonego przez radjo

po 80-ciu latach

Przy pomocy radja szwedzkiego rozpoczęto ostatnio poszukiwanie pewnego kapitana marynarki, urodzonego w Południowej Szwecji. Poszukiwania te wszczęte zostały w związku ze spadkiem, który zapisany został owemu kapitanowi. Okazało się, iż spadek ten zapisała mu pewna *80-letnia staruszka, jego ex-narzeczona.*

Gdy w r. 1880 kapitan opuszczał Szwecję, zaręczony był z młodą dziewczyną, która nie zapomniała o nim przez długie lata. Ostatnio, będąc już sędziwą staruszką i mając poddać się operacji, zapragnęła *odszukać swego narzeczonego,* lub *kogokolwiek z jego rodziny,* aby przekazać im swój majątek i zapewnić byt.

Owoce białej akacji

Ciekawe doświadczenia ogrodnicze

Instytut Ogrodnictwa w Z. S. R. R. przeprowadził *niezmiernie ciekawe doświadczenia,* wykazujące, że jeżeli podczas lata utrzymuje się w cieniu szczyty pewnych drzew i krzewów, jak np. akacji, *zachodzą znaczne zmiany w tkance drzewnej,* dzięki czemu dane rośliny znoszą temperaturą o *wiele niższą* od tej, w której rozwijają się normalnie. Dzięki tym doświadczeniom udało się w pobliżu Leningradu wyhodować *białą akcję,* która nietylko kwitła, ale nawet owocowała.

Gdzie, co i jak?

Wiceminister Koc wyjechał do Paryża na posiedzenie dyrekcji i towarzystwa kolejowego polsko - francuskiego.

—

W Sosnowcu wybuchł strajk szewców, strajkuje około 200 pracowników.

—

W hucie szklanej w Ząbkowicach ograniczono pracę do 4 dni tygodniowo.

—

Niektóre firmy łódzkie postanowiły eksportować rękawiczki polskie do Ameryki.

—

Naczelnik poczty w Zaleszczykach Twardzicki wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia.

—

Akcja ratunkowa na kopalni Karsten Centrum w Bytomiu trwa w dalszym ciągu.

—

W Rybniku zdarzają się często wypadki, że na przechodniów napadają szczury.

—

Chińska misja wojskowa, która zapoznaje się z armjami europejskiemi przybyła do Warszawy.

—

LOPP. w Łodzi rozpoczęła zbiórkę pieniężną na budowę własnego gmachu.

—

Ziemianin Chełmiński z pod Warszawy za spoliczkowanie sekwestratora skazany został na 6 miesięcy więzienia.

—

Pierwszy zjazd inżynierów budowlanych odbędzie się w Warszawie w dniach 4 i 5 maja.

—

W ciągu lutego zlikwidowano w Warszawie 23 zakłady przemysłowe a uruchomiono 59 nowych.

—

Na teren polski zbiegł z Rosji znany działacz białoruski Stefanowicz.

—

W Niemoksztach pow. rosieńskiego zmarła znana literatka Puszaitisówna-Szweikowska.

—

W Metzu zawiązał się „Komitet Funduszu Oświatowego z przedstawicieli wszystkich miejscowych organizacyj polskich celem propagandy oświatowej wśród wychodźtwa.

gdy przeczytasz

Przed sądem staje człowiek po raz drugi oskarżony o bigamję.

Sędzia: — Jesteście recydywistą?

Oskarżony: — Nie, panie sędzio, nieszczęśliwy obłąkany!

* * *

— No chłopcy, wiecie już zatem, że następcy Mahometa przybrali tytuł kalifów. A jak się nazywa kraj, którym rządzili.

— Kalifornja panie psorze.

* * *

Dentysta: — To nie będzie bolało.

Pacjent: — Dajcie spokój, kolego, ja również jestem dentystą.

ANTONI MARCZYŃSKI. 76)

PODPALACZE

Nie wyobrażasz Sobie nawet, jak mi ta historja może zaszkodzić w obecnej mojej sytuacji. Pojmiesz to sama, jeżeli spróbujesz spojrzeć na tę sprawę oczyma inż. Koppa: Wanda Gaharin jest filarem pacyfistycznego tygodnika „PAX", który nieustannie atakuje Rogera von Elden, a teraz nagle zgłasza się do tegoż Rogera von Elden niżej podpisany Mikołaj Gaharin i zbiegiem okoliczności otrzymuje dobrą posadę w Centralnem Laboratorjum jego fabryk chemicznych.

Czyż w tych warunkach nie wyglądam na szpiega pacyfistów? Niestety tak, Droga Jadziu. I nie zdziwiłbym się ani trochę, gdyby mnie mój szef odsunął od najciekawszych ergo najbardziej zakonspirowanych prac w Laboratorjum, albo gdyby mnie nawet przeniósł na podrzędne stanowisko do którejś z fabryk eldenowskich w zachodniej części Niemiec.

Z tych powodów postanowiłem nie wynajmować mieszkanka w malowniczo położonym Poczdamie, na co się tak cieszyłem. Trzeba będzie zaczekać, dopóki się ta sytuacja nie wyjaśni. Narazie zamieszkacie wraz ze mną u poczciwego Franza Selda, który Cię, Jadziuniu najserdeczniej w gościnę zaprasza. On ma tu ogromne mieszkanie, a sam ustawicznie wyjeżdża z Berlina, więc nie będziemy go krępowali. Powtarzam jego słowa.

Tylko przyjeżdżaj jak najprędzej, bo wojna może wybuchnąć lada dzień. Wszyscy tutaj tak mówią, nawet Franz, który jest doskonale o wszystkiem poinformowany. Pisałem Ci już, jeśli pomnę, jak wysokie stanowisko on piastuje wśród „brunatnych koszul". A teraz powiem Ci jeszcze w zaufaniu, że Franz Seld jest upatrzony na komendanta Krakowa po zajęciu tej części Twojej ojczyzny, która ma być przyłączona do Niemiec w przyszłości. Nie masz pojęcia, jak oni tu mają wszystko zorganizowane, w związku z niedaleką już okupacją Czechosłowacji i Polski. Może Ciebie to boli, bo wciąż jeszcze czujesz się Polką. Lecz ja ci powiadam, Jadziuniu, że to, co hitlerowcy zamierzają, tylko na dobre wyjdzie Twojej ojczyźnie. Bo największymi wrogami nas wszystkich, aryjczyków są żydzi! Oni zgubili moją biedną Rosję, oni Polsce gotują taki sam los, oni są straszliwą potęgą, której słabi Słowianie nigdy zwalczyć nie zdołają. Tego potrafią dokazać tylko tacy, jak mój kochany przyjaciel Franz Seld. Niemcy. Młodzi-Niemcy! Hitlerowcy! Oni zrobią porządek z pejsatymi żydami polskimi, i to Ciebie powinno jeszcze bardziej cieszyć, niźli mnie, Rosjanina. Zresztą, skoro przyjedziesz, Franz Ci to wszystko dokładniej wytłumaczy i napewno Cię przekona. Ach, jak on potrafi mówić!

Ale to, co mi wczoraj powiedział, okropnie mnie zaskoczyło. Bo nagle przypomniał sobie Wandę i zapytał, czy ona także tu przyjedzie. Jeżeli pamiętasz jeszcze wydarzenie, jakie Ci ongiś opisałem w liście, mianowicie to przykre spotkanie z Wandą w „Romanisches Café" to nie zdziwisz się chyba, że na chwilę zapomniałem języka w gębie. A Franz, na szczęście, musiał odejść do telefonu. Tak, tak, lecz to fatalne pytanie mnie nie ominie. I co wtedy? Przyznać się, że Wanda jest prawą ręką tak znienawidzonego przez hitlerowców Jana Eldena? Że jest pacyfistką? Czyli defetystką! Ach, Jadziu Droga, czy ja długo jeszcze będę znosił tyle przykrości przez Wandę?! To już nad moje siły...

Wiele miałbym Ci do powiedzenia na ten temat, ale to już ustnie, gdy przyjedziesz. Teraz muszę pędzić na dworzec, żeby złapać mój zwykły pociąg do Poczdamu. Inż. Kopp bardzo nie lubi, jeżeli ktoś się spóźni.

Kończę więc to pisanie, całuję najserdeczniej Ciebie i dzieciarnię,

Twój Mikołaj.

— — — — — — — — — — —

roger von elden

willa flora

berlin grunewald

brat był w warszawie stop dzisiaj jest zapewne w królewcu hotel adler stop piszę obecnie lepiej jak pan zapewne zauważył stop muszę dziś na kilka dni wyjechać z paryża stop dawid

— — — — — — — — — — —

O Lili Moja Najdroższa!

Nareszcie znak życia od Ciebie. Po trzech tygodniach! Czy Ty masz pojęcie, czem były dla mnie te 3 tygodnie? Piekłem!!! Tego wogóle opowiedzieć nie można. Wiedz tylko, że w ciągu tego czasu nie tknąłem palety i, jak szalony, biegałem po całym Paryżu, szukając Ciebie, Niedobra Dziewczyno. I przeklinałem Cię niekiedy, bo sądziłem że zadrwiłaś Sobie ze mnie bezlitośnie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wiosna pracy na Pomorzu

3 i pół miljona zł. na roboty publiczne

Nowy rok budżetowy, zaczynający się 1-go kwietnia zaznaczy się dla Pomorza bardzo **wydatnym ruchem w zakresie robót publicznych.** Nie ulega wątpliwości, **że spowoduje to poprawę sytuacji gospodarczej, wyrażającej się w zmniejszeniu bezrobotnych,** których zasiłki nieproduktywne zmniejszają dochód społeczny, **oraz w ożywieniu w poszczególnych gałęziach przemysłu.**

Na roboty publiczne Funduszu Pracy przeznaczył kredyty w wysokości **3.450 tysięcy złotych,** ponadto z Funduszu Inwestycyjnego przewiduje się uruchomienie **165 tys. zł.** na rozbudowę klinkierni w Rudaku oraz **150 tys. zł.** na drobne budownictwo mieszkaniowe.

Państwowe roboty drogowe

Z sum przyznanych przez Fundusz Pracy, Ministerstwo Komunikacji t. j. Państwowy Fundusz Drogowy przewiduje **na odbudowę szos 250 tys. zł.** na budowę szosy **Chwaszczyno—Gdynia 250 tys.,** na pomiary i projekty 5 tys. zł. Przebudowie ulegną odcinki szosy **Chylonja—Zagórze pod Gdynią oraz szosa Tczew—Czarlin—Starogard,** na co wyasygnowano 581 tys., czyli razem na **państwowe roboty drogowe 1086 tys. zł.** W sprawie przebudowy dróg państwowych na odcinku Chylonja—Zagórze, oraz Tczew—Czarlin i odcinku 24 km. Czarlin—Starogard Ministerstwo Komunikacji rozpisało już przetarg publiczny. Kredyty z Funduszu Pracy przedstawiają tylko ⅓ sumy, t. j. 581 tys. zł. kosztów robót, to też firmy, które utrzymają się przy przetargu, będą musiały uruchomić dodatkowo ze swej strony **2 krotną sumy przyznanej z Funduszu Pracy,** co niewątpliwie łącznie w znaczniejszym stopniu pozwoli na zatrudnienie większej ilości tak niekwalifikowanych jak i kwalifikowanych (kamieniarzy i brukarzy) pracowników.

Co buduje samorząd?

Na budowę dróg samorządowych Fundusz Pracy udzieli pożyczek w wysokości 529 tys. zł., z czego **Starostwo Krajowe Pomorskie otrzyma 335 tys. zł.,** które mają być zużyte na budowy dróg: **Sumin—Wardęgowo** w pow. lubawskim, **Nowa Karczma — Egiertowo, Rypin—Górno—Lidzbark —Czersk—Tleń—Osie.** Miasto **Gdynia** uzyska 125 tys. zł. na swoje potrzeby drogowe, **Tczew** 40 tys. zł. oraz Wydział Powiatowy w **Świeciu** — 29 tys. zł.

Prace meljoracyjne

Na roboty meljoracyjne Ministerstwo Rolnictwa uzyskało pożyczkę z Funduszu Pracy w wysokości 240 tys. zł. Z sumy tej zużyte zostaną na obwałowanie Wisły w **Świeciu — 100 tys. zł.,** podwyższenie wału Wisły w nizinie pod **Opaleniem** 40 tys. zł., na prace regulacyjne **Strugi Toruńskiej** przewidziano 40 tys. zł., Drwęcy 40 tys. zł. oraz **Działdówki** 20 tys. zł. Ponadto w **powiecie chojnickim** będzie wykonana regulacja Chocimy przez tamtejszą Spółkę Wodną, która uzyskała na ten cel kredyt w wysokości 30 tys. zł.

Inne prace

Oprócz powyższych sum zasilą życie gospodarcze Pomorza prace przewidziane w innych działach robót publicznych. Mianowicie miasto **Grudziądz** otrzyma 350 tys. zł. na regulację terenów i uzbrojenie ulic. Na budownictwo mieszkaniowe uzyskało **Tow. Budowy Osiedli w Gdyni 400 tys. zł.,** na drobne zaś budownictwo mieszkaniowe przewiduje Fundusz Pracy **130 tys. zł.** Dzięki otrzymanej pożyczki 40 tys. zł. Wydział w **Brodnicy** dokona rozbudowy szpitala powiatowego, Zarząd m. **Działdowa** dokończy za 40 tys. zł. budowy gmachu gimnazjalnego.

Na prace związane z rozbudową i urządzeniami **kanalizacyjnemi** otrzymają miasta: **Toruń 300 tys. zł., Chojnice 20, Tczew 60, Starogard 40, Nowemiasto 20, Podgórz 25,** czyli razem **465 tys. zł. Kartuzy** na łazienki miejskie 20.000 zł.

Na doraźne prace publiczne wyasygnowano 120 tys. zł.

Razem budżet robót publicznych państwowych i samorządowych przewiduje **DLA POMORZA 3450 TYS. ZŁ.** Suma ta w globalnej wysokości wydatków potroi się przy ostatecznem wykonaniu, gdyż Fundusz Pracy ze swej tylko strony preliminuje jedynie ⅓ wymaganych kwot.

Od 1 kwietnia

W ciągu marca podane zainteresowane samorządy muszą już dokonać formalności związanych z podpisaniem umów z Funduszem Pracy, aby już z dniem **1 kwietnia** przystąpić do pracy wykonawczej w sposób umożliwiający celowe **zatrudnienie bezrobotnych na terenie Pomorza.**

Widmo wojny powietrznej nad Londynem

Z dyskusji w parlamencie angielskim

W toku debaty w Izbie Gmin nad **budżetem wojsk lotniczych Churchil wystąpił z gwałtownem oskarżeniem obecnego rządu niemieckiego,** zarzucając mu przygotowywanie wojny powietrznej. Churchil stwierdził, że **misja Edena nie udała się** i że wobec tego rząd powinien myśleć o bezpieczeństwie Wielkiej Brytanji. Churchil wystąpił za **rozbudową traktatowych gwarancyj bezpieczeństwa** oraz za wzmocnieniem lotnictwa angielskiego, ostrzegając rząd, aby **nie polegał na pomocy francuskiego lotnictwa** dla obrony brzegów Wielkiej Brytanji. Churchil oświadczył, że z **przerażeniem oczekuje, kiedy w rękach obecnych rządów Niemiec znajdą się środki, które mogą zagrażać Londynowi,** a dzień ten według mówcy nie jest daleki. W zakończeniu Churchil wezwał Baldwina do podjęcia skutecznego programu obrony Wielkiej Brytanji.

Baldwin w odpowiedzi swej zaznaczył, iż nie wątpi, że **obawa przed atakami lotniczemi jest w Berlinie również szczera jak i w Londynie, północnych Włoszech oraz we Francji.** Baldwin oświadczył, że — jego zdaniem — świat jeszcze nie dorósł do wprowadzenia **międzynarodowej policji lotniczej,** ale usiłowania w kierunku doprowadzenia do konwencji rozbrojeniowej, zwłaszcza ze względu na wojnę lotniczą, nie powinny ustawać. Gdyby zaś wszystkie nasze próby się nie udały — mówił dalej Baldwin — to każdy rząd brytyjski, a rząd narodowy w szczególności, postara się o to, aby **W. Brytanja pod względem obrony powietrznej nie była w stanie niższości w porównaniu z innemi krajami.**

Dar Napoleona znajduje się w Wilnie

Djadem, naszyjnik i kolczyki zamiast korony

Jak się dowiadujemy ze źródeł miarodajnych, informacje, jakoby w Wilnie znajdować się miała *korona szwedzka, nie odpowiadają rzeczywistości.* Natomiast potwierdza się wiadomość, że w posiadaniu jednego z rodów magnackich znajdował się *djadem, naszyjnik i kolczyki,* które stanowiły podobno własność *żony marszałka Bernadotte'a,* późniejszego króla szwedzkiego Karola XIV. Był to *dar Napoleona.* Djadem podobno składa się z małych medaljonów, zakupionych przez Napoleona we Włoszech, a następnie oprawionych w złoto i połączonych złotemi łańcuszkami.

Po zakończeniu dochodzenia w tej sprawie ogłoszony będzie komunikat.

19-letni pogromca londyńskiego radja

„Tajemnicza" stacja nadawcza

W Londynie zauważono już od pewnego czasu, że istnieje jakaś **tajemnicza stacja radjowa,** która w niedzielę rano nadaje bardzo zresztą zajmujące audycje. Stacja ta ogłaszała się stale: „hallo, hallo, tu mówi Norwich Nr. *1*".

Policja radjofoniczna rozpoczęła poszukiwania i wreszcie odkryto, że owym **piratem eteru był młody 19-letni chłopiec,** który założył sobie stację nadawczą w **jadalnym pokoju swoich rodziców.** Rzecz ciekawa: rodzice nie mieli absolutnie pojęcia o tem, co się dzieje i nie domyślali się, że syn ich wygrywa coraz to nowe płyty na gramofonie nietylko dla siebie, lecz i dla bardzo szerokiego koła słuchaczy „stacji Norwich Nr. 1".

Na zapytanie jednego z dziennikarzy, dla czego zbudował stację nadawczą, młodzieniec oświadczył: Uczyniłem to nie dla rozgłosu, lecz z miłości dla radja. Uważam, że programy niedzielne radjostacji londyńskiej są zamało popularne.

Tajemnice Labour Party

Skonfiskowana książka angielska

Syn Edgara Lansboury, przywódcy Labour Party, wydał książkę, poświęconą działalności swego ojca, zatytułowaną „Jerzy Lansboury, **mój ojciec".** Książka ta, została niemal natychmiast **wycofana** z **obiegu** i będzie poddana przeróbce. Jak się okazuje, syn Lansboury'ego podał w książce szereg ustępów z **oficjalnych memorjałów przedłożonych przez Lansboury'ego rządowi Labour Party,** w którym był ministrem robót publicznych. Aczkolwiek w cytatach tych nie zawarte są żadne rewelacyjne **tajemnice państwowe, to jednak** rząd zwrócił się do wydawców o wycofanie wydania i dokonanie przeróbki.

Francuzi zdobyli 70 km Czarnego Lądu

Akcja pacyfikacyjna wojsk francuskich w *Anti-Atlasie i Maurytanji* rozwija się i w ostatnich dniach wojska francuskie posunęły się naprzód o *70 kilometrów.*

Przeszło *2.500 rodzin z plemienia* Akhass z wodzem na czele poddało się władzom francuskim. Straty ze strony wojska są minimalne. Największą trudność przedstawia dostateczne *zabezpieczenie wojsk w wodzę.*

A co na to Witos?

Manifestacje antypolskie w Czechosłowacji

Organizatorzy **manifestacji antypolskiej wyznaczonej na 11 marca w czeskim Cieszynie** ogłosili odezwę do ludności czeskiej Śląska. Manifestacja będzie miała charakter **skromniejszy, niż początkowo zamierzano.** Do udziału w manifestacji dopuszczeni będą członkowie towarzystw, którzy ją organizują i współdziałają przy urządzeniu.

W manifestacji przeciwpolskiej wezmą udział również posłowie.

Pisma czeskie zapowiadają, że manifestacja będzie dla Polaków **„nowem ostrzeżeniem".**

Towarzystwo rozwoju ziem wschodnich

W Warszawie odbyło się posiedzenie rady głównej Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich, na którem wybrano jednogłośnie prezesem rady b. premjera Aleksandra Prystora. Pozatem w skład rady głównej towarzystwa wchodzą pp.: prezes Henryk Gruber, prezes Bronisław Hełczyński, gen. Tadeusz Kasprzycki, dyr. Stanisław Paprocki, prezes Jan Piłsudski, marszałek Władysław Raczkiewicz, dyr. Adam Stebelski.

W skład zarządu głównego towarzystwa wchodzą m. in.: dyr. Józef Kożuchowski — prezes, dyr. Piotr Jarocki, prof. Kazimierz Skórewicz, dyr. Tadeusz Wasung, pos. Michał Wawrzynowski, dyr. Marjan Wilczyński i nacz. Stanisław Polniak.

Wylosowane bony

Funduszu Inwestycyjnego

W dniu 8-ym bm. wylosowane zostały do umorzenia bony Funduszu Inwestycyjnego, oznaczone Nr. Nr. 22693, 12040, 18454, 2381, 1748, 15692 i 31610 we wszystkich 10-ciu serjach wypuszczonych na podstawie rozporządzenia ministra skarbu z dnia 10-go listopada 1933 r.

Wylosowane bony wykupywane są przez kasy skarbowe po zł. 100 — za bon 25-cio złotowy.

Pod rygorem utraty mandatu

Lista zakazów ograniczających działalność posłów i senatorów

Podkomisja konstytucyjna, powołana do opracowania ustawy o niemożności łączenia niektórych stanowisk i czynności z wykonywaniem mandatu poselskiego, lub senatorskiego, zakończyła swe prace.

Podkomisja na wniosek referenta posła Jeszke (BBWR) ustaliła listę zakazów, ograniczających **działalność posłów i senatorów pod rygorem utraty mandatu.** W szczególności projekt przewiduje **niemożność łączenia z mandatem poselskim i senatorskim** stanowiska członka władz w instytucji lub **przedsiębiorstwie,** gdy działalność danej instytucji lub przedsiębiorstwa polega wyłącznie lub przeważnie **na stosunkach umownych lub finansowych ze skarbem państwa,** albo jeżeli przedsiębiorstwo to posiada w drodze ustawy lub zarządzeń administracyjnych specjalne **przywileje o charakterze wyłącznym.** Dalej projekt przewiduje zakaz **interwencji u władz publicznych w sprawach osobistych** po szczególnych jednostek, zakaz sprawowania przez **posłów i senatorów stanowiska nadzorcy sądowego,** syndyka masy upadłości i **kuratora** dla spraw majątkowych. wreszcie projekt przejmuje **uchwałę Naczelnej Rady Adwokackiej,** zakazującą posłom i senatorom, wykonywującym zawód adwokata, **podejmowania pewnych czynności.** Jednocześnie projekt nakłada na posłów i senatorów, wykonywujących czynności lub zajmujących stanowiska dotychczas dozwolone, a objęte zakazami ustawy, obowiązek zlikwidowania tych czynności, względnie zrzeczenia się stanowisk **w terminie miesięcznym od wejścia w życie ustawy.**

Kultura i sztuka

DR. ROMAN LUTMAN.

O wyższą uczelnię na Pomorzu

Trzeba dyskusję wprowadzić na rzeczowe i realne tory

Poruszona w ostatnim czasie przez dzienniki toruńskie sprawa utworzenia w Toruniu Uniwersytetu Pomorskiego odbiła się głośnem echem nie tylko w **całej prasie polskiej**, ale również w sferach naukowych. Na łamach dzienników rozpoczęła się dyskusja na temat realności tego projektu, a niektóre pisma (Dziennik Bydgoski, Gazeta Warszawska) zaczęły nawet szczegółową dyskusję, — nad siedzibą przyszłego uniwersytetu, czy przyszły uniwersytet ma być właśnie w Toruniu, czy w Bydgoszczy. Inne znowu pisma już umiały zapowiedzieć, z ilu **wydziałów** ten uniwersytet ma się składać i gdzie ma się mieścić, zamieszczając nawet fotografje przyszłej jego siedziby.

Oczywiście takie postawienie sprawy nabrało wkrótce posmaku sensacji dziennikarskiej i nie może przyczynić się do nadania jej poważnego znaczenia w oczach odpowiedzialnych czynników. Nie ulega też wątpliwości, że te osoby, które ujęły w swe ręce inicjatywę celem **stworzenia na Pomorzu ogniska nauki**, miały tyle poczucia odpowiedzialności i powagi sprawy, by ustrzec ją od taniej sensacji dziennikarskiej i nadać jej właściwy bieg i właściwe nastawienie.

Na właściwej płaszczyźnie

Sama sprawa utworzenia na Pomorzu wyższej uczelni jest ważniejsza od najbardziej błyskotliwego nawiązywania do średniowiecznej nawet tradycji historycznej. Tradycja ta może najwyżej dodawać samej idei odpowiedniego blasku, nie zastąpi jednak rzeczowego uzasadnienia. Samo zagadnienie należy postawić **na właściwej płaszczyźnie.** Należy trzymając się zdala od łatwego entuzjazmu i jeszcze łatwiejszego grania na lokalnych ambicjach rozważyć pytanie, **czy i dlaczego należy dążyć do utworzenia wyższej uczelni na Pomorzu, jakiego typu powinna być ta uczelnia, oraz jakie są możliwości urzeczywistnienia tych projektów.** Samo bowiem rzucenie hasła uniwersytetu bez liczenia się z możliwością jego realizacji raczej szkodzi samej idei i dyskredytuje ją w oczach czynników miarodajnych niż jej pomaga. O tem powinni pamiętać najwięksi entuzjaści idei utworzenia uniwersytetu pomorskiego.

Zacznijmy od pierwszego pytania: **Czy i dlaczego należy dążyć do utworzenia wyższej uczelni na Pomorzu?** Pytanie tak postawione ma dwie strony: jedno dotyczy interesów ogólnopaństwowych t. zn. czy Polsce potrzebna jest w tej chwili nowa wyższa uczelnia? Jeśli na to pytanie odpowiemy pozytywnie, to czy Pomorze ma szczególne warunki, uzasadniające utworzenie takiej uczelni właśnie na jego terenie. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że przy takim postawieniu sprawy koncepcja wyższej uczelni o typie uniwersyteckim nie ostałaby się w ogniu krytyki rzeczowej. Od dawna znane są uzasadnione skargi na upadek poziomu nauki na uniwersytetach głównie z powodu braku dostatecznej liczby kwalifikowanych sił naukowych, oraz na nadmiar inteligencji, produkowanej przez uniwersytety w utartych trybach dotychczasowych studjów. Nie przesądzając więc oczywiście przyszłości, należy stwierdzić, **że koncepcja normalnego uniwersytetu** o charakterze uniwersalnym przy obecnej tendencji likwidowania studjów ogólnych na uniwersytetach **nie miałaby szans nawet wejścia pod dyskusję miarodajnych czynników.**

O pomorskie ognisko naukowe

Ale uznając nierealność takiej uniwersalistycznej koncepcji, **nie grzebiemy** jeszcze przez to **samej myśli wyższej uczelni.** Rozwój życia w Polsce wysuwa nowe wymagania które niezawsze są w stanie spełnić dotychczasowe uniwersytety. Istnieją zagadnienia, które wymagają specjalnego traktowania. W tych zagadnieniach, związanych z dostępem do morza i z Bałtykiem, Pomorze winno odegrać ważną rolę. I na tej płaszczyźnie należy rozpatrywać całe zagadnienie. **Nie o uniwersytet typu uniwersalnego może przynajmniej w tej chwili chodzić, lecz o wyższe studja, specjalne, które są lub mogą być dostosowane do Pomorza i jego położenia w naszem państwie.**

Nie jest tu miejsce na szczegółowe rozpatrywanie tak postawionego zagadnienia. Chodzi tu raczej o **naprostowanie** dotychczasowej dyskusji, która wskutek nieścisłych informacyj dziennikarskich zeszła z właściwej drogi.

Inna rzecz, że **Pomorze z różnych względów potrzebuje własnego ośrodka naukowego.** Przemawia za tem szereg względów, natury zarówno kulturalnej i gospodarczej, jak i politycznych. Pomorze odgrywa zbyt istotną rolę w życiu państwa, by mogło pod względem kulturalnym stać na peryferjach. Pomorze ma do spełnienia ważne dla przyszłości naszego państwa zadanie **promieniowania myśli narodowej i państwowej** nie tylko na wewnątrz, ale i na zewnątrz. Pomorze winno stać się żywem ogniskiem myśli polskiej i w ten sposób także utrwalić swój związek z Polską. Wystarczy tylko rzucić okiem na sieć szkół wyższych w sąsiednich prowincjach niemieckich, by zrozumieć tę potrzebę. Z tych względów Pomorze **potrzebuje** wyższej uczelni.

W rękach społeczeństwa pomorskiego

A czy i jakeigo typu uczelnię **może** mieć — wynika to z położenia Pomorza jako jedynego łącznika państwa z morzem i Bałtykiem, oraz z przejawiających się obecnie w dyskusji w sferach rządowych i akademickich tendencyj decentralizacyjnych pewnego rodzaju studjów wyższych. Ale jest to już inna sprawa, wymagająca osobnego omówienia. **W każdym** razie można bez trudu uzasadnić pogląd, że **Pomorze ma możliwości posiadania pewnego typu wyższych uczelni.**

Jakie są możliwości urzeczywistnienia tych projektów? Sprawa ta nie jest również oczywiście prosta. Wymaga ona zarówno odpowiedniej podstawy finansowej, jak i odpowiednich sił nauczycielskich, oraz oczywiście odpowiedniej liczby uczniów. W tej dziedzinie właśnie potrzebna jest rzeczowa dyskusja, przedewszystkiem zaś jeśli idzie o środki finansowe. **Pomorze,** jeśli ma ambicje posiadania własnej wyższej uczelni, **musi zdobyć się też na własne ofiary.** Najłatwiejszą rzeczą jest wysuwać dezyderaty pod adresem skarbu państwa. Ale państwo w takich sprawach zjawia się — i tak powinno być — dopiero w dalszej fazie. Pierwsza faza powinna znajdować się całkowicie w **rękach społeczeństwa pomorskiego.**

Sejmik wojewódzki, uchwalając znaną rezolucję w sprawie założenia uniwersytetu pomorskiego, zdobyłby sobie większą zasługę, gdyby niezależnie od tej uchwały wstawił do budżetu na cele wyższej uczelni na Pomorzu na razie bodaj nieznaczne, ale **symboliczne** kredyty. To samo winny zrobić **inne samorządy powiatowe i miejskie z miastem Toruniem** na czele.

Trzeba dostosować rzeczywistość

Ale tu na samym końcu ogarnia nas pesymizm. Bojujemy wszyscy o wielkość Torunia, chcemy z niego uczynić **stolicę** uniwersytecką, a tymczasem **samo miasto a raczej jego zarząd nie okazuje nietylko zrozumienia dla tych spraw, ale nawet jakiejkolwiek ambicji w tym kierunku.** Wystarczy tylko zobaczyć, jak po macoszemu i bez wszelkiej ambicji traktuje zarząd miasta wszystkie swe **instytucje naukowe i kulturalne,** które są zawsze podstawą i punktem oparcia każdej wyższej uczelni, **jak książnica, muzeum i archiwum.**

I gdy spokojnie i na trzeźwo rozpatruje się tę głośną dziś sprawę uniwersytecką na Pomorzu, nie można opędzić się uczuciu pewnej melancholji. Gdy chodzi o wielkie rzeczy, wszyscy się zgłaszają po swój udział. Gdy chodzi o mniej efektowne, ale stanowiące konieczną podstawę dla rzeczy wielkich, spotyka się ze stałem niezrozumieniem. Toruń nie chce dbać o swe skarby kulturalne i traktuje je jako zło konieczne, których by się z chęcią pozbył. Bydgoszcz, która dziś podnosi swe pretensje do uniwersytetu, nie umiała jednak obronić u siebie placówek wyższych uczelni, które już posiadała, i pozwoliła na ich likwidację bez słowa protestu.

Sprawa wyższej uczelni jest sprawą **zbyt poważną,** by ją traktować tylko ze stanowiska sensacji i słownych efektów. Do tej wielkiej sprawy musi być dostosowana cała **codzienna rzeczywistość.** I o niej nie powinno się zapominać, gdy myśli się o rzeczach wielkich. Traktujemy więc i sprawę wyższej uczelni na Pomorzu bez gorączkowego podniecenia, lecz **poważnie i rzeczowo, jak ona na to w zupełności zasługuje.**

Instytut Chopina

W Warszawie powstało stowarzyszenie pod nazwą „Instytut Fryderyka Chopina". Stowarzyszenie będzie działać pod opieką i kontrolą Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Celem stowarzyszena jest krzewienie kultu dla Fryderyka Chopina przez stworzenie centralnej placówki naukowej w dziedzinie chopinoznawstwa, zorganizowanie we własnej siedzibie muzeum, archiwum i bibljoteki, kompletne wydanie naukowo-artystyczne dzieł Chopina, urządzanie specjalnych koncertów i t. d.

Członkami założycielami są m. in.: Janusz Jędrzejewicz, premjer i min. wyznań rel. i ośw. publ. Józef Beck, minister Spraw Zagranicznych, ks. Bronisław Żongołłowicz wicemin. W. R. i O. P.

DR. BRONISŁAW NAGEL.

Epopeja kultury Pomorza

II. Przywędrowanie kultur ze wschodu

O ile postawiona przez nas teza pochodzenia nazwy stolicy Pomorza ma być prawdziwą, to musimy teraz odnaleść ślady etnograficzne, potwierdzające fakt, że na terytorjum Pomorza nawarstwiła się kultura totemistyczna z pod znaku **Tur — onia.**

Jak pamiętamy z części pierwszej tej pracy, etnograf odkrywa ślady form kulturowych przeszłości i odtwarza z nich chronologię nawarstwień etnicznych.

Dzięki zjawisku **trwałości formy,** — formy kultur etnicznych nie zginęły, a przetrwały burze dziejowe, przeżywając nieraz czasokresy tysiącletnie. W czasokresach tych płynne są raczej treści owych form. Pozatem jest rzeczą zrozumiałą i oczywistą, że w artykule prasowym możemy się posługiwać jedynie przekrojami z danych kultur. Zresztą w pracy niniejszej chodzi tylko o to, aby w sposób właściwy zorjentować zainteresowanego czytelnika.

Ślady wędrówek etnicznych w nazwach osiedli

Odczytajmy poprostu ślady powstałe po **wędrówkach:**

Pow. toruński **Tur** — zno, wieś;
Pow. toruński
Stary **Tor** — uń, wieś;
Pow. toruński i **Tor** — uń, stolica Pomorza;
Na Północ pow.
mławski **Tur** — za Wielka, wieś;
Na Północ pow.
działdowski
Wielka **Tur** — za, wieś;
Na Północ pow.
grudziądzki **Tur** — znica, wieś;
Na Północ pow.
kościerski **Tur** — zówka, wieś;
Na Zachód pow.
szubiński **Tur** — zyn, wieś;
Na Zachód pow.
szubiński **Tur,** wieś;
Na Południ.
wschód pow.
lipnowski **Tur** — za Wilcza, wieś;

Quod erat demonstrandum! Toruń dzisiejszy wziął nazwę od osiedla, noszącego już poprzednio tą samą nazwę, a leżący na tej samej ziemi i miejscu, gdzie założono Toruń historyczny. Nieledwie 700 lat później to samo miało miejsce z Gdynią!

Ostatnia miejscowość Turza Wilcza mówi nam już o zetknięciu się wymienionej kultury z inną, późniejszą z pod znaku Wilka.

I znowu moglibyśmy powtarzać: Wilcze, Wilczak, Wilczegardło, Wilczkowa, Wilczagóra, Wilkostowo, Wilkowyja i t. d.

Kultura ta także przywędrowała ze wschodu i posunęła się na zachód i południe od **stolicy Pomorza,** nawarstwiając się na krajnę, **Kujawy oraz Wielkopolskę.**

Są jeszcze inne nawarstwienia totemistyczne na Pomorzu, powiem tylko tyle, że nazwy zasadnicze tych miejscowości łączą się ze słowami jak głowy nogi, ogony, rogi, jady, góra itd. Nazwy jak miejscowości Kurojady, Koniojady, przypominają rytualną ucztę, gdy uroczyście jedzono zwierzę z gatunku totema, dzieląc się jego kawałkami. Miejscowości jak **Kozierogi, Koziegłowy, Lisiogon,** i t. d. oznaczają że ludzie przyczepiali sobie, rogi, głowy, ogony i t. p., aby być podobnymi do totema. Dodać należy, że i ze źródeł historycznych moglibyśmy uzupełnić materjały wymienione, tak dalece, by można było mówić **o totemiźmie na ziemiach Pomorza** (Preuss. Chronik, Hartknoch i t. d.). Uzupełnimy jednakże niedostateczne jeszcze materjały ze źródeł etnograficznych.

Nazwy a materjały etnograficzne

Wilkowyia np. oznacza, że ludzie tej miejscowości naśladowali głos swego totema, co czynią zresztą do dnia dzisiejszego, patrz pod Inicjacja III, 6, dla przykładu zanalizujemy **elementy formalne** rytu wtajemniczenia Wilczków (Połudn. Krajna-Kujawy).

IZOLACJA:

a) fizyczna: usmolenie, umazanie twarzy, czapka stożkowata, owinięcie ciała zielenią z lasu.

b) przestrzenna: baldachim, chatę szczelnie zamkniętą, plac okrągły (zwany w nomenklaturze tradycyjnej kościołem).

INICJACJA:

I) **zapoczątkowanie obrzędu:** 1) we wilje jakiegoś święta (ciągłość tradycyj poch. od pogańskiego święta wtajemniczenia), 2) przez nakładanie wieńca (ofiara), 3) uciekanie wilcząt do lasu i schwytanie ich i 4) niedopuszczenie kobiet i dzieci w czasie trwania rytu hordy męskiej.

II) **próby inicjacyjne:** 1) bicie bez litości, 2) darcie za włosy, 3) dźwiganie ciężarów, 3) posadzenie na piramidzie z trzech osełek, wzgl. na bronie obróconej zębami do góry (posad) oraz posuwanie się gołemi kolanami po drodze wyścielanej ostem i t. d.

III) **zabiegi magiczne:** 1) Dotykanie wilczków ciężkiem kamieniem (by był moc

PROF. ZYGMUNT WOJCIECHOWSKI
Przewodniczący Powszechnych Wykładów U. P.

W sprawie powszechnych wykładów Uniwersytetu Poznańskiego

Zarząd Powszechnych Wykładów Uniwersytetu Poznańskiego z wielką radością wita wszel ką dyskusję, która rozwija się na temat działalności Powszechnych Wykładów. Organizacja Powszechnych Wykładów połączona jest po pierwsze z pewną sumą kosztów, bez których pokrycia realizacja odczytów byłaby trudna. Następnie zmontowanie odczytów wymaga znacznego wysiłku organizacyjnego ze strony miarodajnych kół Uniwersyteckich. Trzeba wszak przeprowadzić szczegółową korespondencję z wszystkiemi oddziałami, trzeba zająć się przesyłką komunikatów do prasy, która — co na tem miejscu powiedzieć i podkreślić trzeba — do imprezy P. W. U. odnosi się z niezwykłą życzliwością. Działalność Powszechnych Wykładów opiera się pozatem — i może w pierwszym rzędzie — o dobrą wolę i wysiłek prelegentów, którzy nie szczędząc trudu, częstokroć 10 godzin spędzają w ciągu dnia i części nocy w pociągu, by dotrzeć z wykładem do odległej miejscowości pomorskiej. Z tych też przyczyn dyskusja nad działalnością P. W. U. jest ogoromnie pożądana z i z tej racji witając głos *d-ra Romana Lutmana* ogłoszony w tej materji ostatnio na łamach „Dnia", przystępujemy chętnie do dyskusji.

Cele wykładów

Jaki cel mają Powszechne Wykłady? Jak to wielokrotnie podkreślaliśmy mają one na oku popularyzację *wiedzy uniwersyteckiej.* Uniwesytet pragnąłby swą działalność w dziedzinie nauczania prowadzić jakby dwutorowo: z jednej strony kształcić młodzież w salach uniwersytetu, z drugiej docierać i do tych kół inteligencji, których miejsce nie jest już na ławie szkolnej. Recz jasna, że ta druga działalność w stosunku do pierwszej musi być przydatkowa, jak również same wykłady muszą być ujęte inaczej; obejmując w jednym odczycie to, co profesor w murach uniwersytetu wykłada niekiedy przez trymestr, musi taki wykład zarazem mieć i nutę bardziej popularną.

Działalność taka na Pomorzu ma szczególne *znaczenie.* Pomorze — przynajmniej do tej chwili — nie posiada swego uniwersytetu, z drugiej strony zaś działalność przybałtyckich wszechnic niemieckich jest nadzwyczaj silna. Tętni życiem naukowem Gryfja, tętni Gdańsk, tętni Królewiec. W pewnej mierze odpowiednikiem tej działalności są w Toruniu *Towarzystwo Naukowe oraz Instytut Bałtycki.* Towarzystwo Naukowe jednak z natury rzeczy pracuje w kole zwężonem, Instytut Bałtycki zaś ma na oku zadania propagandowe, zwrócone przedewszystkiem zagranicę. W tej sytuacji na Powszechne Wykłady spada ciężki obowiązek budzenia życia umysłowego w szerszych kołach inteligencji pomorskiej.

Te sprawy, które należało wyjaśnić, stały jednak poza ramami uwag d-ra Lutmana. Jeżeliw czemś różni się autor tych uwag od planu działania P. W. U. to w sposobie szczegółowego wykonania planu. Dr. Lutman pragnąłby by odczyty organizowane przez Powszechne Wykłady układały się raczej w pewne cykle, niż były zbiorem stosunkowo przypadkowych prelekcyj.

Trzeba tu wpierw wyjaśnić, że rola Zarządu P. W. U. jest w *pewnej mierze ograniczona:* z jednej strony zgłoszeniami przedstawianemi przez poszczególnych prelegentów, z drugiej zaś żądaniami przesyłanemi przez poszczególne oddziały. Program Powszechnych Wykładów jest w pewnej mierze wypadkową tych zgłoszeń i żądań.

Zagadnienia pomorskie

Nie wynika z tego jednak, by Zarząd Powszehnych Wykładów rezygnował z świadomej roli organizacyjnej. Jeżeli bowiem przypatrzymy się programowi P. W. U. na Pomorzu, to zobaczymy, że choć operuje on różnemi tytułami, w znacznym jednak stopniu koncentruje się dokola *zagadnień pomorskich* względnie polsko-niemieckich. Taki charakter np. mają cztery odczyty z pięciu ogłoszonych w Bydgoszczy, trzy z czterech ogłoszonych w Grudziądzu, i trzy z pięciu ogłoszonych w Toruniu. Ponieważ zaś odczyty wygłaszane na Pomorzu z roku na rok koncentrują się dokola *tych zagadnień*, nic w tem dziwnego, że odczyty te wygłaszają perjodycznie ci z prelegentów, którzy nad temi zagadnieniami pracują. Dr. Lutman określił to jako „najznamienniejsze" — nie widzimy jednak coby w tem wszystkiem miało być szczególnie znamiennego, lub dziwnego.

Jak reaguje publiczność?

Możnaby jednak zapytać, czyby nie należało urządzać zupełnie wyraźnych cyklów pod osobnemi tytułami poświęconych różnym gałęziom wierzy, ex. biologji, muzykologji itp. Jeśli chodzi o miasta poza Poznaniem wyrasta przy takim planie ta trudność, że przeciętnie na poszczególne miasto przypada 3—6 odczytów na rok i że skutkiem tego, zanim obróciłoby się o 360° „koło" specjalności, trzebaby okresu 10-letniego. Przy małej ilości odczytów każdy odczyt musi być tedy swego rodzaju „cyklem". Dodać też można, że doświadczenie, zrobione w Poznaniu, gdzie odczytów w ciągu roku odbywa się 30—40, i gdzie — skutkiem tego — nie jest się krępowanym małą ilością odczytów i można w ciągu jednego roku szkolnego urządzić kilka cykli, wykazało, że publiczność przenosi rozmaitość tematów nad ich koncentrację. Jeżeli dr. Lutman małą — jak czytamy — frekwencję łączy z „niecyklowym" charakterem odczytów, to doświadczenie poznańskie sprzeciwiłoby się tej diagnozie. Frekwencja w czasie urządzania cyklu nie była większa.

Z tą frekwencją nie jest zresztą najgorzej. Jeżeli był pewien spadek w ostatniej serji (jesiennej 933), to warunkowany był z jednej strony mrozami wielkiemi, które wówczas miały miejsce, z drugiej zaś niezniżoną ceną biletów 50 i 20 gr. Obecnie, po zniżce (30 i 15 gr.), frekwencja przedstawia się więcej niż zadowalająco. Odczyty w Toruniu i Grudziądzu gromadzą po kilkaset osób, w połowie dorosłych i młodzieży.

Nie sądzimy też, by rozmaitość tematów w planie P. W. U. była przyczyną, dla której odczyty miałyby się zamieniać w przemówienie — jak czytamy w artykule dr. Lutmana. W odczytach popularyzyjących, ujętych nawet w ramy cyklu nie może mieć miejsce monotonja wykładu naukowego, zrozumiała w sali uniwersyteckiej (ale i tam, gdy jest przesadzona, nużąca). Wykład musi być wypowiedziany żywo. Ta żywość wypowiedzenia ma w szybkiej drodze nawiązać między salą a prelegentem ten kontakt, który osiąga się na dłuższej drodze w sali uniwersyteckiej.

„Cyklowy" charakter odczytów

Z uwag d-ra Lutmana widzimy, co jest w Toruniu rzeczą palącą: stałe środowisko pracy naukowej, wszechnica może nawet w fragmencie; działalności takiego środowiska Powszechne Wykłady nie zastąpią.

By jednak życzeniom inteligencji miejscowej pójść na rękę, Powszechne Wykłady w następnej serji tytułem próby podejmą w większych *miastach Pomorza i północnej Wielkopolski cyklowy charakter odczytów.* Może w związku z tem zwiększymy ilość odczytów, by tematy nie przedstawiały się zbyt jednostronnie. Jeżeli rezultaty takiego doświadczenia wypadną pomyślnie, będzie można próbować stabilizacji tej formy, oczywiście przy dysponowaniu pewnego minimum środków, które przy takim planie pracy muszą być znaczniejsze od obecnych.

Żywe pomniki bohaterstwa
Książka pamiątkowa o weteranach 1863 r.

Już po raz drugi rocznica Powstania Styczniowego zostaje uczczona książką pamiątkową o weteranach 1863 r. Na 70-lecie tego powstania ukazało się już przed rokiem pierwsze jej wydanie p. t. „Żywe Pomniki Bohaterstwa"; obecnie wyszła ona w drugiem wydaniu, znacznie rozszerzonem i bogato ozdobionym 243 ilustracjami. Jest to wydawnictwo Towarzystwa Przyjaciół Weteranów 1863 r. w Warszawie, zredagowane interesująco przez prezesa tego Towarzystwa, mjr. Wł. Dunin-Wąsowicza.

Część historyczną rozpoczyna nieznana szerszemu ogółowi mowa Józefa Piłsudskiego, wygłoszona niemal w przeddzień wybuchu wojny światowej nad trumną sekretarza Rządu Narodowego Józefa Kajetana Janowskiego, wyjęta z przygotowanego do druku dzieła Z. Zygmuntowicza. Dalej idą artykuły Wacława Lipińskiego, Juljana Wołoszyńskiego, Karola Koźmińskiego, M. J. Wielopolskiej, Józefa Białynl-Chodeckiego i in.

W dziale „Ostatni z roku 1863" podane są życiorysy i portreciki 200 pozostałych jeszcze na terenie całej Polski weteranów — następny zaś dział „W zimie Ich życia", daje obraz tej serdecznej opieki, jaką otaczani są oni ze strony wiernych swych przyjaciół w głównych centrach weterańskich, w Warszawie, Lwowie, Krakowie, Poznaniu i Wilnie.

Bardzo obszernie potraktowano dalszą część tej książki opisującą przebieg uroczystości jubileuszowych, związanych z 70-leciem Powstania Styczniowego nietylko w całym kraju, ale i poza jej granicami (Czechosłowacji).

Książkę zamykają fotografje 30 weteranów, którzy odeszli w roku jubileuszowym na zawsze. Całość będzie nietylko miłą pamiątką dla samych weteranów i ich rodzin, ale i ze względu na wielką ilość zawartych w niej wspomnień z partyzantki styczniowej stać się może czemś w rodzaju testamentu, który to gasnące już pokolenie przekazuje młodzieży naszej.

Cena tej pamiątkowej książki, oprawnej w płótno z winietą znanego artysty-malarza Józefa Swirysz-Raszkiewicza wynosi zł 20.

Odnowienie pałacu Napoleona na wyspie Elbie

Na prośbę p. Deleona, historyka z Grenoble, zajmującego się specjalnie studjami nad epoką napoleońską, Mussolini polecił odrestaurować pałace San Martino i Porto Ferramo, w których mieszkał Napoleon podczas swego pobytu na Elbie.

ny i twardy jak kamień), 2) obieganie wilcząt (odpędzając w różny sposób demony), 3) podskakiwanie w górę, 4) podrzucenie wilcząt w górę, 5) odczynanie za pomocą wody, 6) naśladowanie głosu wilka (totema).

IV) **postrzyżyny:** 1) prymitywne golenie zarostu, 2) spowiedź-egzamin, 3) sąd.

V) **odmarsz na miejsce recepcji:** 1) muzyka i proporzec na czele, 2) śpiewają i posuwają się krokiem tanecznym, 3) Wilczątkom zakładają długie liny w pas za biodra, za pomocą których ciągną starostę (sędziego) t. j. w nomenklaturze tradycyjnej — starszego kierującego rytuałem obrzędu.

RECEPCJA:

c) zrzucenie maszkar — ubranie się w czystą koszulę;

d) ogłoszenie z dachu, z drzewa — oficjalnie przyjęcie inicjanta do hordy męskiej;

e) wywołanie imienia przez komin (kult przodków przy ognisku);

f) zbieranie datków, uczta i zabawa w karczmie.

* * *

I otóż wyliczyliśmy co najważniejsze **elementy formalne** z obrzędy wyzwolin wilka. Elementy te pokrywają się całkowicie z charakterystycznemi elementami kultur **totemistycznych.**

Zwraca naszą szczególną uwagę punkt pod inicjacja V. 3, który mógł być podstawą dla wspomnianej już fabuły mitologicznej o Thorze.

Uzupełniamy więc przez analogję rytuał wtajemniczenia z pod znaku Turonia. Turonie t. j. chłopcy w maszkarach kozłów wieźli na dwukółce (ciągnąc półwozie, co spotyka się w materj. etnogr.) starszego, kierującego obrzędem z lasu t. j. miejsca wtajemniczenia (inicjacji) do dwornicy (t. j. dzisiaj dwór wzgl. karczma) dawniejszej siedziby hordy męskiej czyli t. zw. domu męzkiego.

Tem samem jednakże zamykamy prawidłowo krąg naszych rozważań **o Turoniu — Toruniu,** wracając do miejsca, skąd wyszliśmy.

Zaznaczamy raz jeszcze, że byli to tylko maleńkie przekroje przez wspomniane kultury.

Stwierdzamy ogólnie, że wśród kilkunastu kultur, które przybyli na Pomorze mały ułamek tylko przyszedł ze Zachodu j. n. p. kultura bębna szczelinowego (o ile można ją tak nazwać). Olbrzymia większość kultur **przywędrowała ze wschodu.** Nadmienić wypada jeszcze, że wśród kultur, o których mowa, większość jest nasiloną **totemizmem.** Zaś niedużo kultur mamy z nasileniem **matrylinearnem lub wielkorodzinno-patriarchalnem.**

Z życia Akademickiego Koła Pomorzan w Poznaniu

Ruchliwe w obecnym roku akademickim „Akademickie Koło Pomorskie" urządziło dn. 27 ub. m. drugi już **wieczór kulturalno-towarzyski.** Imprezy te cieszyły się nadzwyczajną frekwencją: pierwszy wieczór zgromadził prawie 100 Pomorzan, zaś drugi już przeszło 140, co walnie wskazuje na wzrost poczucia łączności i solidarności pośród studentów U. P., pochodzących z ziemi pomorskiej oraz na zrozumieniu idei Morza i Pomorza z którą najbliżej są związani.

„Wieczór" ostatni, jak i poprzedni, wypadł nadspodziewanie dobrze ku zadowoleniu wszystkich zebranych. W części referatowej omawiano **„Działalność Związku Jaszczurczego"** (Hipolit Tomaszewski), **„Polską politykę morską"** (Robert Barra) oraz **„Nasza ideologja na tle epoki współczesnej"** (Feliks Wojtaś), komentując wygłoszone referaty ciekawą dyskusją. W dalszej — rozrywkowej — części kwadrans wokalno-muzyczny **zapełnili kol. kol.** Erwin Jabłoński, wykonując basem kilka pieśni Moniuszki, oraz Sokół wraz z Dzięgielewskim przy fortepianie. Powodzeniem cieszył się także kwadrans literacki, w którym usłyszeliśmy brawurowe recytacje poezji współczesnej kolegów Hieronima Michalskiego i Wojtasia. Ku ogólnemu rozweseleniu przyczynił się feljeton humorystyczny pt. „Przyjazd do Poznania gwoli szstuderunku" oraz nagrodzone rzęsistemi oklaskami „Zygzaki", opowiadane przez Michalskiego z naturalną swadą rodzimą pomorską gwarą.

„Wieczór" zaczęty uroczyście „Hymnem Morza" zakończono studencką pieśnią „Gaudeamus igitur". Przypuszczać należy, że popularność, jaką cieszą się „Wieczory kulturalno-towarzyskie" Akademickiego Koła Pomorskiego, wzrośnie na zapowiedzianej w najbliższym czasie „Uroczystej inauguracji wiosny" tudzież „Szopce A. K. P."

Handel, przemysł, rolnictwo i rzemiosło

na Zjeździe Gospodarczym w Grudziądzu

W związku ze Zjazdem Gospodarczym w Grudziądzu podajemy poniżej szereg opinij czynnych działaczy z terenu grudziądzkiego, które mimo, że bezpośrednio dotyczą potrzeb lokalnych — to jednak mają **na uwadze istotne zagadnienia gospodarcze, obchodzące cały teren pomorski.**

ZADANIA I POTRZEBY HANDLU.

P. **Paweł Witkowski, prezes Towarzystwa Kupców Samodzielnych** w odpowiedzi na nasze zapytania, jak ocenia zagadnienia handlowe Grudziądza, stwierdza m. in.:

Jeżeli w dziedzinach wytwórczości, tak w przemyśle jak w rolnictwie, można mówić o znacznem, specyficznie lokalnem zabarwieniu zagadnień gospodarczych, to w dziedzinie handlu, okazują swą moc obowiązującą tezy o charakterze ogólniejszym, krajowym. Do ożywienia ruchu w handlu i powiększenia obrotów musi kupiectwo dążyć jak najenergiczniej przez **sprzedaż wszelkich towarów** po jaknajniższych cenach, dając konsumentowi towar odpowiedni, nie tandetę.

Niezbędnemi środkami w osiągnięciu tego dążenia są:

a) uprawianie **racjonalnej propagandy gospodarczej;**

b) obniżenie **maksymalne kosztów handlowych;**

c) ograniczenie pośrednictwa, a docieranie kupiectwa do fabrykanta i wielkiego hurtownika;

d) **sprawna i rzetelna obsługa klienta;**

e) **podniesienie techniki handlu i etyki kupieckiej** przez organizacje branżowe;

f) **dążenie do sprzedaży gotówkowej** względnie ograniczenia kredytu towarowego;

g) chąc przywrócić rolnictwu możność zwiększenia jego konsumcji, należy działać w **kierunku podniesienia cen na produkty rolne;**

h) **współdziałanie w zakresie reformy i rozwoju** szkolnictwa handlowego.

P. prezes Witkowski stwierdza dalej, że w interesie kupiectwa należy zwalczać **handel domokrążny**, porusza sprawę konsumów fabrycznych i spółdzielni, wskazuje na wysokie opłaty za **prąd i gaz, które trzeba obniżać.** Jeżeli chodzi o t. zw. handel **anonimowy,** chroniący się przed podatkami i świadczeniami społecznemi, czynniki miarodajne wkroczyły czynnie w tę dziedzinę, zwłaszcza trzeba kontrolować samochody ciężarowe, wracające z towarami z terenu Wolnego Miasta.

Dziś i jutro przemysłu

P. dyrektor Mikołajski, który będzie referował w komisji przemysłowej Ziazdu o przemyśle grudziądzkim, na skierowane przez nas zapytania, oświadczył m. in.:

Istnieie w Grudziądzu wielki przemysł, który od zarania odrodzenia państwowości polskiej, zdawał świetny egzamin ze **swych możności rozwojowych.** W latach pomyślnej konjunktury gospodarczej dawał zatrudnienie około **10.000 ludzi** — wypłacając im tytułem wynagrodzenia za pracę około **20 miljonów zł rocznie,** wartość zaś rocznej produkcji sięgała imponującej sumy **85 miljonów złotych.**

Skoro mamy przemysł, który dla Państwa, dla miasta naszego, dla handlu miejscowego ma znaczenie **wprost olbrzymie,** przemysł, który w odpowiednich warunkach ma niezaprzeczalne podstawy bytu i rozwoju, to wobec stagnacji, wywołanej ogólnym kryzysem gospodarczym, należałoby — oczywiście w granicach możliwości — szukać takich środków zaradczych, któreby przyczyniły się do **przełamania trwającej od kilku lat martwoty w przemyśle grudziądzkim.**

RUCH BUDOWLANY.

Rozwój przemysłu **odlewniczego, ceramicznego i tartacznego** ściśle zależny jest przedewszystkiem od **rozwoju ruchu budowlanego,** który w ostatnich latach, poza znikomemi robotami rządowemi i samorządowemi, **nie wykazał prawie żadnej żywotności.** Ruch budowlany ożywił się dopiero w drugim półroczu ub. roku. Spadek kosztów budowy domów mieszkalnych, wynoszący około 40 proc. kosztów z 1928 roku oraz instynkt ciułaczy, szukających pewnej lokaty dla swych oszczędności w związku z akcją komitetów rozbudowy względnie Banku Gospodarstwa Krajowego, przyczynił się do wzrostu budownictwa prywatnego, które w b. r. **nieźle się zapowiada.** Pozatem szereg miast przy pomocy pożyczek z Funduszu Pracy **podjął roboty inwestycyjne,** jak przeprowadzenie kanalizacji i wodociągów.

W przemyśle tartacznym, nastawionym na eksport, zapowiada się ożywienie. W związku z zawarciem prowizorjum handlowego z Rzeszą Niemiecką należy oczekiwać wzrostu **eksportu drzewa tartego do Niemiec.**

Zgoła inna jest sytuacja **przemysłu maszyn i narzędzi rolniczych.** Przemysł ten ściśle zależny jest od rolnictwa.

Rolnik dziś jeszcze ogranicza się z zakupem nowych narzędzi i maszyn w tym dziele.

O ile chodzi o przewóz gotowych wyrobów całego przemysłu grudziądzkiego, mógłby odgrywać dużą rolę zasadniczo tani przewóz wodą, oraz uregulowanie żeglugi na Wiśle.

Miljonowy eksport

Jeżeli grudziądzki przemysł, zwłaszcza **metalowo-przetwórczy i gumowy,** położony jest niekorzystnie pod kątem widzenia zbytu na rynku krajowym, to ze względów na **eksport swoich wyrobów,** położenie jego jest wyjątkowo dobre z uwagi na **bliskość portu gdyńskiego.** Eksport, stanowiący jeden z najistotniejszych czynników rozwoju gospodarczego Polski i uprawiany przez **grudziądzki szeroko rozgałęziony przemysł,** kierowany jest do szeregu państw **europejskich i zamorskich.** mimo różnych ograniczeń wywozowych i wwozowych w niektórych krajach importujących.

Eksport przemysłu grudziądzkiego — zakończył swe uwagi p. dyr. Mikołajski — nie jest **eksportem dorywczym, a raczej eksportem należycie zorganizowanym, rozbudującym się, systematycznym i sięgającym miljonowych kwot.**

Zagadnienia produkcji i zbytu w rolnictwie

Realne wskazania na najbliższą przyszłość

P. **inżynier Mieczysław Paderewski** w odpowiedzi na naszą ankietę gospodarczą, zabierając głos w sprawie **żywotnych zagadnień rolniczych** — mówi co następuje:

— Najważniejszą sprawą dla rolników naszych powiatów (grudziądzkiego, świeckiego, i chełmińskiego) jest sprawa **kierunku produkcji i zbytu.** Wyprodukować więcej i lepszej jakości produkty roślinne i zwierzące umieją prawie wszyscy rolnicy naszych powiatów. — Ale dostosować **rozmiary poszczególnych gałęzi produkcji roślinnej i zwierzęcej,** tak, żeby na produkty, otrzymane w gospodarstwie, znaleźć zbyt po cenach, nietylko zwracających **koszty produkcji, ale dających pewną nadwyżkę** — o to w obecnych **czasach bardzo trudno.** Dlatego rolnicy naszych powiatów muszą dołożyć wszelkich starań i wysiłków indywidualnych i zbiorowych, żeby temu mogli podołać.

Rolnicy naszych powiatów z ogólnego końcowego przychodu rocznego gospodarstw rolnych tylko **27 proc.** zużywają na **samozaopatrzenie,** na zbyt zaś przeznaczają **63 proc.** W mleczarniach wytwarzane jest obecnie **78 proc. przetworów nabiałowych na sprzedaż.**

Gospodarstwa naszych powiatów były i obecnie są jeszcze głównie o kierunku produkcji wszechstronnej, ale znaczna część gospodarstw, zwłaszcza położonych **nad Wisłą,** była i jest obecnie nastawiona **wybitnie na produkcję hodowlaną lub uprawy warzyw.** Produkty, przeznaczone na zbyt, rolnicy nasi sprzedają w pobliskich miastach oraz na wywóz do **Gdańska, Gdyni i eksport zagranicą.**

Przegrupowanie produkcji.

Dziś powinno nastąpić przegrupowanie produkcji i dopasowanie jej do możliwości zbytu. Na zaspokojenie potrzeb ludności produkujemy dostateczną ilość roślin zbożowych, żyta, pszenicy, jęczmienia, owsa i jeszcze mamy nadprodukcję, którą trzeba wywozić zagranicę. Dlatego chcąc uzyskać łatwiej **rynki zbytu i wyższe ceny** na zboża, powinny rolnicy zwrócić uwagę na **lepsze odmiany zbóż** i zwiększyć przestrzeń, zajętą pod uprawę jęczmienia **browarnego i pszenicy,** a w miarę możności zmniejszyć przestrzeń, zajętą pod uprawę żyta, z którego zbytem napotykamy największe trudności.

Rolnicy powinni zwiększyć **produkcję tych roślin,** których w kraju nadmiaru nie mamy, które można **sprzedać w kraju i zagranicą** po wyższych cenach i przy których Skarb Państwa nie potrzebuje dopłacać, jak: **groch, rzepak, mak, fasola, peluszka, soja.** Obecnie bowiem sprowadzamy jeszcze duże ilości nasion oleistych z zagranicy, które niepotrzebnie obciążają nasz bilans handlowy.

Produkcja ziemniaków opiera się głównie na zbycie na miejscu. Zagranicę wywozi się obecnie z naszych powiatów małą **ilość i to wyłącznie ziemniaki konsumcyjne.** Dlatego rolnicy powinni produkować jedynie te odmiany, na które jest zbyt na miejscu i na wywóz.

Produkcja buraków cukrowych jest obecnie dostępna jedynie dla niektórych wybranych gospodarstw i to głównie dla większych. A szkoda — bo przy produkcji ich zbyt i rentowność zabezpieczona, pomimo ograniczonych rynków zbytu zagranicą.

Kierunek na Gdynię i wybrzeże.

W powiatach naszych również rolnicy produkują duże **ilości warzyw,** które zbywają na rynkach miejscowych, a co do zbytu w Gdańsku i Gdyni napotykają na duże trudności organizacji handlu warzywami. Również nasi rolnicy zwrócić powinni dużą uwagę na odmiany późne **jabłek i gruszek,** na które jest zapotrzebowanie duże i których dużą ilość corocznie przywozi się z zagranicy.

Co do uprawy **machorki pomorskiej,** to ilość jej i cena bywa ustanawiana przez Rząd nasz, tak że rolnicy nasi wpływać mogą jedynie na ilość i jakość produktu.

Wyłania się sprawa utworzenia punktu informacyjnego przy **Towarzystwie Rolniczem, Izbie Przemysłowej** lub w innem miejscu, do którego zbieranoby dane co do kategorji i ilości produktów rolnych, przeznaczonych na sprzedaż przez gospodarzy, jak również i zapotrzebowania na nie na miejscu, w Gdyni, Gdańsku i zagranicą. Również koniecznem jest, nawiązać kontakt i zorganizować zbyt produktów rolnych, a zwłaszcza **warzyw z Gdyni i na wybrzeżu morskiem.**

Bydło, bekony i drób.

Ilość sztuk bydła w naszym powiecie z powodu kryzysu zmniejszyła się, jak również wydajność produkcji nabiału. Pomimo, że zbyt na nabiał jest zabezpieczony w miejscowych mleczarniach. Na przeszkodzie stoją niskie ceny. Wywóz masła ogromnie się zmniejszył — w 1929 r. z Polski wywieziono zagranicę za **88.000.000 zł,** a w 1933 r. za **4.000.000 zł.** Na przeszkodzie podwyższeniu cen na produkty nabiałowe stoją głównie ograniczenia **wywozowe zagranicą.** Ale i tak rolnicy, chcąc mieć większe korzyści, powinni dążyć, żeby być **współwłaścicielami mleczarń,** do których nabiał sprzedają, a unikać mleczarń z obcym kapitałem.

Sprawa organizacji i **sprzedaży bekonów i jaj przedstawia się nieźle,** jedynie na przeszkodzie stoją niskie ceny, spowodowane ograniczeniami eksportowemi. Jaja wywozimy głównie do Anglji, Niemiec, Hiszpanji. W 1933 r. z Polski wywieziono jaj za **34 milj.** zł. bekonów za 66 milj. zł. Rentowność wywozu niska, pomimo pomocy państwowej, jak to — reforma taryf wywozowych na jaja, kredyty udzielane przez Państwowy Bank Rolny dla ładunków jaj, składanych w chłodni w Gdyni.

Gorzej przedstawia się sprawa **zbytu drobiu żywego i bitego.** Tu wyłania się brak **dobrej organizacji** handlu, jak również brak dokładnych danych co do zapotrzebowania na rynkach na poszczególny drób. — Gęsi żywych w 1933 r. wywieziono za **5.000.000 zł,** a pierza i puchu za **6.000.000 zł.**

Obecnie dla rolników ma wielkie znaczenie **hodowla owiec.** Gałęź tej produkcji powinna być przez rolników **rozszerzona,** gdyż zbyt na wełnę, skóry i mięso przez Państwo zabezpieczony, a większość gospodarstw w naszym powiecie w zupełności nadaje się na chów owiec. W naszych powiatach zalecana jest owca **wełnisto-mięsna.**

Drogi działania.

Brak organizacji co do ilości i rynków zbytu odczuwa się w **produkcji ryb.** Ten dział powinien być poważnie wzięty pod uwagę, ponieważ w powiatach naszych mamy Wisłę i dużo jezior i ryb mamy więcej niż na zaspokojenie własnych potrzeb.

Jak widzimy z powyższego w obecnym czasie rolnicy nasi powinni dążyć do tych **produkcyj roślinnych i zwierzęcych,** na które zbyt można znaleźć, a przez poprawę jakości i ujednostajnienia płodów rolnych i **uprawę roślin specjalnych,** przy pomocy **właściwych organizacyj zbytu,** usuwających zbędne pośrednictwo handlowe, a głównie za pomocą **spółdzielczej organizacji zbytu** i przetwórstwa produktów rolnych, rolnicy nasi mogą sobie **zabezpieczyć rynki zbytu i wyższe ceny.**

Rzemiosło na wystawie

pod protektoratem p. Wojewody Pomorskiego

Dnia 11 bm. otwarta będzie w Grudziądzu (ul. Groblowa 29-31) *wystawa wyrobów rzemieślniczych, pokaz modeli i wzorów wyrobów rzemieślniczych;* przenaczonych na eksport. Wystawa zorganizowana pod protektoratem Pana Wojewody Stefana Kirtiklisa obejmuje przeszło 250 m kwadr. Wśród wystawców w kilkudziesięciu stoiskach reprezentowane będą prawie wszystkie *gałęzie wytwórczości rzemieślniczej.* Obok wyrobów stolarskich, a w szczególności modnych dziś drobnych pojedyńczych mebli, nie odzownych dla upiększenia mieszkań, wystawione będą kompletne nowoczesne jadalnie i sypialnie. Fotele i leżanki w nowoczesnem wykonaniu uzupełniają dział mieszkaniowy. Pozatem dla upiększenia mieszkań wystawione będą obrazy i fotografje w gustownych nowoczesnych ramach.

Odzież i obuwie, reprezentowane licznie, uwzględniają kierunki mody w nadchodzącym sezonie. Bardzo licznie przedstawia się dział wyrobów metalowych oraz dział powozowniczy. Stoiska grupy spożywczej rzeźnickiej i piekarskiej, gustownie i według higjeny urządzone, wzbudzą niewątpliwie szczególne zainteresowanie zwiedzających wystawę. Obok wyżej wymienionych grup, urządzają własne stoiska zawód fryzjerski i blacharski.

Wystawa rzemieślnicza zasługuje na uwagę konsumentów i poparcie, gdyż da możność stwierdzenia, że rzemiosło pomorskie wzniosło się na wysoki poziom i śmiało może konkurować z najdroższemi nawet wyrobami zagranicznemi.

Wystawa potwierdzi pozatem, że rzemiosło coraz więcej korzysta z nowoczesnych środków propagandy handlowej, dając najszerszym warstwom konsumentów dogodną okazję do porównania wyrobów i zapoznania się z wytwórczością polskiego rzemiosła.

Wystawa trwać będzie tylko kilka dni. Wstęp jest bezpłatny.

Ożywienie na targach lipskich

dzięki porozumieniu polsko-niemieckiemu

Targi Lipskie osiągnęły we czwartek punkt kulminacyjny. Z wyjątkiem kilku branż, reprezentujących typowo luksusowe artykuły, doszło wszędzie do poważnych zamówień. W kołach eksporterów i importerów **żywo komentowano** zakończenie **polsko-niemieckiej wojny celnej,** które, jak stwierdza m. in. oficjalny komunikat lipskiego urzędu targowego, **jest nietylko oznaką wzrastania wszechstronnych dążeń do osiągnięcia porozumienia w dziedzinie współpracy gospodarczej, ale wpłynie niewątpliwie dodatnio na tranzakcje targowe.**

KRONIKA

niedziela 11 marca

TORUN

Kalendarzyk rzym.-kat.
Sobota 40 męczenników
Niedziela Konstantyna.

— Nocny dyżur aptek od 7 do 14 bm. dyżuruje w śródmieściu apteka „Pod Orłem", Stary Rynek; na Bydgoskiem Przedmieściu: apteka „św. Anny", ul. Mickiewicza; na Mokrem apteka „Pod Łabędziem", ul. Kościuszki.

REPERTUAR KIN.

MARS — Sztuka życia.
ŚWIATOWID — Pożar nad Wolgą.
PALACE — Biała lilja.
LIRA — Port San Diego.

Z miasta

— **Marszałek Dębski i generał Kwaśniewski w Toruniu.** W dniu wczorajszym bawili w Toruniu b. wicemarszałek Sejmu p. Dębski i p. generał Kwaśniewski. Goście, jako przedstawiciele władz głównych Ligi Morskiej i Kolonjalnej, byli obecni na posiedzeniu zarządu okręgu pomorskiego L. M. i K. Szczegółowe sprawozdanie ze wspomnianego posiedzenia odkładamy do jednego z następnych numerów naszego pisma.

— **Konfraternia Artystów** poczuwa się do miłego obowiązku złożenia podziękowania Panu Staroście grodzkiemu B. Rogowskiemu, za łaskawe użyczenie sali Starostwa na wieczór muzyki kameralnej.

— **Z życia Związku Reemigrantów i Optantów R. P.** Wykonując uchwałę Zarządu Głównego Związku Reemigrantów i Optantów R. P. z dnia 25 lutego 1934 r., oraz zgodnie z uchwałą miejscowego Koła z dnia 4-go marca 1934 r., zwołuję zebranie ogólne na dzień 11 marca 1934 r., t. j. w niedzielę o godz. 10-tej przed południem do lokalu p. Lewandowskiego przy ul. Kopernika 28. Celem zblokowania dwóch istniejących Kół na terenie m. Torunia w jednolite miejscowe Koło, upraszam najuprzejmiej wszystkich członków tychże Kół o gremjalne przybycie szczególnie zaś z uwagi na obecność prelegenta z Zarządu Głównego.

Wiceprezes Zarządu Głównego:
(—) Józef Wiśniewski.

— **Związek Podoficerów Rezerwy.** W niedzielę, dnia 11 marca odbędzie się od godz. 8—12 ostre strzelanie na strzelnicy C. S. S. Rudak. Przybycie członków bezwzględnie konieczne. 678

— **A czarna skrzynka** w oknie wystawowem firmy K. Jarociński intryguje. Kiedy to będzie ten szczęśliwy dzień, w którym wszystko można kupić za 25 proc. ceny? Kto szczęśliwy niech zgadnie. 683

— **Przypominamy,** że podwieczorek Polsk. Białego Krzyża odbędzie się w niedzielę, 11 bm. o godz. 17 Pod Orłem.

— **Koło Toruńskie Związku Oficerów Rezerwy.** Zebranie odbędzie się w środę, dnia 14 marca 1934 r. o godz. 20 w sali książęcej Dworu Artusa. Referat wygłosi prof. Stanisław Wałęga na temat: „Toruń w 18-tym wieku na tle wypadków wojennych". Z uwagi na ciekawy temat prosimy o jak najliczniejszy udział. Zarząd.

— **Okazja dla Czytelników „Dnia Pomorskiego" i Ich Rodzin!** Każdy, nawet najmniej zdolny, może zdobyć znajomość języków: — **francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego i in.** w przeciągu bardzo krótkiego czasu, najnowszą, b. ciekawą metodą w grupach 3-osobowych lub indywidualnie. Dla dzieci specjalnie ułatwiona metoda. Lekcja próbna gratis. Informacje i zapisy, Matejki 38, II piętro.

— **Mecz piłki nożnej.** W niedzielę dnia 11 bm. odbędzie się mecz piłki nożnej pomiędzy WKS. „Gryf Ib" a KS. „Jedność". Mecz zapowiada się bardzo interesująco, gdyż obie drużyny wystąpią w swych najlepszych składach.

Jak Toruń święcić będzie dzień Imienin Marszałka Piłsudskiego?

Z zebrania organizacyjnego Komitetu Obywatelskiego

Wczoraj w sali Rady Miejskiej odbyło się **zebranie przedstawicieli organizacyj i stowarzyszeń społecznych w celu zorganizowania Obywatelskiego Komitetu Obchodu Imienin p. Marszałka Piłsudskiego.**

Na zebraniu, któremu przewodniczył p. **wiceprezydent Bała,** obecny był p. starosta Rogowski oraz przedstawiciele organizacyj i stowarzyszeń, duchowieństwa oraz prasy. W skład Komitetu weszli wszyscy obecni na zebraniu reprezentanci organizacyj.

Na wstępie p. wiceprezydent Bała odczytał **program uroczystości,** który obejmuje w **dniu 18 marca** dekorowanie miasta flagami państwowemi oraz **capstrzyk orkiestr oddziałów wojskowych i organizacyj.**

W dniu 19 bm. o godz. 6 rano **hejnał z wieży Ratusza,** o godz. 10 rano **msza polowa na Placu Teatralnym,** poczem nastąpi **defilada.** O godz. 19,30 na Placu Teatralnym nastąpi uroczyste składanie na ręce p. Wojewody Pomorskiego Kirtiklisa **adresów hołdowniczych dla p. Marszałka Piłsudskiego.** Adresy te wręczać będą **specjalne sztafety,** które przybędą z całego Województwa Pomorskiego. O godz. 20 odbędzie się **widowisko w Teatrze Narodowym.**

W celu uzgodnienia kolejności biorących udział w defiladzie organizacyj społecznych Komitet wyłonił specjalną komisję pod przewodnictwem p. radcy Więcka. Organizacje społeczne, które będą brały udział w defiladzie winny zgłosić się we własnym interesie do przewodniczącego komisji p. Więcka, ul. Mostowa nr. 38, tel. 345, do dnia 14 bm., w celu zapewnienia sobie odpowiedniego miejsca w defiladzie. Decyzja komisji, w skład której wchodzą przedstawiciele cechów, związków zawodowych, Federacyj oraz p. radca Makowski — pozwoli uniknąć nieporozumień. Postanowiono również, aby **wszystkie organizacje, które chcą złożyć adres hołdowniczy,** zawiadomiły o tem najpóźniej do dnia 14 b. m. przewodniczącego komisji adr. hołdown. p. **radcę Banasia** (Urząd Wojewódzki). Ponadto organizacje, które nie były reprezentowane na dzisiejszem zebraniu, proszone są o zawiadomienie Biura Obchodu (Ratusz) o swem przystąpieniu do Obywatelskiego Komitetu Obchodu Imienin p. Marszałka Piłsudskiego.

Podczas omawiania programu uroczystości p. starosta Rogowski podał do wiadomości zebranych, że organizacje i stowarzyszenia, które nie przybędą przed rozpoczęciem się mszy św., nie będą wpuszczane na plac, gdzie odbywać się będzie nabożeństwo.

Budżet miasta Torunia

Dalszy ciąg posiedzenia budżetowego Rady Miejskiej

Po uchwaleniu preliminarza budżetu wydatków i dochodów administracyjnych przystąpiono do rozpatrzenia budżetu zakładów i przedsiębiorstw miejskich.

Budżet **zakładów opiekuńczych,** utrzymywanych przez miasto a więc: sierocińca „Domu św. Jakóba", **Domu Starców, Schroniska** obywatelskiego, **Schroniska pod wezwaniem** św. Jerzego, Schroniska pod wezwaniem św. Jakóba i św. Katarzyny, oraz Szpitala Miejskiego, przyjęto en bloc bez dyskusji. Natomiast **budżet przedsiębiorstw miejskich poddany został głębszej analizie,** przyczem dość poważnie został zoperowany preliminarz wydatków Rzeźni Miejskiej i Cegielni w Rudaku.

Bilety tramwajowe powinny być tańsze

Budżet Elektrowni, Gazowni i tramwajów **miejskich referował p. radny Szulc.** Przy tej okazji z ramienia klubu BBWR. wniesiono do zarządu miasta rezolucję o rozpatrzenie możliwości **obniżki cen biletów tramwajowych.**

Rezolucje umotywowano tem, że przejazd tramwajami w Toruniu **jest droższy, aniżeli** w sąsiednich **miastach,** w Bydgoszczy i Grudziądzu, oraz że zniżka cen biletów wpłynąć musi na **ożywienie się frekwencji pasażerów.**

Budżet **wodociągów miejskich i kanalizacji** referował p. radny Antczak. Jak wiadomo, zamierzona jest znaczna rozbudowa sieci wodociągowo - kanalizacyjnej, wydatki z tego tytułu jednak na razie nie obciążą miasta, gdyż pieniądze wpłyną ze specjalnie na ten cel zaciągniętej pożyczki w kwocie 300,000 z Funduszu Pracy. Preliminarz uchwalono bez zmian.

Oszczędności w Rzeźni Miejskiej

Budżet Rzeźni Miejskiej referował p. radny **Ławniczak.** Jak już zaznaczyliśmy, Rada ustosunkowała się krytycznie do szeregu pozycyj, umieszczonych w preliminarzu, **obniżając sumę globalną** o *zł. 14,140.* Oszczędność tę uchwalono **przelać do działu wydatków administracyjnych.**

W dalszym ciągu p. radny **Błaszkiewicz** referował budżet **dóbr i lasów miejskich, plantacyj wiklinowych i folwarków,** przyczem pierwszy z preliminarzy obniżony został po stronie **wydatków o 3,700 zł.**

Po krótkiem omówieniu i uchwaleniu **budżetu nadbrzeża oraz zakładu wywozu śmieci** przystąpiono do szerszej dyskusji nad budżetem **Klinkierni i Cegielni w Rudaku** osią której była sprawa proponowanej przez zarząd miasta **budowy pieca klinkierowego.**

Miasto nie może angażować się w nowe inwestycje w Rudaku

Po zreferowaniu sprawy przez p. radnego **Kociurskiego,** imieniem klubu BBWR. zabrał głos p. radny Schab, który oświadczył, że zdaniem klubu sprawa nowych inwestycyj w Rudaku ze względu na ogólną trudną sytuację finansową miasta, jak również na wątpliwości co do samej gospodarki Cegielni rudackiej, jest w chwili **obecnej nieaktualna.**

Następnie dłuższe przemówienie wygłosił p. prezydent **Bolt,** starając się uzasadnić wniosek Zarządu Miasta o zaciągnięcie pożyczki na budowę pieca klinkierowego i przekonać Radę o celowości proponowanych inwestycyj. Przemówienie p. prezydenta Bolta, jakkolwiek dobrze uargumentowane, **miało jednak szereg** słabych punktów, które zostały uwypuklone w dalszej dyskusji. Zarówno p. radny **Antczak** jak i pan radny **Gośliński** i na zakończenie p. radny **Kociurski** poddali krytyce projekt Magistratu, **sięgając do dotychczasowych niewesołych dziejów Cegielni rudackiej,** która pociągnęła za sobą ze strony miasta **poważne ofiary finansowe, nie** dając wzamian **żadnego ekwiwalentu.** Obecnie również niema żadnej gwarancji, że wybudowanie pieca klinkierowego **uczyni gospodarkę przedsiębiorstwa rentowną,** tembardziej, że możliwości zbytu takiego artykułu jak klinkier, **stoją pod znakiem zapytania.**

W konkluzji radni stwierdzili, że **w obecnych ciężkich czasach miasto nie stać na angażowanie się w przedsięwzięciach o dużem ryzyku,** a Rada nie może **brać na siebie odpowiedzialności za dalsze inwestowanie kapitału w nierentującem się przedsiębiorstwie rudackiem.** Po tej dyskusji zarządzono głosowanie, w którem wniosek Zarządu Miasta **upadł większością głosów przeciwko głosom radnych endeckich.**

W związku z powyższem poczyniono również odpowiednie zmiany w preliminarzu budżetowym Klinkierni i Cegielni miejskiej. M. in. **obniżone zostały wydatki na pobory urzędnicze z 30.000 na 12.000 zł.**

Na tem posiedzenie budżetowe Rady Miejskiej zostało zakończone.

Koncert religijny chóru św. Cecylji

W poniedziałek, dnia 12 b. m. o godz. 20-ej odbędzie się w *Teatrze Narodowym* w Toruniu wielki *koncert religijny chóru św. Secylji przy kościele św. Jana w Toruniu.*

Prócz chóru św. Cecylji, który będzie śpiewał pod dyrekcją p. *L. Rutkowskiego,* współudział biorą: *orkiestra symfoniczna 63 p. p. pod batutą kapelmistrza por. Grabowskiego i soliści.*

W programie utwory religijne Liszt'a, Gounod'a, Witt'a, Gieburowskiego i innych.

Czysty zysk z koncertu przeznaczono *na biednych* oraz na pokrycie kosztów kupna *nowych organów w bazylice św. Jana.*

W związku z powyższym koncertem chór św. Cecylji zwraca się za naszem pośrednictwem do abonentów miejsc parterowych w Teatrze Narodowym z uprzejmą prośbą o zreorganizowanie *w dniu 12 b. m. z przysługujących im w tym względzie praw.* Prośbę swą chór motywuje dobroczynnym charakterem koncertu. O ile abonenci sami do soboty 10 b. m. nie wykupią biletów na odnośne miejsca, wówczas chór pozwoli sobie sprzedać je reflektantom.

Statki pasażerskie na Wiśle już kursują

Z każdym dniem zbliżamy się do wiosny. W związku z tem wzmaga się też ruch na Wiśle. Wczoraj wyruszyły z Torunia **pierwsze statki osobowe.** Do Warszawy wyjechała „**Reduta Ordona**" a do Gdańska „**Mickiewicz**". — Prócz nich udał się do Warszawy **holownik** „Nadzieja" z **jedną berlinką,** naładowaną 386 tonami mąki, a do Gdańska holownik „Chopin" z **dwiema berlinkami,** naładowanemi zbożem i holownik „Pośpieszny" również z **dwiema berlinkami,** z których jedna posiadała ładunek zboża z Torunia, a druga zboże z Włocławka.

Pozatem na bocznicy kolejowej na Nadbrzeżu wyładowano *13* **wagonów mąki, 10 wagonów węgla** i *1* **cysternę oleju roślinnego** a naładowano *3* wagony **makuchów.**

ANDRZEJ RÓŻAŃSKI.

„Powstanie tuczyńskie"

Pod panowaniem pruskiem — Nadzieje po bitwie pod Jeną

Autor pierwszej monografji powiatu wałeckiego Schmitt twierdzi, iż polonizacja powiatu przez cztery wieki stałych rządów czyniła takie postępy, że byłaby niechybnie doprowadziła do zupełnego spolszczenia tej ziemi, gdyby niemczyzny nie był uratował pierwszy rozbiór Polski. Nowszy monografista natomiast dr. Schultz (1902) podkreśla zupełnie niemiecki charakter zarówno miast jak i wsi a jako dowód przytacza długie szeregi nazwisk mieszkańców poszczególnych miejscowości o niemieckiem zupełnie brzmieniu. Posuwa się jednak tylko do 17 w., kiedy przewaga Niemców była istotnie przytłaczająca; zresztą i wśród wymienionych nazwisk znajdujemy sporo takich rodzin, które albo były pochodzenia pomorskiego, albo też dawno już spolszczyły się, więc np. **Bolt, Sydow, Busse, Mittelstaedt, Eichstedt, Osten, Kleina, Szwander, Mellin** itp.

Istotnie niemiecką pozostała jednak ziemia Tuczyńskich, zabór „uratował" więc naprawdę jej charakter niemiecki, ale nie wynika z tego wcale, by ludność z zadowoleniem powitała swych nowych władców. Przypuszczać można, że było wprost przeciwnie; Polska była wobec tej ludności niemieckiej zawsze **tolerancyjna**, a jeśli zdarzały się walki i ucisk, to podłożem ich były sprawy wyznaniowe, a sprawcami byli właśnie ci wielmoże na pół zniemczeni i przeniknięci niemiecką kulturą i niemieckim obyczajem („cuius regio, cius religio").

Po zajęciu „Ziemi Niemieckiej" przez Prusaków zaczyna się zwolna ponowne kolonizowanie jej; wzrasta liczba protestantów i... Żydów. Tuczno w r. 1772 liczyło 715 mieszkańców, w tem 6 protestantów i 201 Żydów, a do r. 1804 liczba ta wzrosła zaledwie do 865, w tem jednak było już 250 protestantów i 241 Żydów; katolicy znaleźli się zatem w mniejszości. Dobra tuczyńskie, po wymarciu rodziny Tuczyńskich należące do Mycielskich, Skoraszewskich i Ponińskich, przeszły teraz w ręce niemieckie, a nowi nabywcy byli gorliwymi progatorami protestantyzmu.

LUD TUCZYŃSKI WALCZY.

Więc kiedy po bitwie pod Jeną potęga pruska zdawała się być złamaną i tutaj w tej „Ziemi Niemieckiej" odżyły nadzieje zrzucenia jarzma pruskiego. Pisarze niemieccy milczą o tem zupełnie, choć obszerna kronika kościelna parafji tuczyńskiej zapewne nie przemilcza tych faktów, zwłaszcza, że kierował owem oryginalnem „powstaniem" sam proboszcz Niemiec **Riebschlaeger.**

Opis tych zajść podaje w „Dzienniku Doniesień Rządowych i Prywatnych Departamentu Bydgoskiego" rok 1808 ks. Bocheński, dawniejszy jezuita, później proboszcz wałecki, zasłużony badacz przeszłości powiatu. Przytaczamy dosłownie:

„Wojsko polskie, które niemało życia i nadziei rodakom w Bydgoszczy przywróciło, niedługo tu bawiło; jeszcze się nieprzyjaciel w wielu fortecach Śląska, w Kolbergu i w Gdańsku utrzymywał; a porucznik pruski Schill, na partyzanta zrodzony, lubo nie groźny, jednak szkodliwy, z rozpuszczonych żołnierzy pruskich hufiec zebrawszy, obszerne wycieczki czynił, drogi napastował na małe komendy francuskie napadał... i aż pod Tuczno i Piłę swe wycieczki czynił. W majętności tuczyńskiej lubo wszyscy włościanie są **Niemcy, będąc jednak zdawna i do Polaków i do religji katolickiej nadzwyczajnie przywiązani,** zaczęli na pierwszy odgłos nowo odradzającej się Polski różne **znaki radości i chęć do tego rządu okazywać".**

RZĄDY PROBOSZCZA RIEBSCHLAEGERA.

Cenne to stwierdzenie, zwłaszcza że ks. **Bocheński** nawet dla obu niemieckich historyków jest **autorytetem** w dziejach powiatu. Nastroje ludności zostały jednak zmarnowane przez wspomnianego ks. Riebschlaegera, kóry zapragnął wyzyskać je dla swych osobistych porachunków z dziedzicami Tuczna.

„Proboszcz Tuczna ks. Riebschaeger — pisze dalej ks. Bocheński — utrzymując ich (tj. mieszkańców Tuczna) w tym duchu, byłby sobie przez to na prawdziwą sławę dobrego rodaka zasłużył, gdyby albo więcej rozumu światła posiadał, albo roztropnością i obyczajnością w swem życiu się rządził. Lubiąc trunek i nie zgadzając się już dawno z dziedzicem i kollatorem swoim, zaczął odgrażać jemu i całej okolicy zemstą polską, mając prócz tego u siebie częste schadzki mieszczan i włościan tuczyńskich swoją drogą o jakiemsis powstaniu myślał i wszystkich do gotownsiś powstaniu myślał i wszystkich do gotowo-

„Dziedzic i burmistrz Tuczna z urodzenia Prusacy przywiązani do bywszego rządu, obawiając się tego księdza — jak powiadają — dali o tem znać wspomnianemu partyzantowi porucznikowi Schill, który wysławszy do Tuczna komendę 20 ludzi, proboszcza schwytać kazał. Ta komenda wstępując po drodze do gościńców, wszędzie o swych zamiarach wspominała, tak dalece, że się rzecz na kilka godzin wprzód do proboszcza doniosła; który, obesławszy włościan swej parafji, wszystkim gotowość na pierwszy znak lub odgłos wielkiego dzwonu nakazał. Gdy zaś oznaczonego czasu, prawie do północy z partją swoją na Prusaków czekał, rozumiejąc, że już tej nocy nie przybędą, rozpuścił wszystkich i na spoczynek się udał".

BITWA PO PÓŁNOCY.

„Szczęściem dla niego, że jego parafjanie byli czujniejsi i ostrożniejsi; z których jedni w różnych domach jeszcze na przybycie Prusków czekali, drudzy na cmentarzu straż odprawiali. O drugiej po północy przybyli nareszcie Prusacy i otoczywszy probostwo, kilka razy przez okna do niego strzelali. Już na ten wystrzał wszystko z miasta ku probostwu biegło; jedni w dzwon wielki na gwałt bijąc z bliskich okolic gotowych już na to włościan przeszło 500 zwabili, inni ze wszystkich stron otoczywszy tę małą komendę Prusaków, jedenastu z nich częścią zabili, częścią poranili, resztę do ucieczki zmusili".

„Po tej scenie udał się proboszcz do miasta, kazał burmistrza związać, dziedzica z żoną jego pod areszt wziąć, rzeczy i meble w pokojach zamkowych pozabierać, a śpiżarnie i gumna dworskie obróciwszy na magazyn mieszczan i włościan tuczyńskich, zaczął odtąd jako naczelnik miasta i okolicy tuczyńskiej władać. Po wszystkich ulicach i końcach miasta była rozstawiona we dnie i w nocy straż i nikomu bez pozwolenia proboszcza nie było wolno ani do miasta wjechać, ani z niego wyruszyć. Wysłana z Bydgoszczy komenda 200 strzelców pod dowodem Wnego pułkownika Garczyńskiego w tamte strony starała się i ten rozruch w Tucznie zaspokoić. Jednak po jej wkrótce ustąpieniu, proboszcz znowu rządy miasta powziął, udając nawet jakoby to z rozkazu Izby Administracyjnej Bydgoskiej czynił".

Dalej stwierdza ks. Bocheński w swej relacji, że ów wojowniczy proboszcz utrzymał się u władzy aż do pokoju Tylżyckiego, a i później **rząd pruski był w okolicy tej za słaby, aby go pociągnąć do odpowiedzialności, więc „ksiądz ten jeszcze dziś (tj. w r. 1808) spokojnie w Tucznie siedzi".**

TRADYCJE POLSKIE W XIX W.

Niewątpliwie trafnie ocenił autor tego opisu pobudki, jakie kierowały proboszczem tuczyńskim ale jako doskonały znawca miejscowych stosunków i nastrojów słusznie też podkreślił to „nadzwyczajne przywiązanie". Niemcom tuczyńskich do Polaków.

Z objawem tym można się było spotkać jeszcze w początkach bieżącego stulecia. Rzadko tylko zabłądził Polak do tych a tak odległych okolic; najczęściej był to kapłan wysłany na najdalsze krańce poznańskiej diecezji. I tu w niemieckiem zupełnie otoczeniu spotkał na każdym kroku ślady dawnej świetnej przeszłości polskiej: liczne pamiątki polskie w pięknej świątyni i starym zamku Tuczyńskich, polskie wyrazy w miejscowej gwarze dolnoniemieckiej, przedewszystkiem jednak wzruszające nieraz objawy szacunku i przywiązania do polskości a zarazem niechęć wobec rządów pruskich

Tradycje dobrych polskich czasów żyły wśród tych Niemców jeszcze w 130 lat po oderwaniu Ziemi Niemieckiej od Polski.

Mussolini na wystawie sztuki kościelnej

wyraził uznanie dla prac polskich artystów

Z Rzymu donoszą: Szef rządu włoskiego przybył w dniu 5 bm. na **wystawę sztuki kościelnej w Rzymie.** U wejścia do pawilonu polskiego powitał premjera Mussoliniego sekretarz ambasady polskiej przy Kwirynale dr. Tadeusz Chromecki. Mussoliniemu **towarzyszyli:** ambasador włoski przy Watykanie quadrumvir de Vecchi i minister oświaty Ercole.

W czasie zwiedzania **sal polskich** Mussolini wypytywał szczegółowo o dzieje bohaterstwa **księdza Skorupki,** wyraził się też przychylnie o kartonach prof. Rosena, który — jak wiadomo — maluje freski w pałacu papieskim w Castellgandolfo. W toku rozmowy szef rządu włoskiego, wspomniawszy rok 1920, wypytywał dr. Chromeckiego o szczegóły z owego okresu.

W drugiej sali zainteresował się Mussolini **polską grafiką,** wyróżniającą prace **Skoczylasa i Konarskiej.** Następnie obejrzał dokładnie projekty nowych kościołów, wyrażając podziw dla architekta **Pniewskiego,** który wystawił projekt **kościoła na Kamionku.**

Opuszczając pawilon polski wystawy sztuki kościelnej Mussolini wyraził swe uznanie dla **prac polskich artystów.**

Polska wyprawa w góry Atlasu

Sekcja Taternicka Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Krakowie organizuje wyprawę alpinistyczną w góry Atlasu w Afryce Północnej. Wyprawa ta ma na celu dokonanie pierwszych wejść na szczyty dotychczas niezdobyte przez alpinizm. Wyprawa złożona będzie z kilku osób, które wyruszą w góry Atlasu w czerwcu, ponieważ w tym to czasie na skutek topnienia śniegów jest tam odpowiednia ilość wody.

Skład ekspedycji i kierownictwo jest jeszcze nieustalone. Wyprawa potrwa około 6 tygodni.

Przed dziewiętnastu laty w Budapeszcie

W drugą rocznicę zgonu ś. p. Biskupa-Żołnierza

W nawiązaniu do wspomnień o Zmarłym przed dwoma laty, a nigdy nieodżałowanym w legjonowej rodzinie śp. ks. biskupie Bandurskim, jako ówczesny komendant placu Legjonów Polskich oraz komendant budapeszteńskiego bataljonu Uzupełniającego dla Legjonów Polskich w Budapeszcie, chcę na tem miejscu przypomnieć, jak pięknie i zaszczytnie naszego ukochanego Biskupa przyjmowali Polacy zamieszkali na Węgrzech, oraz Węgrzy, zgromadzeni w Klubie Katolickim „Közepponti Katolikus Kör" i w klubie węgiersko - polskim „Magyar-Lengyel Club".

Już przed wojną światową, proboszcz polskiego kościołka w Budapeszcie ks. Wincenty Danek, pragnął wybudować dla licznej budapeszteńskiej Polonji obszerny kościół polski w Budapeszcie. Po uzyskaniu gruntu na ten cel, w dzielnicy X na rogu ul. Apaffy'u i Oehegyutca, postanowił przystąpić do zrealizowania swych zamiarów, tembardziej, że składki na ten cel sypały się hojnie z rąk Polaków, przebywających na Węgrzech, a także rząd węgierski i sami Węgrzy obiecali sprawę tę gorąco poprzeć.

Na uroczystość założenia kamienia węgielnego i poświęcenia placu zaproszono ks. biskupa dr. Władysława Bandurskiego, aby, jak głosiła wydana do Polaków i Węgrów odezwa Komitetu budowy kościoła: „wśród grozy wojennej i obecnych smutków zajaśniały nam znowu chwile radosne i wstąpiła pociecha do serc każdego Polaka i katolika".

W dniu 26 czerwca 1915 r., powozem zaprzężonym w białe konie, przybył ks. biskup dr. Władysława Bandurski, znakomity kaznodzieja i gorący patrjota, na godzinę 6 wieczorem do kościoła OO. Serwitutów IV. Servitater, gdzie po nabożeństwie żałobnem za poległych Legjonistów Polskich, wygłosił podniosłe kazanie, następnego zaś dnia o godzinie 10 przed południem udzielił ks. Biskup Sakramentu bierzmowania w kościółku polskim na Köbanyi w X dzielnicy przy Kapolna-ter. Po sumie tegoż dnia dokonał poświęcenia gruntu pod kościół polski w Budapeszcie. W uroczystości tej brały udział liczne rzesze Polaków, zamieszkałych nietylko w Budapeszcie, ale i w dalszych okolicach osiadłych, oraz reprezentacje władz miejskich, rządowych i stowarzyszeń węgierskich oraz polskich.

W poniedziałek 28 czerwca 1915 r. urządził Klub katolików węgierskich „Közeponti Katolikus Kör", żywiący do nas Polaków ogromne sympatje i tradycyjną przyjaźń oraz Klub węgiersko-polski „Magyar-Lengyel Club" z prezesem bar. dr. Albertem Nyarym i jego sekretarzem br. Miklosi Ferdinandem Leo na czele, wielką wycieczkę do Wysegradu, gdzie spędziła swą młodość św. Kinga, nasza patronka. Wycieczka ta, nad którą protektorat objęli hrabia Csekonies Endrene, hr. Desseroffy Aurei i hr. Esterhazy Janosne, wyruszyła o godzinie 3 popołudniu w towarzystwie ks. biskupa dr. Wł. Bandurskiego, oraz papieskiego prałata i wielkiego i gorącego sympatyka Polski ks. dr. Giesswein Sandora, licznie zebranej publiczności polskiej i węgierskiej i wcale pokaźnego oddziału Legjonistów polskich, przebywających w szpitalach budapeszteńskich. Okrętem przez Szem-Endre przyjechano do Visegradu, skąd po wysłuchaniu okolicznościowego kazania o św. Kindze wygłosz. przez ks. biskupa Bandurskiego, oraz po krótkim wypoczynku, w miłym i serdecznym nastroju wycieczka powróciła do Budapesztu.

W dniu 30 czerwca wieczorem urządził Klub Katolicki w swych salonach przy Molnar utca 11, którego gościem przez cały czas pobytu w Budapeszcie, był nasz drogi ks. Biskup, uroczysty bankiet, w którym wzięła udział elita towarzystwa węgierskiego i polskiego, zarówno ze sfer duchownych, jak też i arystokratycznych cywilnych i wojskowych. Gospodarze tego Klubu hr. Zichy Janosz, prymas węgier Cernoch, dr. Zsembery Istvan, dr. Hindy Zoltan oraz śp. dr. Gyula baron Syntenis, przywiózł sztandar dla legjonistów polskich) znani sympatycy polscy, którzy w czasie wojny, w samym Budapeszcie prowadzili ponad 8 szpitali, gdzie ranni Polacy byli na równi z obywatelami węgierskiemi życzliwie traktowani, — oprowadzali w chwilach wolnych od programowych zajęć naszego ks. Biskupa, po wszystkich swych szpitalach, a niezapomniany ks. Biskup krzepił na duchu rannych żołnierzy.

Kilkudniowy pobyt ks. Biskupa dla wszystkich Polaków, których losy na tę życzliwą i przyjazną ziemię węgierską rzuciły — był pełnym radości i pozostawił w sercach wszystkich miłą i niczem niezatartą wdzięczność i pamięć o ukochanym gorącym Patrjocie Polskim Biskupie-Żołnierzu.

Grudziądz.

Andrzej Wais, mjr. rez.

Dzisiaj odbywają się w Gdyni ważne konferencje gospodarcze

W dniu dzisiejszym **przybywają do Gdyni członkowie Rządu** z Ministrem Przemysłu i Handlu dr. **Zarzyckim na czele na konferencję gospodarczą.**

Z ramienia Ministerstwa Przemysłu i Handlu przybywają: **Pan Minister Dr. Zarzycki,** w towarzystwie Dyrektora Gabinetu **p. Patka, Dyr. Dep. Morskiego p. Możdżeńskiego, Dyrektora Dep. Handlowego p. Sokołowskiego,** oraz naczelników wydziałów pp.: **Wańkowicza i Bomasa, radcy dr. Szyszkowskiego i radcy M. Szyszkowskiego.**

Ministerstwo Spraw Zagranicznych reprezentować będzie Dyr. Dep. **Roman.**

Ministerstwo Skarbu — Podsekretarz stanu **Wiceminister Kozłowski.**

Z prezydjum Rady Ministrów przybywa Podsekretarz Stanu Wiceminister **Lechnicki.**

Ministerstwo Komunikacji reprezentuje Pan Minister Inż. Butkiewicz, któremu towarzyszą Dyrektorowie departamentów pp. **Ceceniowski i Gronowski,** oraz Prezes Dyrekcji **Dyr. Dobrzycki.**

Ministerstwo Rolnictwa reprezentuje **Pan Minister Nakoniecznikow - Klukowski,** przybywający w towarzystwie **naczelnika Krawulskiego.**

Ligę Morską i Kolonjalną reprezentują Prezes **Generał Orlicz - Dreszer** i Wiceprezes **Wicemarszałek Dębski.**

Ministerstwo Poczt i Telegrafów wysyła swego przedstawiciela w osobie dyrektora departamentu **Krzyczkowskiego.**

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej reprezentowane będzie w osobie dyrektora departamentu **Klotta.**

Z B. G. K. przybędzie **Dyr. Barysz.**

Obecni będą także Dyrektor Państwowego Instytutu Eksportowego **p. Turski** i Komisarz Generalny R. P. w Gdańsku Minister **Dr. Papee.**

Dostojnych gości powitają w Gdyni **Pan Wojewoda Pomorski Kirtiklis i Komisarz Rządu Mgr. Sokół.**

Sfery gospodarcze, a więc Izbę Przemysłowo - Handlową i Radę Interesantów Portu reprezentują:

Prezes Korzoń, Dr. Smoleń, Dyr. Byczkowski, Dyr. Szczerbo-Rawicz, Dyr. Hozakowski, dyr. Marchlewski, Prezes Kollak, dyr. Krupski, dyr. Cieńciała, Prezes Kawczyński, dr. Kasprowicz, dyr. Michalewski, dyr. Hordyński i in.

Konferencje rozpoczną się w Gmachu Szkoły Morskiej o godz. 10 rano.

Referaty wygłoszą **Dr. Kasprowicz, Prezes Kawczyński i Dyr. Michałewski oraz koreferat Inż. Łęgowski.**

Życzenia dla prezesa PIR Donimirskiego

Na odbytem w dniu 8 bm. w Chojnicach zjeździe **prezesów Kółek Rolniczych powiatu** chojnickiego uchwalono jednomyślnie **wysłać** do p. **prezesa Pomorskiej Izby Rolniczej Donimirskiego** depeszę, w której **prezesi poszczególnych Kółek oraz członkowie zarządu Towarzystwa** Rolniczego powiatu **chojnickiego** zapewniają p. Donimirskiego, z okazji jego wyboru na prezesa Pomorskiej Izby Rolniczej o swym dla niego szacunku i zaufaniu oraz łączą życzenia owocnej pracy dla dobra rolnictwa pomorskiego.

Peowiacy z Pomorza tworzą własną organizację

Z zebrania organizacyjnego koła b. członków P. O. W. w Grudziądzu

Onegdaj wieczorem odbyło się w *Domu Pracy dla Państwa im. Marszałka Piłsudskiego w Grudziądzu zebranie organizacyjne Koła Peowiaków,* b. członków Polskiej Organizacji Wojskowej w czasach zaborczych. Dość liczne zebranie przybyłych nietylko z Grudziądza, ale z najbliższych okolic b. członków P. O. W., zagaił dr. *Korzeniewski.* Z kolei odczytano statut oraz wytyczne pracy organizacyjnej Zw. Peowiaków, poczem wszyscy obecni wypełnili karty ewidencyjne oraz podpisali deklaracje ideowe.

Związek Peowiaków jest ściśle związany z tradycją Polskiej Organizacji Wojskowej, stworzonej i kształconej przez Komendanta Józefa Piłsudskiego dla najszczytniejszej służby Ojczyźnie. To też bogactwem i przywilejem Związku Peowiaków jest *przeszłość P. O. W. krwią i miłością naznaczona na fundamentach wyzwalającej się Polski.* Najwyższą powinnością wszystkich Peowiaków jest *utrwalenie w sercach Polaków twórczych haseł i wskazań Wielkiego Budowniczego Zmartwychwstałej Ojczyzny, a ukochanego Wodza Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego.*

P. O. W. — jak wiadomo — oprócz innych dzielnic Polski prowadziło ożywioną działalność niepodległościową w tajnych kółkach również i na *terenie Pomorza.* Jednym z dzielnych komendantów P. O. W. był znany społecznik, prezes Pomorskiej Rady Wojewódzkiej BBWR. p. mjr. *Paluch.*

Po złożeniu podpisanych deklaracyj przystąpiono do wyboru zarządu nowopowstałego Koła Peowiaków w Grudziądzu. Prezesem wybrano przez aklamację dr. *Korzeniewskiego,* znanego działacza niepodległościowego z czasów zaborczych, sekretarzem p. *Dąbrowskiego,* skarbnikiem zaś p. *Błażewicza,* ref. Państw. Banku Rolnego. Ponadto do zarządu weszli jako członkowie prof. *Weber,* mec. *Grzywacz* i p. *Kalinowski.*

W ciągu dalszych obrad uchwalono poczynić starania, aby *zarząd Koła Peowiaków w Grudziądzu wszedł w skład Komitetu Obchodu imienin Marszałka J. Piłsudskiego na Pomorzu,* oraz uchwalono wysłać adres hołdowniczy w dniu imienin Marszałka.

Zaznaczyć należy, iż utworzone w Grudziądzu *Koło Peowiaków jest pierwszem Kołem na terenie Pomorza i organizacyjnie należy do Okręgu Poznańsko-Pomorskiego, z siedzibą zarządu w Poznaniu.*

Nowowybrany zarząd *apeluje do wszystkich b. członków P. O. W., przebywających obecnie na terenie Pomorza, aby zechcieli łaskawie zgłaszać swe przystąpienie do Koła pod adresem:* dr. Korzeniewski, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 12.

Od naszych Czytelników

W okresie postu, gdy trzeba rezygnować z rosołów, zup przyrządzanych na mięsie, sosów i samych dań mięsnych ma większość pań nielada kłopot z przygowaniem potraw, gdyż jadłospis ich obraca się wyłącznie w ramach potraw jarzynowych, mącznych i rybnych. Wszystkie te potrawy stanowią zbyt raptowne przejście z jednego sposobu odżywiania na zupełnie inny i wydają nam się z początku niesmaczne, trącą postem. Można temu zapobiec przez dodanie przyprawy Maggi. Sama to wypraktykowałam i doszłam do wniosku, że potrawy postne stają się wskutek tego o wiele smaczniejsze i strawniejsze.

„Cieszyn" uratowany

Jak nas informują, akcja ratunkowa statku „Cieszyn" postępuje raźno naprzód. Prawdopodobnie już w najbliższych godzinach „Cieszyn" przyholowany zostanie do doku w Helsingforsie, lub Abo.

Dwaj Litwini w Gdyni

Policja gdyńska przytrzymała dwóch Litwinów **Jonasa Wierbickasa** (który w języku polskim jest zwykłym Wierzbickim) i **Bronisława Paritelisa,** którzy chcąc uprościć stosunki paszportowe między Polską a Litwą, przybyli do Gdyni wogóle bez paszportów.

Działacz endecki — kłusownikiem

W Uzaszewie pod Poznaniem, gajowy postrzelił w lesie uciekającego kłusownika, jak się okazało potem miejscowego działacza endeckiego i b. prezesa rozwiązanego Obwiepolu, Wawrzyńca Sieberta. Przeprowadzona w domu aresztowanego rewizja, ujawniła obciążające go materjały.

Wójt — endek znęca się nad starym inwalidą

Z Nowego Jasińca, powiatu świeckiego donoszą nam o następującym oburzającym fakcie.

Dnia 2 bm. **prezes Stronnictwa „Narodowego" w Nowych Jasińcach wójt Franciszek Wiecki** wspólnie z miejscowym *sołtysem* **Wojtackim udali się do 74-letniego kaleki, inwalidy** Franciszka Grzonkowskiego, **zamieszkałego z prawem dożywocia w szpitalu gminnym, by go wyrzucić z zajmowanej izby.**

Drzwi od pokoju Grzonkowskiego **zastali zamknięte, wobec czego użyli siły, wyważając je.**

W chwili wyważania drzwi żona starego inwalidy broniąc się na swój sposób oblała napastników wrzącą wodą. Ci jednak nie ustąpili, lecz przeciwnie przemocą **wyrzucili z izby cały dobytek biedaka, a jego samego wywieźli do starej, zawalającej się rudery, nie posiadającej nawet drzwi i pieca.**

Miejscowa ludność jest tym faktem do głębi wzburzona i wyraża zdziwienie, że można **tolerować wójta i sołtysa, którzy swą władzę nadużywają w opisany powyżej sposób i przez to szkodzą dobrej sławie polskich urzędów.**

Zaznaczyć należy, że endecki wójt Wiecki już od dłuższego czasu niepokoi miejscową ludność swemi intrygami i ciągłemi wichrzeniami.

Chełmża w przededniu imienin Marsz. Piłsudskiego

W ubiegły poniedziałek, na zebraniu przedstawicieli społeczeństwa chełmżyńskiego, **zwołanem przez p. burmistrza Kurzętkowskiego,** ukonstytuował się **Komitet obchodu imienin** Marszałka Piłsudskiego w Chełmży. Z pośród obecnych czterdziestu kilku osób do Komitetu weszli m. in. pp. **Stetkiewiczówna, dr. Wyszkowski, inż. Marczewski i Bruski.**

Główne uroczystości odbędą się w obecności p. starosty powiatowego Rogowskiego w niedzielę 18 bm. Mianowicie o godz. 9,30 wszystkie miejscowe organizacje i towarzystwa zbiorą się na placu Dworcowym, skąd pochód wyruszy na uroczyste nabożeństwo do kościoła. Po mszy św. władze odbiorą na Rynku defiladę, poczem sztafety gminne przywiozą adresy hołdownicze dla Pana Marszałka Piłsudskiego, które zostaną wręczone p. Wojewodzie Pomorskiemu.

Po uroczystościach na Rynku, pochód uda się na akademję do auli szkoły dla chłopców gdzie pp. burmistrz Kurzętkowski i komendant „Legjonu Młodych" Bruski, wygłoszą okolicznościowe przemówienia, a teatralny zespół świetlicowy odegra dwie sztuki legjonowe. Szkoły miejsce będą obchodziły imieniny w dniu 19 bm.

Komitet obchodu imienin wzywa obywateli chełmżyńskich do nadania miastu odświętnego wyglądu przez udekorowanie domów sztandarami o barwach narodowych.

Największy romans kryminalny Francji

Nawet Arsen Lupin padł „ofiarą" Stawiskiego

Po przesłuchaniu jednego z uczestników afer Stawiskiego *Desbrosse'a* został on aresztowany i osadzony w więzieniu w Bayonne.

Desbrosses jest *ekspertem od klejnotów.* Nazwisko jego figuruje na liście osób, które otrzymały czeki od Stawiskiego. Suma rzekomo pobranych przez Desbrosse'a pieniędzy wynosi 1.300.000 franków.

„Liberte" donosi, że podczas rewizji, przeprowadzonej u obrońców oskarżonego Guibaud-Ribaud, znaleziono m. in. *fotografję trzymających się za ręce na znak serdecznej przyjaźni trzech osób: Stawiskiego, Garfunkla i Casenavette'a.* Garfunkel był znany z oszukańczych afer podczas wojny. Casenavette jest *prokuratorem (!) trybunału apelacyjnego,* w którym dotychczas zasiada.

W związku z aferą Stawiskiego jedno z pism francuskich zamieszcza *wywiad z słynnym powieściopisarzem Maurycym Leblanc,* autorem licznych powieści kryminalnych, których bohaterem jest *fantastyczna postać bandyty Arsene Lupin.*

NIEOCZEKIWANA „OFIARA"

Leblanc oświadczył: Mój *Arsene Lubin został zamordowany,* tak jak i radca Prince. Chcę przez to powiedzieć, *że przestał on żyć w moim mózgu.* Rzeczywistość obecna jest *największym romansem kryminalnym* wobec którego bledną wszelkie wytwory wyobraźni. Codzień rano i wieczorem czytam w gazetach *odcinek tej kryminalnej powieści dramatycznej i krwawej, cynicznej i ohydnej!*

Podobno książki moje figurowały obok powieści Conan Doyle'a *w bibljotece ostatniego cara Rosji i znaleziono całą kolekcję moich Arsenów wśród jego podręcznych książek.* Przyznaję szczerze, że *nie mam już dziś ochoty* do pisania fantastycznych powieści kryminalnych. W ostatniej mojej powieści nie znajdziecie już *ani śladu salonowych złodziei!*

Utworzenie koła „Rodziny Urzędniczej" przy Urzędzie Wojewódzkim Pomorskim

Dnia 8. III. br. odbyło się *zebranie organizacyjne w celu utworzenia koła resortowego „Rodziny Urzędniczej" przy Urzędzie Wojewódzkim Pomorskim.*

O godzinie 18-tej zebrało się przeszło *200 urzędniczek i urzędników*, zatrudnionych w Urzędzie Wojewódzkim, Starostwie Powiatowem, Okr. Inspektoracie Pracy i Wyższym Urzędzie Ubezpieczeń, w auli Urzędu Wojewódzkiego.

Zebranie zagaił p. *wicewojewoda pomorski dr. Seydlitz*, zaznajamiając zebranych ze statutem i regulaminem „Rodziny Urzędniczej", poczem ukonstytuowało się prezydjum zebrania w następującym składzie: przewodniczący p. wicewojewoda dr. *Seydlitz*, asesorowie p. radca dr. *Lewszecki* i p. naczelnik *Drumsta*, sekretarz p. podreferendarz *Ziółkowski*.

Szczegółowy referat o celach i zadaniach „Rodziny Urzędniczej" wygłosił p. *zast. naczelnika Walewski.*

W celu dokonania wyboru tymczasowego zarządu powołano Komisję-matkę z następujących osób: pp. wicewojewoda dr. Seydlitz, radca dr. Lewszecki, zast. nacz. Walewski, sekr. Lendzion i pom. administr. Jędrzejewski.

Na propozycję Komisji wybrani zostali członkami zarządu Koła „Rodziny Urzędniczej": pp. nacz. inż. *Celichowski*, radca *Galotzy*, referendarz *Kowalski*, podreferendarz *Schwarz*, radczyni *Tollikowa*, sekr. *Piotrowski* i pom. admin. *Włodarski*. Zastępcami wybrano pp. inż. *Wińskiego*, insp. *Laudowicza*, radcę inż. *Niekrasza*, podref. *Górczyńskiego*, zast. star. *Dołżyckiego*, podreferendarza *Majdę* i doktorową *Banasiowę*.

Po wyczerpaniu porządku obrad, p. wicewojewoda dr. Seydlitz zamknął zebranie o godzinie 19,45.

Stacja nadawcza

Ligi Narodów nadaje programy europejskie

W gmachu Ligi Narodów przy ulicy Quai Wilson w Genewie odbywają się obecnie prace nad wykonaniem niezmiernie interesującego planu. Stacja nadawcza Ligi Narodów, dotąd używana tylko dla audycyj zaoceanicznych, ma być obecnie przenaczona również dla programów rozrywkowych. W audycji tej mają wziąć udział wszystkie kraje europejskie. Stacja Ligi Narodów pracować będzie na falach krótkich i długich, a przed mikrofonem występować będą znakomite osobistości z grona Ligi Narodów.

Kurs żeński w Dalkach

Dyrekcja Uniwersytetu Ludowego w Dalkach zawiadamia, że zbliżający się czteromiesięczny kurs żeński rozpoczyna się z dniem 1 maja. Prospekty wysyła się za dołączeniem znaczka pocztowego na odpowiedź. Zgłoszenia należy kierować możliwie wcześnie pod adresem: Uniwersytet Ludowy, Dalki, p. Gniezno.

Programy radjowe

SOBOTA, 10. 3. 1934 r.

Radjostacja Warszawska.

7,00 czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 7,05 Gimnastyka. 7,20 Muzyka poranna (płyty). 7,35 Dziennik por. 7,55 Chwilka gospodarstwa domowego. 11,40 Codzienny przegl. Prasy Polskiej. 11,57 Sygnał czasu z Warsz. Obserwatorjum Astronom Hejnał z Krakowa. 12,05 Koncert zespołu salonowego H. Adamskiej - Grossmanowej. Dziennik południ. 15.25 Wiadom. o eksporcie polskim 15,30 Wiadom. gospodarcze. 15,40 Piosenki w wyk. Chóru Dana (płyty). 15,55 „Chwilka lotnicza i przeciwgazowa". 16,00 Audycja dla chorych ze Lwowa. 16,40 Francuski (kurs średni). Lektor L. Roquigny. 16,55 Koncert popularny Wyk.: Ork. symfoniczna P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego i I. Downar - Zapolska (śpiew). 17,50 „Przegląd roln. prasy kraj. i zagran. z Wilna". 18,00 Reportaż. 18,20 Muzyka lekka z kaw. „Gastronomja", 19,25 Michał Choromański: „Opowiadanie nieprawdopodobne" (fragment). Kwadrans literacki. 19,40 Wiadomości sport. 19.47 Dziennik wieczorny. 20,00 „Myśli wybrane" 20,02 Koncert muzyki lekkiej w wyk. ork. P. R. pod dyr. B. Szulca z udz. zespołu Revellers'ów kobiecych „Te 4". 21,00 „Skrzynka pocztowa techniczna" — omówi p. W. Frenkiel. 21,20 Koncert Chopinowski w wyk. J. Familier-Hepnerowej.

Najciekawsze audycje radjostacyj zagranicznych.

17,25 **Moskwa. Stalin.** „Lakme", opera Delibesa.

20,00 **Wiedeń.** „Die Schuetzenliesl", operetka Eyslera.

20,00 **Beromünster.** Koncert symfoniczny.

21,00 **Rzym.** Transmisja z opery.

21,00 **Londyn Regional.** „Rycerskość wieśniacza", opera Mascagni'ego

NIEDZIELA, 11. 3. 1934 r.

Radjostacja Warszawska.

9,00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 9,05 Gimnastyka. 9,25 Muzyka poranna (płyty). 9,55 Chwilka gospodarstwa domowego. 10,00 Muzyka religijna z płyt. 10,30 Transmisja Nabożeństwa z Katedry św. Jana w Warszawie. Kazanie na Niedzielę 4-tą Wielkiego Postu pt. „Łzy Chrystusowe", wygł. ks. prałat dr. T. Jachimowski. Po nabożeństwie — muzyka religijna z płyt. 11,57 Sygnał czasu. Hejnał. 12,15 Poranek muzyczny z Filharm. Warsz. Wyk.: Ork. Filh. pod dyr. M. Mierzejewskiego i Margeritta Trombini-Kazurowa (fort.). W przerwie ok. 13,00 Pogad. muzyczna. 14,00 Pogadanka pszczelarska pt. „Wiosna w pasiece", wygł. p. K. Bajorek. 15,15 Przegląd rynków produktów roln. 14,30 Muzyka lekka (płyty). 15,00 „Kiedy słońce przygrzeje", gawęda, wygł. prof. Stef. Biedrzycki. 15,20 Koncert muzyki lekkiej w wyk. Zespołu Salon.-Jazzow. Z. Grossmana. 16,00 Słuchowisko dla dzieci starszych pt. „Antena w karczmie „Rzym", J. Morawskiej. 16.30 Kwadrans słynnych artystów (płyty). E. Umińska (skrz.). 16,45 Opowiadanie Lucjana Siemińskiego pt. „Sarneczka" (kw. lit.). 17,00 „Dziecko a alkohol", wygł. p. St. Adamowiczówna. 17,15 Koncert polskiej muzyki o charakterze ludowym. Wyk.: Ork. Symf. P. R. pod dyr J. Ozimińskiego, M. Janowski (śpiew) i J. Lefeld (akomp.). 18 00 Słuchowisko pt. „Syn wszystkich matek" — Genno Oblischlägera, w przekładzie D. Wygardowej. 19,30 Radjotygodnik dla młodzieży „Co się dzieje na świecie", w opr. Br. Winawera. 19,50 „Myśli wybrane". 19,52 Koncert wieczorny w wyk. Ork. Symf. P. R. pod dyr. T. Mazurkiewicza z udziałem M. Jonasówny (fort.) i S. Benoni (bas) 21,00 „Feljeton prawie podróżniczy", wygł. p. J. Warnecka. 21,15 „Na wesołej lwowskiej fali". 22,15 Wiad. sport. ze wszystkich rozgłośni P. R. 22,25 Muzyka tan. z kaw. „Gastronomja".

Najważniejsze audycje radjostacyj zagranicznych.

19,05 **Tallin.** Koncert symfoniczny pod dyr. Berdiajewa.

20,45 **Rzym.** „Maskota", operetka Audrana.

22,05 **Londyn Regional.** Koncert symfoniczny z udziałem pianisty Egona Petri.

Giełdy

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg.

Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

Towar	Cena
Żyto	14,50—14,75
usposobienie: spokojne	
Pszenica	17,25—17,75
usposobienie: spokojne	
Jęczmień browarowy	14,50—15,50
Jęczmień przem.	13,75—14,00
Owies	11,50—12,00
Mąka żytnia 65 proc wł. worka	21,00—22,00
Mąka żytnia 60 proc. wł. worka	
usposobienie: spokojne	
Mąka pszenna 65 proc. wł. worka	30,00—31,50
usposobienie: spokojne	
Otręby żytnie	10,00—10,50
Otręby pszenne	10,50—11,00
Otręby pszenne grube	11,50—12,00
Rzepak	42,00—44,00
Rzepik zimowy	42,00—44,00
Peluszka	12,00—13,00
Groch Victoria	23,00—26,50
Groch Folgera	19,00—21,00
Koniczyna żółta, odłuszczona	90.00—110,00
Ziemniaki jadalne	3,75—4,25
Makuch lniany	19,00—20,00
Makuch rzepakowy	14,50—15.50
Makuch słonecznikowy	15,00—16,00
Mak niebieski	42,00—48,00
Gorczyca	32,00—34,00
Siemię lniane	40,00—44,00
Wyka	12,50—13,50

Warszawskie notowania walutowe

z dnia 9. III. 1934 r.

DEWIZY.

Kraj	Kurs
Belgja	123,65—123,96
Bukareszt	
Gdańsk	
Holandja	357,30—358,20
Kopenhaga	120,50—121,10
Londyn	26,98—27,11
Nowy Jork	
Nowy Jork telegr.	5,31 3/4—5,34
Oslo	135,60—136,25
Paryż	34,94—35,03
Praga	22,01—22,06
Sztokholm	139,10—139.80
Szwajcarja	171,48—171,91
Włochy	45,55—45,67

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. 8 w Toruniu, ogłasza przetarg na:

1) Założenie instalacji elektrycznej w budynku łaźni i pralni w Tczewie (światło i siła) dnia 22 marca 1934 r. godz. 10-tej.

2) Remont instalacji elektrycznej w stojni w Bydgoszczy, dnia 23 marca 1934 r. o godz. 10-tej.

3) Remont strzelnicy w Grudziądzu, dnia 24 marca 1934 r. o godz. 12-tej.

4)) Remont instalacji wodociągowo-kanalizacyjnej w Grudziądzu, dnia 26 marca 1934 r. o godz. 12-tej.

5) Remont dachu żelbetowego w Inwrocławiu, dnia 27 marca 1934 r. o godz. 12-tej.

6) Wykonanie klozetów spłukiwanych i umywalek w budynkach koszarowych w Bydgoszczy dnia 28 marca 1934 r. o godz. 12-tej.

7) Wykonanie klozetów spłukiwanych i umywalek w budynkach koszarowych w rGudziądzu, dn. 29 marca 1934 r. o godz. 12-tej.

8) Budowa w stanie surowym bloku koszarowego o kubaturze 17600 m. sześc. w Bydgoszczy dnia 3 kwietnia 1934 r. o godz. 10-tej.

9) Wykonanie instalacji klozetów spłukiwanych i umywalek w budynkach koszarowych w Starogardzie dn. 6 kwietnia 1934 r. o godz. 12-tej.

10) Budowę 150 szt. pieców opancerzonych w garnizonach O. K. 8. dnia 9 kwietnia 1934 r. o godz. 12-tej.

11) Wykonanie instalacji kuchni parowej w Bydgoszczy, dnia 10 kwietnia 34 r. o godz. 12-tej.

12) Remont ujeżdżalni w Bydgoszczy, dnia 11 kwietnia 1934 r. o godz. 12-tej.

13) Remont stajni w Brodnicy dnia 12 kwietnia 1934 r. o godz. 12-tej.

14) Remont budynków koszarowych w Włocławku dnia 13 kwietnia 1934 r. o godz. 12-tej.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w wyżej podanych terminach w Okręg. Urzędzie Budownictwa Nr. VIII. w Toruniu, Plac Św. Jana 3.

Do oferty należy dołączyć:

1) Kosztorysy ofertowe z cenami jednostk i sumami ostateczn. wypisanemi cyfrowo i słownie.

2) Poświadczenie Kasy Skarbowej na złożone wadjum w wysok 3 proc. sumy oferowanej.

Ogólne i szczegółowe warunki budowy, ślepe kosztorysy, przepisy o ofertach, instrukcje dla oferentów i rysunki są do obejrzenia i nabycia w Okr. Urz. Budownictwa Nr. VIII. w Toruniu w godz. 12 — 13.

W razie powierzenia robót winna firma przed spisaniem umowy przedstawić pisemny dowód, że firma dokonała subskrypcji obligacyj 6 proc. Pożyczki Narodowej oraz że wpłaciła bieżącą ratę tej Pożyczki.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu dowolnego wyboru oferenta oraz zlecenie robót w dowolnym zakresie. Rec. nr. 100-9

Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. VIII.
Nr. 854-Bud. 34.

OBWIESZCZENIE

Ubezpieczalnia Społeczna w Bydgoszczy

ponownie przypomina PP. Pracodawcom, że termin wpłacania składek za luty b. r. za wszystkie rodzaje ubezpieczeń, jak chorobowe. emerytalne i na wypadek braku pracy pracowników umysłowych, emerytalne robotników, od wypadków — upływa z dniem 10. III. b. r. oraz, że obowiązek uiszczania tych należności na przyszłość najdalej do 10 każdego miesiąca za miesiąc ubiegły winien być uskuteczniony.

Wpłaty z tyt. wymierzonych składek ubezpieczeniowych łącznie za wszystkie rodzaje ubezpieczeń winny być dokonywane za pośrednictwem P.K.O. Nr. 204054 lub w Kasie Ubezpieczalni przyczem na odwrocie blankietów nadawczych należy koniecznie podać Nr. konta pracodawcy, ustalony przez Ubezpieczalnię Społeczną oraz, o ile składki dotyczą okresu do dnia 31. XII. 1933 r. zaznaczyć, że odnoszą się do okresu z przed 1. I. 1934 r.

Od należności, które nie zostaną wpłacone w wyżej podanych terminach, Ubezpieczalnia Społeczna z dn. 11. każdego miesiąca obliczać będzie na podstawie art. 229 ustawy o ubezpieczeniu społecznem z dnia 28. III. 1933 r. (Dz. U.R.P. Nr. 51 poz. 396) odsetki zwłoki w wysokości 1% miesięcznie, przyczem w myśl § 38 powołanego Rozporządzenia miesiąc rozpoczęty liczy się za pełny.

Niezależnie od doliczania odsetek zwłoki, Ubezpieczalnia Społeczna w Bydgoszczy w razie niezapłacenia składek w terminie obowiązującym bez specjalnego upomnienia wdrażać będzie kroki egzekucyjne na podstawie art. 230 ust. 1 cytowanej ustawy.

Poza tem Ubezpieczalnia Społeczna przypomina PP. Pracodawcom obowiązek złożenia w terminie do dn. 10. III. b. r. deklaracji opłat na rzecz Funduszu Pracy wzgl. przedłożenia do tego terminu wykupionych świadectw 8-mej kategorji na 1934 r. wraz z kartami rzemieślniczemi.

W razie niezastosowania się do powyższego Ubezpieczalnia zastosuje sankcje karne, przewidziane w art. 33 ustawy o Funduszu Pracy z dnia 16. III. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 22 poz. 163).

686 **UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA w BYDGOSZCZY.**



OWOCU
dużo i zdrowego otrzymujemy
przez nakrapianie **specjalnem karbolineum** do drzew owocowych
Jan Kapczyński
Toruń, Szczytna 15 i Szeroka 15. (350

Mieszkanie
5 i 6—7 pokojowe komfortowe, słoneczne. Bydgoskie przedm. 1. III. lub 1. IV. wynajmę. Wiadomość Toruń, Sienkiewicza 13, m. 3, 1—3. 167

BIURO PRAWNICZE — L. STRASSBURGER
były sekretarz adwokacki 492
Gdańsk, ul. Heilige Geistgasse 113, tel. 2, 46, 19
poleca się do załatwienia spraw rozwodowych, alimentowych, spadkowych, hipotecznych, rentowych, skarbowych i spornych każdego rodzaju.
Przyjmuję zarząd domów i majątków.

POMNIKI I NAGROBKI
z kamienia — wykonanie modne i artystyczne.
Ceny niskie przy wyg. war. opłaty
Okaziciel nin. ogłoszenia otrzyma 5% rabatu.
P. PASSAMONIK,
Gdańsk, Altschottland 4 Przystanek (Petserhagner-Tor tuż przy dworcu). 704

Poważna firma spedycyjna przyjmie chłopca w wieku 15—18 lat jako
ucznia
698
Łaskawe zgłoszenia pod „Spedytor Morski" do Administracji „Gazety Morskiej" w Gdyni.

W mieście Kcyni powiat Szubin, Woj. Poznańskie
jest do obsadzenia
stanowisko
BURMISTRZA
niezawodowego.
Zgłoszenia z życiorysem i odpisami świadectw należy nadesłać do dnia 20 marca 1934 r. do **Zarządu Miejskiego w Kcyni.** 691
WICEBURMISTRZ
(—) Różalski.

Motor używany
o sile 1,5 K. M.
sprzeda
Zarząd Miejski w Chojnicach.
Reflektanci dokonać mogą oględzin w Elektrowni Miejskiej.
Oferty na kupno z podaniem ceny należy kierować do **Zarządu Miejskiego w Chojnicach.** 670

P. T. Publiczności
do łaskawej wiadomości że przy moim składzie towarów kolonjalnych
Rynek Nowomiejski 21
otworzyłem specjalny skład
Owoców, cukrów i czekolad
Takowe polecam po konkurencyjnych cenach. Proszę o łaskawe poparcie
właściciel
Ksawery Buczkowski

MIĘDZYNARODOWY TORNIEJ WALK ZAPAŚNICZYCH
w Hali Targowej w Gdańsku 432
W sobotę, dnia 10. III. br.
walczą następujące pary: **Grabowski — Grunewald, Miazio — Biernacki, Stuwe — Thomson** i 2 walki decydujące: **Hansen-Esch — Pooshoff, Krüger — Tornow.**
W niedzielę, dnia 11. br.
walczą następujące pary: **Miazio — Tornow, Krüger — Stuwe,** i 2 walki decydujące: **Grabowski — Thomson, Grunewald — Siegfried.**

CZY PANI ZWIEDZIŁA JUŻ MAGAZYN FIRMY
K. JAROCIŃSKI
Telefon 674 TORUŃ Starom. Rynek 31
NOWOŚCI WIOSENNE JUŻ NADESZŁY
Bogaty wybór w materjałach najnowszej mody
na sukienki i komplety (kostjumy)
na ubrania męskie i płaszcze
683 Towary krótkie — Bielizna — Galanterja
?
A CZARNA SKRZYNKA CIĄGLE INTRYGUJE

Smakosze piją jedynie
niezawodną w aromacie i smaku **HERBATĘ**
„WASILI PERŁOW"
i pierwszorzędnej jakości **KAKAO**
„PERŁOW-EXTRA"
440 oraz
„PERŁOW-PRIMA"
Za wybitną jakość fabrykatów gwarantuje renoma firmy, która istnieje od roku 1787.
Do nabycia w każdym składzie!
UWAGA:
Każda 50 gramowa paczka herbaty zawiera 1 bon. Klient, posiadający 6 takich bonów, otrzymuje bezpłatnie śliczną podstawkę z filiżanką do herbaty.

Zawiadomienie
Niniejszem zawiadamiamy uprzejmie, że otworzyliśmy w Gdyni przedsiębiorstwo ekspedycyjno transportowe wykonując wszelkie czynności wchodzące w zakres transportu jak:
zwózki, ekspedycję, przeprowadzki własnemi wozami meblowemi, magazynowanie asekuracje, inkaso
Polecając się łaskawym względom P. T. Interesentów, zapewniamy fachową i szybką usługę.
Dom Spedycyjny „Rawa"
wł. Władysław i Teodor Szmańda
Gdynia
687 *Telefon 1485 - ul. Władysława IV. 22 - Starowiejska 11*

Z dniem 5 marca 1934 r. wznowiła
POLSKA ŻEGLUGA RZECZNA „VISTULA"
Komunikację towarowo-pasażerską
BYDGOSZCZ — TORUŃ — WARSZAWA
i BYBGOSZCZ — GDAŃSK — GDYNIA
Przewóz towarów tańszy od kolejowego około 40%
Przewóz wszelkich masowych ładunków z miejscowości położonych nad **Wisłą, Kanałem Bydgoskim, Brdą i Notecią.**

Agentura w Toruniu
ul. Nadbrzezie, tel. 75

Oddział w Bydgoszczy
Dyrekcja: Hermana Frankego 7, tel. 30
Ekspedycja i magaz.: Grodzka 21, t. 11-96

Dalsze oddziały i agentury 706
Warszawa, Wyszogród, Płock, Dobrzyń, Włocławek, Nieszawa, Ciechocinek, Fordon, Chełmno, Grudziądz, Tczew, Gdańsk, Gdynia, Łódź, Puławy, Sandomierz.



Otwierajcie szafy!
Przeglądajcie garderobę!
Przynoście waszą odzież wiosenną do farbowania i chemicznego czyszczenia
Kto w „BARWIE" czyści i farbuje wydanych pieniędzy nie żałuje
„BARWA"-KAŁAMAJSKI
Filje: **Gdynia** — ul. 10 lutego nr. 6
Inowrocław — ul. Król. Jadwigi 31.
Toruń — ul. Szeroka 21.

Sprzedamy
w Michałowie przy Brodnicy n/Drw.
1. **willę** 7 pokojową z ogrodem, ca 1 ha roli z zabudowaniami gospodarczemi przy wpłacie conajmniej 8.000.— zł za przystępną ceną;
2. **dom** czynszowy z ogrodem ca ½ ha roli, z zabudowaniami gospodarczemi przy wpłacie 6.000—5.000 złotych;
3. **śrutownik i sieczkarnię ręczną.**

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu brodnickiego w Brodnicy.
689

DOBRE ZIARNO ZAPEWNIA WYSOKI PLON!!
Na sezon wiosenny polecamy:
wszelkie gatunki zbóż siewnych
oryginalne i dalsze odsiewy,
również
Kainit — Superfosfat
Tomasówkę — Sól potasową
Saletrę wapniową — Azotniak
Przyjmujemy do oczyszczenia na nowoczesnej maszynie „Nowosiew" wszelkie gatunki zbóż.
„Rolnik w Bydgoszczy"
6390 Spółdzielnia roln. handl. z ogr. odp..

Korzystajcie z Ulgowych Miesięcy
Gazowni Bydgoskiej
od 1 lutego do 30 kwietnia 1934 r.
- znaczne udogodnienia -
Osobny artykuł w dzisiejszym numerze. Informacje bliższe telef. nr. 630, 631, 784. Bezpłatna Poradnia gotowania na gazie.

BILANS POMORSKIEJ WOJEWÓDZKIEJ KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI w TORUNIU

na dzień 31-go grudnia 1933 r.

STAN CZYNNY

Nr	Pozycja		
1.	Kasa		20.863.17
2.	Rachunki w bankach i innych instytucjach kredytowych:		
	a) w Banku Polskim	10.434.79	
	b) w Pocztowej Kasie Oszczędności . .	108.344.96	
	c) w innych instytucjach	136.734.50	255.514.25
3.	Papiery wartościowe funduszu zasobowego:		
	a) komunalne	124.875.—	
	b) państwowe	78.530.—	203.405.—
4.	Weksle:		
	a) w portfelu	848,955.03	
	b) protestowane	121,256,20	
	c) wysłane do inkasa	57.089.50	1.027.300.73
5.	Rachunki bieżące		370.840.—
6.	Pożyczki terminowe zabezpieczone wekslami gwarancyjnymi i wpływami z podatków i świadczeń:		
	a) powiatowym związkom komunalnym .	201.000.—	
	b) gminom miejskim	254.335.50	
	c) komunalnym kasom oszczędności . .	23.529.55	
	d) innym instytucjom	954.092.20	1.432.957.25
7.	Ruchomości		5.335.—
8.	Nieruchomości		93.500.—
9.	Sumy przechodnie		10.104.95
10.	Różni za subskrypcję Pożyczki Narodowej . .		72.492.—
			3.492.312,35
14.	Gwarancje		816.555.55
15.	Inkaso weksli i innych dokumentów obcych . .		24.301.05
			4.333 168.95

STAN BIERNY

Nr	Pozycja		
1	Kapitał zakładowy		1.000.000
2	Fundusz zasobowy		300.000
3	Inne fundusze:		
	a) kapitał obrotowy	200.000.—	
	b) rezerwa na straty z protestów . . .	26.823.34	226.823.34
4	Rachunki bieżące banków		380.834.85
5	Wkłady instytucyj państwowych i samorządowych i osób prawnych:		
	a) bezterminowe	280.451.75	
	b) terminowe do 3 miesięcy	220.511.51	
	c) terminowe ponad 3 miesiące . . .	375.529.51	876.492.77
6	Wkłady osób fizycznych:		
	a) bezterminowe	5.264.25	
	b) terminowe do 3 miesięcy	4.117.23	9.381.48
7	Salda kredytowe rachunków bieżących instytucyj państwowyeh i osób fizycznych		100.395.—
8	Salda kredytowe rachunków bieżących osób fizycznych		20.658.—
9	Redyskonto weksli		
	a) Bank Polski		377.454.78
10	Sumy przechodnie		16.185.66
11	Procenty za rok 1934		9.199.—
12	Obligo z tytułu subskrypcji Pożyczki Narodowej przez klientów		70.744.—
13	Czysty zysk		104.143.47
			3.492.312.35
14	Różni za gwarancję		816.555.55
15	Wierzyciele za inkaso		24.301.05
			4.333.168.95

RACHUNEK STRAT i ZYSKÓW

w dniu 31-go grudnia 1933 r.

STRATY

Nr	Pozycja	
1	Koszty handlowe	71,173.29
2	Odsetki wypłacone	106,568.75
3	Odpisy na nieruchomościach	2.884.82
4	Odpisy na ruchomościach	865.—
5	Odpis na ewentualną stratę na wekslach protestowanych . . .	12,125.62
6	Różne	925.75
7	Czysty zysk	104.143.47
		298.686 70

ZYSKI

Nr	Pozycja		
1	Odsetki i prowizje pobrane		285.435.07
2	Zyski na papierach procentowych Kapitału Zasobowego:		
	a) na kursie przy sprzedaży 5 % Pożyczki Konwersyjnej	2.816.50	
	b) na kuponach	10.435.13	13.258.63
			298.686.70

RADA KASY:
Prezes (—) *Dr. Siudowski*

Zgodność powyższego bilansu i rachunku strat i zysków z księgami i inwenturami Pomorskiej Wojewódzkiej Komunalnej Kasy Oszczędności potwierdzamy.

KOMISJA REWIZYJNA KASY:
(—) J. Włodek (—) Z. Czarnota-Bojarski (—) Dr. T. Michejda

NACZELNIK ZARZĄDU:
(—) W. Łącki

DYREKTOR KASY:
(—) K. Sobolewski

Niniejszy bilans oraz rachunek strat i zysków zbadalem i potwierdzam jego zgodność z prawidłowo prowadzonemi księgami handlowemi Pomorskiej Wojewódzkiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Toruniu.

ZAPRZYSIĘŻONY REWIZOR KSIĄG
przy Izbie Przemysłowo-Handlowej i sądowy rzeczoznawca w Toruniu.
(—) H. Merdas

Toruń, dnia 15-go lutego 1934 roku.

11. Km. 1458-33

OBWIESZCZENIE O PRZYMUSOWEJ SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Tczewie rew. II. urzędujący w Tczewie, przy ul. Skarszewskiej nr. 31, na zasadzie art. 676 — 681 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 17 kwietnia 1934 r. o godzinie 11-tej w Sądzie Grodzkim w Tczewie pokój nr. 16 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości wiejskej położonej w Suchostrzykach, pow. Tczew o powierzchni 2.002 mtr. kw. składającej się z 2 domów czynszowych chlewów i podwórza.

Nieruchomość Suchostrzygi, karta 55 należy do Wojciecha Glińskiego zamieszk. w Suchostrzygach, pow. Tczew.

Księga wieczysta wyżej wymienionej nieruchomości, znajduje się w Wydziale Hipotecznym Sądu Grodzkiego w Tczewie.

Suma szacunkowa wynosi 49.929,— złotych, cena wywołania 37.446,75 złotych.

Przystępujący do licytacji powinien złożyć rękojmię w wysokośc 4.992,90 złotych w gotowiźnie lub w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzy czwarte części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przszkodą do licytacji i przysądznia własności na rzecz nabywcy bez zastrzożeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Jednocześnie wzywa się władze publiczne i instytucje publiczne aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zostawienie podatków i innych danin publicznych, należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Tczew, dnia 7 marca 1934 r.

(—) Szwemiński, komornik Sądu Grodzkiego.

694

Zarząd miejski w Bydgoszczy — Wydział 9
Oddział Drogowy ogłasza niniejsze

PRZETARG.

publiczny pisemny na „Warunkach obowiązujących przy ubieganiu się o roboty i dostawy miejskie w Bydgoszczy" na wykonanie napraw bruków, na dostawę i dowóz żwiru na ulice i szosy w granicach miasta Bydgoszczy, na dostawę furmanek i koni dla prac miejskich — do przewozu materjałów budowlanych w granicach miasta Bydgoszczy, przewozu koksu na stację wodociągową, odwózkę osadów kanalizacyjnych i na dostawę żużla.

Powyższe roboty, względnie dostawy, mają być wykonane w roku budżetowym 1934-35.

Kosztorysy przetargowe i warunki nabyć można w godzinach urzędowych począwszy od 10 marca 1934 r. za opłatę 2 zł. w Oddziale Drogowym przy ul. Jagiellońskiej nr. 54, gdzie udzielać się będą również bliższe informacje. — Oferty należy składać w Registraturze (gmach Gazowni) w terminie do 20 marca 34 r. godz. 12-tej o której nastąpi otwarcie ofert.

Do każdej poszczególnej oferty należy dołączyć kwit na złożone w Głównej Kasie Miejskiej wadjum w wysokości 5 proc. od sumy oferowanej. — Zarząd miejski w Bydgoszczy zastrzega sobie dowolny wybór oferenta, względnie nieprzyjęcie żadnej z ofert.

Bydgoszcz, dnia 9 marca 1934 r.

Naczelnik Wydziału 9-go.
(—) Inż. Ed. Tubielewicz
Radca Budownictwa Magistratu.

6428

7. K. 28-32

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Nieruchomość rentowa położona w Chylonji i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Chylonja karta 156 na imię Michała Augustyna Rzeppy w Chylonji zostanie w drodze egzekucji.

dnia 12 maja 1934 o godzinie 10

wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój nr. 33. Nieruchomość składa się z parcel o obszarze 8 ha 27 a 46 m. kw., na których znajduje się dom mieszklany z podwórzem, ogrodem, chlew, stodoła i dom gospodarczy parterowy z chlewem i stodołą. Ponadto na sprzedanych a nie przewłaszczonych i z księgi gruntowej nie wydzielonych 39ciu parcelach baraki — parcelantów.

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 19. 9. 1932 r.

Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach.

Gdynia, dnia 26 lutego 1934 r.

699 Sąd Grodzki

PRZETARG.

Starostwo Powiatowe (Referat Budowlany) w Bydgoszczy ogłasza przetarg nieograniczony na wydzierżawienie byłego młyna w Bydgoszczy przy ul. Mennica nr. 8.

Termin składania i otwarcia ofert dnia 26 marca 1934 r. o godzinie 12-tej w lokalu Referatu Budowlanego, Jagiellońska 5, pokój 86.

Wadjum w wysokości 5 proc. od sumy oferowanej rocznej dzierżawy w gotówce należy składać do Kasy I. Urzędu Skarbowego w Bydgoszczy w depozyt Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, oraz swobodny wybór oferenta.

Bliższych informacyj udziela Referat w godzinach urzędowych.

Starostwo Powiatowe Bydgoskie
Referat Budowlany.

Zlec. nr. 292-8

W myśl par. 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnem (Dz. U. R. P.) poz. 580) 1. Urząd Skarbowy w Bydgoszczy podaje do ogólnej wiadomości że dnia 13 marca o godz. 10-tej w lokalu składnicy skarbowej przy ul. Konarskiego celem uregulowania zaległych należności podatkowych odbędzie się sprzedaż z licytacji przymusowej niżej wymienionych przedmiotów. 186 skrzyń smalcu, piły do traku, noże do heblarek i łuszczarek, flaszercugi, łódź motorowa nowa, deski I kl. dźwigary, i urządzenia do młyna parowego lub motorowego.

690

Urząd Wojewódzki Pomorski
Wydział Komunikacyjno - Budowlany
Nr. TDS 1-24.

Toruń, dnia 24 lutego 1934 r.

Przedłożenie ważności dowodów rejestracyjnych pojazdów mechanicznych na rok. budż. 1934-35.

KOMUNIKAT.

Urząd Wojewódzki Pomorski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że wszystkie pojazdy mechaniczne, mające obecnie prawo kursowania na drogach publicznych, są zaopatrzone w dowody rejestracyjne, ważne tylko do dnia 31 marca 1934 r.

Stosownie do przepisów par. 23 rozp. Ministra Komunik. i Min. Spr. Wewn. z dnia 15 stycznia 1933 r. o ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych (Dz. U. R. P. nr. 9-33 poz. 55) właściciel pojazdu mechanicznego winien dla uzyskania przedłużenia ważności posiadanego dowodu rejestracyjnego złożyć go u właściwej, ze względu na stałe miejsce postoju danego pojazdu — powiatowej władzy administracji ogólnej, która zobowiązana jest przytem wydać interesowanemu odpowiednie zaświadczenie o złożeniu dowodu, zastępującego dowód rejestracyjny i upoważniające pojazd mechaniczny do kursowania na drogach publicznych w okresie ważności wydanego zaświadczenia. Ponadto właściciele pojazdów mechanicznych osobowych do użytku prywatnego winny złożyć wraz z dowodami pisemne oświadczenie, że pojazd nie uległ ważnym zmianom konstrukcyjnym. Równocześnie z dowodem rejestr. należy złożyć dodatkową kartę kontroli opłat na rzecz Państw. Fund. Drog. o ile karta ta była wydana.

Do wymiany winny być przedłożone dowody rej. tych pojazdów mechanicznych, za które opłaty na rzecz Państwowego Fund. Drog. uiszczono.

a) za okres budżetowy 1933-34 w całości.
b) zaległe opłaty zgodnie z dodatkową kartą kontroli.

Nadmienia się, że w razie niewymienienia dowodów rejestracyjnych do dnia 1 kwietnia r. b. Urząd Wojewódzki zarządzi odebranie znaków rejestracyjnych.

Za Wojewodę
(Inż. K. Maćkowski)
naczelnik Wydz. Kom. Budowl.

Komisarjat Rządu w Gdyni Gdynia, dn. 7. 3. 1934 r.
Wydział II
Oddział Bezp. Publicznego
Nr. II. BB. 41-158.

Powyższe podaje się do publicznej wiadomości. Dowody rejestracyjne wraz z oświadczeniem, iż pojazd mechaniczny nie uległ ważnym zmianom konstrukcyjnym, należy składać w Komisarjacie Rządu — Referat Porządku Publicznego — pokój nr. 35.

Tymczasowe zaświadczenia są wolne od opłaty stemplowej.

Za Komisarza Rządu
(—) W. Bender, naczelnik Wydziału.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 12 marca 1934 r. o godz. 11 przedpł. sprzedawać będę w Tivoli Bydgoska 10 — 12 za gotówkę: pianino, bilard z kijami, 429 krzeseł ogrodowych, 60 stołów ogrodowych, stoły, fotele, wiedeńskie, zegar stołowy restauracyjny, krzesła, bufet, chodniki, kieliszki, szklanki, firany i wiele innych przedmiotów. 714

Bernard Linde, komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu.

TORUN

Kupię
plac budowlany 1000 mtr. kwadrat. przy ulicy ruchliwej w pobliżu centrum miasta Torunia bezpośrednio od właściciela. Oferty do „Dnia Pomorskiego" Toruń. 681

Restauracja i hotel
w śródmieściu Torunia z wyszynkiem zaraz do sprzedania tanio bez długu połowę wpłaty. Wiadomość. Toruń Żeglarska 2. 680

3 pokojowe
mieszkanie z łazienką do wynajęcia od zaraz. Toruń, Mickiewicza 112, II p. 677

Szkoła tańców
Najnowszych tańców wyucza Janina Werna, Toruń Stary Rynek 16 I p. 676

Dojarz
który także obejmie futrowanie świń, od 15-go marca potrzebny. Ernst Züllke. Wielka Zławieś, pow. Toruń 674

Tapczan
ze skrzynią i bez fotel elegancki, leżanka i kanapa tanio na sprzedaż. Tapicer Kopernika 16. Toruń. 681

Polecam
kapelusze damskie najnowsze fasony, Ceny bezkonkurencyjne. Przeróbki od 1.50. Toruń, Lubomska Szeroka 2.

Owczarki
rasowe, I nagrody tresowane i młode rasowe

Jamniki
sprzedam tanio. Sutorowski Toruń, Słowackiego 6. 708

Emerytowany
sekretarz sądowy i tłumacz przysięgły, poszukuje zatrudnienia. Toruń. Słowackiego 71. 679

Ostrzeżenie
Obecnie nie wolno zaniedbywać dodawania dla świń, krów, kur (drobiu) prawdziwej Centrali [illegible] łowskiego. Wszędzie żądać. 672

Wydzierżawię
chemiczną pralnię i farbiarnię z urządzeniem, składem i mieszkaniem. Toruń, ul. Mickiewicza 112, właściciel. 675

Akumulatory
ładuję, najnowsze urządzenie techniczne, przepisowo i najtaniej. Warsztat Radjowy Kordusa. Toruń, ul. Sukiennicza 22. 684

Przyjmę
Agentkę i agenta na pensję. Toruń, Kilińskiego 16. 682

Pośredniczę
szybko wynajem mieszkań. Toruń, Kilińskiego 16. 682

Radjo
na prąd zmienny sprzeda. Krukowska Toruń. Chełmińska 10 m. 2. 710

Koncert
Niedziela 11. 3. 34. po poł. **Piwiarnia Autenrieba** Toruń, Prosta 20. Kawa, ciastka. stałe obiady i Flaki. Ciepłe kolacje. 707

Maszynę
do szycia w dobrym stanie sprzedam tanio. Toruń, Mostowa 14, mieszk. 15. 711

Polecam
się do zakładania i prowadzenia wzorowych pasiek Falkowski, Toruń Sz. Chełmińska 56. 713

Meble
wszelkiego rodzaju w solidnym wykonaniu po cenach przystępnych na dogodnych warunkach poleca **Fabryczny Skład Mebli Wincenty Gralewski** Toruń, Prosta 21 dawniej 8, Wachowiak

Składnicę
wraz z biurem i bocznicą kolejową, nadającą się na skład opału i materjałów budowlanych wydzierżawię. Do objęcia potrzeba 6 000 zł. Wiadomość: Dzień Pomorski, Toruń, pod nr. 321

DYWANY
Chodniki
Firanki
Narzutki

Duży wybór
Ceny reklamowe.
K. Steinbach, Toruń Szeroka 5. 479

Dwie wille
tuż przy stacji Cierpice do sprzedania. Wiadomość w Kąkolu u Ignacego Pawłowskiego. Cena przystępna — Okolica leśna. 513

Naprawę wszelkich MASZYN ROLNICZYCH
uskutecznia szybko i tanio **Firma „PEDAB" w Toruniu,** ul. Koszarowa 15/17 (7454

ZOBACZ
„KIERMASZ"
Toruń, Szczytna, narożnik Szerokiej, tysiące artykułów za bezcen 8796

Skład
galanterji dobrze zaprowadzony w Toruniu korzystnie sprzedam, wpłata mała. Of. Dzień Pom. Toruń, pod nr. 642.

Potrzebna
z dniem 1. IV. br. gospodyni-kucharka z referencjami. Zgłoszenia przyjmuje codziennie od godz. 13-ej do 15-ej adjudant 31 p. a. l. Podgórz, koło Torunia. 669

Willa
nowo pobudowana z ogrodem przy ul. Św. Józefa, na korzystnych warunkach sprzedam. Adres w „Dniu Pomorskim". 671

Warsztaty
wydzierżawię. Toruń, przy ul. Krasińskiego 36. 514

Gips
wapno, cement, smołę, papę dachową, kafle do pieców oraz wszelkie inne materjały budowlane po cenach najniższych hurtowo i detalicznie poleca M. Czubek i S-ka w Toruniu ul. Piernikarska 3/7 róg Browarnej Tel. 643. 135

Konfekcja Dywany Chodniki Firany
646

olbrzymim wyborze po najniższych cenach

DOM HANDLOWY M. S. LEISER
Torun, St. Rynek 36/37.

Pierwszorzędny GABINET KOSMETYCZNY „KALOTECHNIKA"
Wszelkie zabiegi w zakresie nowoczesnej kosmetyki leczniczo-upiększającej. Racjonalne pielęgnowanie urody, odmładzanie i udoskonalenie. Usuwanie zmarszczek, zbędnego owłosienia, brodawek, kurzajek, rozszerzonych por, plam, pręgów, czerw. nosa i innych niedokładności cery. Leczenie łojotoku, trądziku, pryszczy, wągrów, nadmiernie tłustych i suchych cer. — Radykalne usuwanie łupieżu. Długotrwałe przyciemnianie brwi i rzęs. Upiększanie twarzy na bale i tp. Pierwszorzędne kosmetyki i środki lecznicze na miejscu. Porady bezpłatne. 6960

TORUŃ, ul. Król. Jadwigi 5. mieszk. 3.

BYDGOSZCZ

FABRYCZNY
DOM MEBLI
drzewnych i wyścielanych, specjalność: Urządzenia mieszkaniowe wszelkiego rodzaju po cenach fabrycznych bezkonkurencyjnych, pod gwarancją solidnego wykonania, także na dogodnych warunkach poleca znana firma
Ignacy D. Grajnert
Bydgoszcz, Dworcowa 2

MEBLE
sypialki, jadalki, gabinety męskie, po cenach fabrycznych na dogodnych warunkach w
Fabryce W. BŁASZCZYK
Bydgoszcz, Marsz. Focha 16 Tel. 303. 4465

Wydzierżawię
dom 5 mórg. Bydgoszcz. Gołębia 16.

Drut kolczasty
czarny, stary, w koziołkach wagi ca. 33 kg. w całej długości jednolity (nieprzerywany) **okazyjnie na sprzedaż.** Modrzejowskie Zakłady Bydgoszcz Jagiellońska 38. Tel. 16-25.

Stała Posada
Pensja 130 zł miesięcznie Kaucja wymagana 1000-2000 zł. Znaczek na odpowiedź. Zgłosz. Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 59. Biuro „Wisła" 692

Mieszkanie
6 pokojowe komfortowe od 1 kwietnia do wynajęcia wprost od gospodarza. Aleje Mickiewicza 1-III p. Bydgoszcz. 693

GRUDZIĄDZ

Oddam
3 pokojowe mieszkanie w Grudziądzu za pożyczkę 1.500—2.000 zł. Oferty do adm. „Dnia Grudziądzkiego" pod nr, 666.

Mistrz
ślusarski egzaminowany poszukuje posady w większem przedsiębiorstwie lub warsztacie. Oferty do „Dnia Grudziądzkiego" pod nr. 665.

Złoty
serwis do mokki na sprzedaż. Wiadomość ul. Lipowa 30 boczne wejście. Grudziądz.

Gospodarstwo
82 morgi w dużej wiosce kościelnej 10 klm. do Grudziądza, z powodu przejęcia innego przedsiębiorstwa korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia do „Dnia Grudziądzkiego" pod „gospodarstwo".

Przygotowanie
do gimnazjum dzieci od 6 do 14 lat w dobranych kompletach. Plebańska, Grudządz, Kilińskiego 8, m. 1.

Dobrze
utrzymane opony do samochodu 920 x 120 kupię. Zgłoszenia do „Dnia Grudziądzkiego" pod nr. 168.

4 pokojowe
mieszkanie słoneczne z wszelkiemi wygodami wynajmę. Adres wskaże adm. „Dnia Grudziądzkiego"

Samochód
Essex 5-cio osobowy, motor 6 cyl. 10/45 KM w dobrym stanie na dogodnych warunkach sprzeda Komunalna Kasa Oszczędności m. Grudziądza. 172

Zgubiono
książkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Kalisz, na nazwisko Stanisław Benecki, ur. 1902. (652

GDYNIA

Sprzedam
kiosk z prawem sprzedaży wyrobów tytoniowych. „Gazeta Morska" Gdynia. 611

Francuskiego
po powrocie z Paryża udziela młoda inteligentna Polka. Gdynia, tel. 22-23, godz. 5—7. 649

Do mojego
składu kolonjalnego, żelaza, materjałów budowlanych i restauracji, poszukuję od zaraz wzgl. od 1. IV. 1934 r ucznia, syna uczciwych rodziców. Adolf Krause, Puck, Rynek. (648

GDYNIA
Nieruchomość z zabudowaniami, jak: willa, magazyny i garaże położone w śródmieściu naprzeciwko dworca towarowego, natychmiast na korzystnych warunkach do sprzedania.
Posesja nadaje się na wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwa handlowe, względnie transportowe, lub t. p.
Oferty kierować do Fabryki Papy Dachowej „Starogard", Centrala w Gdyni, ulica 10 Lutego 17 201

GDAŃSK

Pokoju
dobrze umeblowanego
z osobnem wejściem z utrzymaniem lub bez, poszukuję od 1. IV. 34. Zgłoszenia z podaniem warunków i ceny do administracji „Gazety Gdańskiej" pod „Śródmieście". 702

Duży komfortowy pokój
o dwóch oknach i balkonie ze wszelkiemi wygodami w intel. domu izraelickim od 1 kwietnia do wynajęcia. Obejrzeć można od 2—4 po poł. Lewin Rennerstiftsgasse 3. Gdańsk. 70

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-łamowej . . 0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . 1.00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł — w tekście . . . . . . 0.50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-łamowej . . . . . 15 fen.
" " " " " " 4-łamowej . . . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . . 10 fen.
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mężnicki, Toruń, ul. Moniuszki 25. m. 1
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, Szkolna.
Red. odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9;
Redaktor odpowiedzialny „Dnia Kujawskiego" Stanisław Nikiel, Inowrocław, ul. Solankowa 4.
Redaktor odpowiedz. za Tczew: Jerzy Kruszewski, Tczew, Kościuszki 1.
Redaktor odpow. za Kościerzynę: Józef Tkaczyk, Kościerzyna, Wilsona 33.
Za ogłoszenia odpowiada administracja.
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Gazeta Gdańska", „Gazeta Morska", „Gazeta Mogileńska", „Dzień Bydgoski", „Dzień Grudziądzki", „Dzień Kujawski", „Dzień Kaszubski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Abonament miesięczny wynosi:
w ekspedycji miejscowych agencyj . . . . 2.50 zł
z odnoszeniem do domu . . . . 2.80 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . 2.89 zł
pod opaską . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2,32 gd przez gońca . . . . . 2.00 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 1.75, zagranicą . . . 4.— gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.